

ŚWIDNICKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**Rok IX (2012) nr 4 (36)
październik–grudzień 2012 r.**

Redaktor: *ks. Łukasz Ziemski*

Korekta: *Krystyna Borowczyk*

Przygotowanie i druk:

Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński
ul. Armii Krajowej 15, 57-400 Nowa Ruda
tel. / faks 74 872 50 92

ISSN 1733-4470

Wydawca: Świdnicka Kuria Biskupia
pl. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica
tel. 74 85 64 400, faks 74 85 64 414
e-mail: kuria@diecezja.swidnica.pl

I. DOKUMENTY PAPIEŻA BENEDYKTA XVI

1. ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2012 R.

„*Powołani, aby [...] ukazywali blask Słowa prawdy*”

(List apost. *Porta fidei*, nr 6)

Drodzy bracia i siostry!

Obchody Światowego Dnia Misyjnego mają w tym roku bardzo szczególne znaczenie. Upamiętnienie 50. rocznicy rozpoczęcia II Soboru Watykańskiego, otwarcie Roku Wiary i Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji potwierdzają wolę Kościoła angażowania się z większą odwagą i zapałem w „*missio ad gentes*”, aby Ewangelia dotarła aż na krańce ziemi.

Ekumeniczny II Sobór Watykański, w którym uczestniczyli biskupi katoliccy pochodzący ze wszystkich zakątków ziemi, był jasnym znakiem uniwersalności Kościoła, zgromadził bowiem po raz pierwszy tak wielu ojców soborowych przybyłych z Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i Oceanii. Byli to biskupi misjonarze i biskupi rdzenni, pasterze wspólnot istniejących wśród ludności niechrześcijańskiej, którzy na obradach Soboru ukazywali obraz Kościoła obecnego na wszystkich kontynentach i którzy stawali się wyrazicielami złożonych rzeczywistości ówczesnego tak zwanego Trzeciego Świata. Bogaci w doświadczenia zdobywane w swej pracy pasterzy Kościołów młodych i tworzących się, ożywiani zapałem do szerzenia królestwa Bożego, przyczynili się oni w istotny sposób do potwierdzenia potrzeby i pilności ewangelizacji „*ad gentes*”, a zatem do postawienia w centrum eklezjologii natury misyjnej Kościoła.

Eklezjologia misyjna

Współcześnie misyjność nie uległa osłabieniu, co więcej, nastąpił wydatny rozwój refleksji teologicznej i pastoralnej w tym zakresie,

a zarazem znów jawi się ona jako pilna, zwiększyła się bowiem liczba osób, które jeszcze nie znają Chrystusa: „Ogromna jest liczba ludzi czekających jeszcze na Chrystusa” – pisał bł. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* na temat nieustającej aktualności mandatu misyjnego, i dodawał: „Nie możemy być spokojni, gdy pomyślimy o milionach naszych braci i siostr, tak jak my odkupionych krwią Chrystusa, którzy żyją nieświadomi Bożej miłości” (nr 86). Ja również, ogłaszając Rok Wiary, napisałem, że Chrystus „dzisiaj, tak jak wówczas, posyła [...] nas na drogi świata, abyśmy głosili Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi” (List apost. *Porta fidei*, nr 7); głoszenie ewangelicznego orędzia, jak wypowiadał się także sługa Boży Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi*, „nie jest czymś takim, co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem, nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić” (nr 5). Musimy zatem znów działać z taką samą gorliwością apostolską, jaka cechowała pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, które choć były małe i bezbronne, potrafiły przez głoszenie i świadectwo szerzyć Ewangelię w całym wówczas znanym świecie.

Nic zatem dziwnego, że II Sobór Watykański i późniejsze Magisterium Kościoła kładą szczególny nacisk na zadanie misyjne, które Chrystus powierzył swoim uczniom i w które musi zaangażować się cały lud Boży, biskupi, kapłani, diakoni, zakonnicy, zakonnice, świeccy. Troska o głoszenie Ewangelii w każdej części ziemi obowiązuje przede wszystkim biskupów, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za ewangelizację świata, zarówno jako członkowie Kolegium Biskupów, jak też jako pasterze Kościołów partykularnych. Oni bowiem „zostali konsekrowani nie tylko dla jakiejś diecezji, ale i dla zbawienia całego świata” (Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, nr 63), jako „głosiciele wiary, którzy prowadziliby do Chrystusa nowych uczniów” (por. *Ad gentes*, nr 20) i sprawiają, że „duch i zapal misyjny Ludu Bożego stają się [...] widzialne, i w ten sposób cała diecezja staje się misyjna” (tamże, nr 38).

Ewangelizacja jako pierwszorzędne zadanie

W przypadku pasterza zadanie głoszenia Ewangelii nie ogranicza się zatem do dbania o część ludu Bożego, powierzoną jego trosce

duszpasterskiej, ani do wysłania paru kapłanów, świeckich mężczyzn czy kobiet „*fidei donum*”. Winno ono objąć całą działalność Kościoła partykularnego, wszystkie jego sektory, krótko mówiąc, całą jego istotę i działalność. II Sobór Watykański wyraził to jasno, a późniejsze Magisterium z mocą potwierdziło. Wymaga to nieustannego dostosowywania stylów życia, programów duszpasterskich i organizacji diecezji do tego fundamentalnego wymiaru istoty Kościoła, zwłaszcza w naszym świecie, który ulega ciągłej zmianie. Dotyczy to także instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, jak również ruchów kościelnych: wszystkie elementy wielkiej mozaiki Kościoła muszą czuć się mocno zobowiązane poleceniem Pana, by głosić Ewangelię tak, aby Chrystus był zwiastowany wszędzie. My pasterze, zakonnicy, zakonnice i wszyscy wierzący w Chrystusa powinniśmy iść w ślady apostoła Pawła, który jako „więzień Chrystusa [...]” (Ef 3, 1) pracował, cierpiał i walczył o to, aby dotrzeć z Ewangelią do pogan (por. Ef 6, 19-20), nie szczędząc sił, czasu i środków, aby umożliwić poznanie orędzia Chrystusa.

Również dzisiaj „misja *ad gentes*” winna być stałym horyzontem i wzorem wszelkiej działalności kościelnej, bowiem samą tożsamość Kościoła stanowi wiara w tajemnicę Boga, który objawił się w Chrystusie, aby nam przynieść zbawienie, oraz misja dawania o Nim świadectwa i głoszenia Go światu aż do Jego powtórnego przyjścia. Podobnie jak św. Paweł, powinniśmy troszczyć się o tych, którzy są daleko, o tych, którzy nie znają jeszcze Chrystusa i nie doświadczyli ojcostwa Boga; jesteśmy bowiem świadomi, że „współpraca musi poszerzać się dziś o nowe formy, obejmując nie tylko pomoc ekonomiczną, ale również bezpośrednie uczestnictwo w ewangelizacji” (por. Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, nr 82). Obchody Roku Wiary oraz Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji będą okazjami sprzyjającymi ożywieniu współpracy misyjnej, zwłaszcza w tym drugim wymiarze.

Wiara i głoszenie

Troska o głoszenie Chrystusa skłania nas także do obserwowania historii, aby dostrzec w niej problemy, pragnienia i nadzieje ludzkości, którą Chrystus musi uzdrowić, oczyścić i napełnić swoją obecnością. Jego orędzie jest bowiem wciąż aktualne, przenika w samo serce historii i może dać odpowiedź na najgłębsze niepokoje każdego człowieka.

Dlatego Kościół – wszystkie jego części – musi być świadomy tego, że „ze względu na bezkresne horyzonty misji Kościoła i złożony charakter obecnej sytuacji potrzebne są nowe formy skutecznego przekazywania słowa Bożego” (Benedykt XVI, Posynodalna adhort. *Verbum Domini*, nr 97). Wymaga to przede wszystkim odnowionego przyjęcia z wiarą, osobiście i jako wspólnota, Ewangelii Jezusa Chrystusa „w okresie głębokiej przemiany, jaki ludzkość przeżywa obecnie” (List apost. *Porta fidei*, nr 8).

Jedną z przeszkód w ożywieniu zapału ewangelizacyjnego jest bowiem kryzys wiary, nie tylko w świecie zachodnim, ale u znacznej części ludzkości, która jednak odczuwa głód i pragnienie Boga, i winna być zachęcana i prowadzona do chleba życia i żywej wody, jak Samarytanka, która udaje się do studni Jakuba i rozmawia z Chrystusem. Jak opowiada ewangelista Jan, historia tej kobiety jest szczególnie wymowna (por. J 4, 1-30): spotyka Jezusa, który prosi ją, by dała Mu się napić, ale potem mówi jej o nowej wodzie, która może na zawsze ugasić pragnienie. Kobieta początkowo nie pojmuje, zatrzymuje się na poziomie materialnym, ale stopniowo Pan kieruje ją na drogę wiary, która doprowadza do rozpoznania Go jako Mesjasza. Odnośnie do tego św. Augustyn stwierdza: „Po przyjęciu w sercu Chrystusa Pana cóż innego mogła uczynić [ta kobieta], jak porzucić dzban i pospieszyć, by głosić dobrą nowinę?” (*In Ioannis Ev.*, 15, 30). Spotkanie z Chrystusem jako żywą Osobą, która zaspokaja pragnienie serca, musi rodzić pragnienie, by dzielić się z innymi radością tej obecności i zapoznawać z nią, tak aby wszyscy mogli jej doświadczyć. Trzeba odnowić entuzjazm dla przekazywania wiary, aby rozwijać nową ewangelizację wspólnot i krajów, mających długą tradycję chrześcijańską, które tracą odniesienie do Boga, ażeby na nowo odkryły radość wiary. Troska o głoszenie Ewangelii nie powinna nigdy pozostawać na marginesie działalności Kościoła i życia chrześcijanina, ale winna wyraźnie je znamionować, wraz ze świadomością, że jest się adresatem, a zarazem misjonarzem Ewangelii. Głównym elementem głoszenia jest zawsze to samo: kerygma Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał dla zbawienia świata, kerygma bezwarunkowej i całkowitej miłości Boga do każdego mężczyzny i każdej kobiety, której najwyższym wyrazem było posłanie odwiecznego i jednorodzonego Syna, Pana Jezusa, który raczył wziąć na siebie ubóstwo naszej ludzkiej natury, umiłować ją i odkupić od grzechu i śmierci przez złożenie siebie w ofierze na krzyżu.

Wiara w Boga w tym planie miłości, urzeczywistnionym w Chrystusie, jest przede wszystkim darem i tajemnicą, które należy przyjąć w sercu i w życiu i za które trzeba zawsze dziękować Panu. Ale wiara jest darem, który został nam dany, abyśmy się nim dzielili; jest podarowanym talentem, który ma owocować; jest światłem, które nie powinno nigdy pozostawać w ukryciu, ale winno oświetlać cały dom. Jest najważniejszym darem, jaki został nam uczyniony w naszym życiu i nie możemy zatrzymywać go dla samych siebie.

Głoszenie przeradza się w miłość

„Biada mi [...], gdybym nie głosił Ewangelii!” – mówił apostoł Paweł (1 Kor 9, 16). Te słowa brzmią z mocą dla każdego chrześcijanina i dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej na wszystkich kontynentach. Również dla Kościołów na terenach misyjnych, Kościołów w większości młodych, często niedawno założonych, misyjność stała się naturalnym wymiarem, choć same potrzebują jeszcze misjonarzy. Bardzo wielu kapłanów, zakonników i zakonnice ze wszystkich części świata, wielu świeckich, a nawet całe rodziny opuszczają rodzime kraje, własne wspólnoty lokalne i udają się do innych Kościołów, aby dawać świadectwo i głosić imię Chrystusa, w którym ludzkość znajduje zbawienie. Jest to wyraz głębokiej jedności, dzielenia się i miłości między Kościołami, aby każdy człowiek mógł usłyszeć bądź ponownie usłyszeć orędzie, które uzdrawia, i przystąpić do sakramentów, będących źródłem prawdziwego życia.

Wraz z tym wielkim znakiem wiary, która przemienia się w miłość, wspominam – i dziękuję im – Papieskie Dzieła Misyjne, które są narzędziem współpracy w powszechnej misji Kościoła w świecie. Dzięki ich działalności głoszenie Ewangelii staje się także spieszeniem z pomocą bliźniemu, sprawiedliwością względem najuboższych, możliwością oświaty w najbardziej zapadłych wioskach, opieką medyczną w odległych miejscach, uwalnianiem od nędzy, przywracaniem do życia społecznego tych, którzy są zepchnięci na margines społeczeństwa, wspieraniem rozwoju narodów, przewyciężaniem podziałów etnicznych, poszanowaniem życia w każdej jego fazie.

Droży bracia i siostry, modlę się o wylanie Ducha Świętego na dzieło „ewangelizacji *ad gentes*”, a w szczególności na tych, którzy ją prowadzą, aby dzięki łasce Bożej bardziej zdecydowanie rozwijała się w dziejach świata. Pragnę się modlić słowami bł. Johna Henry’ego

Newmana: „Towarzysz, o Panie, Twoim misjonarzom na ziemiach, które mają ewangelizować, wkładaj w ich usta odpowiednie słowa, uczynić owocnym ich trud”.

Niech Maryja Dziewica, Matka Kościoła i Gwiazda Ewangelizacji, towarzyszy wszystkim misjonarzom Ewangelii.

Watykan, 6 stycznia 2012 r., uroczystość Objawienia Pańskiego

*Benedykt XVI
Papież*

2.

LIST APOSTOLSKI W FORMIE MOTU PROPRIO

O postudze miłości

Proemio

„Wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w potrójnym zadaniu: głoszenie Słowa Bożego (kerygma-martyria), sprawowanie Sakramentów (leiturgia), posługa miłości (diakonia). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone” (enc. *Deus caritas est*, nr 25).

Również posługa miłości jest konstytutywnym wymiarem misji Kościoła i nieodzownym wyrazem jego istoty (por. tamże); wszyscy wierni mają prawo i obowiązek angażować się osobiście, by żyć zgodnie z nowym przykazaniem, jakie nam zostawił Chrystus (por. J 15, 12), dając współczesnemu człowiekowi nie tylko pomoc materialną, ale także pokrzepienie duszy i troskę o nią (por. enc. *Deus caritas est*, nr 28). Kościół jest powołany do pełnienia posługi miłości również jako wspólnota: od małych wspólnot lokalnych, poprzez Kościoły partykularne, aż po Kościół powszechny; dlatego potrzebna jest też „organizacja, aby możliwa była uporządkowana służba wspólnotowa” (por. tamże, nr 20), organizacja przybierająca formy również instytucjonalne.

Odnosnie do tej diakonii miłości w encyklice *Deus caritas est* zwróciłem uwagę na to, że „strukturze episkopalnej Kościoła odpowiada fakt, że w Kościołach partykularnych biskupi, jako następcy Apostołów, ponoszą jako pierwsi odpowiedzialność za realizację” posługi miłości (nr 32) oraz, że „Kodeks Prawa Kanonicznego, w kanonach dotyczących posługi biskupiej, nie traktuje wyraźnie o caritas jako specyficznym zakresie działalności biskupiej” (tamże). Chociaż *Dyrektorium o pasterskiej postudze Biskupów* pogłębiło bardziej konkretnie kwestię obowiązku caritas jako istotnego zadania całego Kościoła i biskupa w jego diecezji” (tamże), to jednak pozostawała potrzeba wypełnienia wspomnianej luki normatywnej, ażeby należycie wyrazić w przepisach kanonicznych istotne znaczenie posługi caritas w Kościele oraz jej zasadniczy związek z posługą biskupią i przedstawić aspekty prawne, jakie wiążą się z tą posługą

w Kościele, zwłaszcza jeżeli jest pełniona w sposób zorganizowany i przy wyraźnym poparciu Pasterzy.

Dlatego z myślą o tym w niniejszym Motu Proprio pragnę dać organiczne ramy normatywne, które mogą posłużyć do lepszego uregulowania, w ogólnych zarysach, rozmaitych zorganizowanych kościelnych form posługi miłości, która jest ściśle związana z dia-konalnym charakterem Kościoła i posługi biskupiej.

Ważne jest jednak, by pamiętać, że „działanie praktyczne pozostaje niewystarczające, jeżeli nie jest w nim dostrzegalna miłość do człowieka, miłość, która się karmi spotkaniem z Chrystusem” (tamże, nr 34). Dlatego, prowadząc działalność charytatywną, liczne istniejące organizacje katolickie nie powinny ograniczać się po prostu do zbierania lub rozdania środków pieniężnych, ale winny zawsze szczególną troską otoczyć osobę, która jest w potrzebie, a także pełnić cenną funkcję pedagogiczną we wspólnocie chrześcijańskiej, wspomagając wychowywanie w duchu dzielenia się, szacunku i miłości, zgodnie z logiką Ewangelii Chrystusa. Działalność charytatywna Kościoła, na wszystkich poziomach, musi w istocie wystrzegać się niebezpieczeństwa, że rozmyje się w zwyczajnej organizacji opiekuńczej, stając się po prostu jedną z jej odmian (por. tamże, nr 31).

Zorganizowane inicjatywy, podejmowane w zakresie posługi miłości przez wiernych w rozmaitych miejscach, różnią się znacznie między sobą i trzeba nimi odpowiednio pokierować. Rozwinęła się w szczególności, na poziomie parafialnym, diecezjalnym, krajowym i międzynarodowym, działalność Caritas – instytucji powstałej z inicjatywy hierarchii kościelnej, która słusznie zyskała sobie uznanie i zaufanie wiernych oraz bardzo wielu innych osób w całym świecie ze względu na wielkoduszne i konsekwentne świadectwo wiary, jak również konkretne spieszenie z pomocą potrzebującym. Oprócz tej rozległej inicjatywy, oficjalnie popieranej przez autorytet Kościoła, w różnych miejscach zrodziły się liczne inne inicjatywy, będące wynikiem dobrowolnego zaangażowania się wiernych, którzy w różnych formach chcą się przyczynić, poprzez własny wysiłek, do dawania konkretnego świadectwa miłości wobec potrzebujących. Jedne i drugie inicjatywy różnią się pod względem pochodzenia i systemu prawnego, choć na równi wyrażają wrażliwość i pragnienie dania odpowiedzi na to samo wezwanie.

Kościół jako instytucja nie może uważać, że nie dotyczą go inicjatywy podejmowane w sposób zorganizowany, będące dobrowolnym

wyrazem troski ochrzczonych o osoby i narody znajdujące się potrzebie. Dlatego Pasterze winni traktować je zawsze jako przejaw udziału wszystkich w misji Kościoła, szanując specyfikę i autonomię zarządzania, które, zgodnie z ich naturą, właściwe są każdej z nich jako wyraz wolności ochrzczonych.

Obok nich władza kościelna rozwinęła z własnej inicjatywy specyficzne dzieła, poprzez które w sposób instytucjonalny, wykorzystuje ofiary wiernych zgodnie z odpowiednimi formami prawnymi i formami działania pozwalającymi skuteczniej zaradzać konkretnym potrzebom.

Jednakże w przypadkach, gdy wspomniane formy działania powstałyby z inicjatywy hierarchii bądź w sposób wyraźny były wspierane przez autorytet Pasterzy, trzeba zagwarantować, aby kierowanie tą działalnością odbywało się zgodnie z wymogami nauki Kościoła oraz z intencjami wiernych, a także aby respektowane były również normy prawne wydane przez władze świeckie. Wobec tych wymogów konieczne stało się ustalenie w prawie Kościoła pewnych zasadniczych norm, wzorowanych na ogólnych kryteriach dyscypliny kanonicznej, które określałyby jasno, odnośnie do tego zakresu działalności, odpowiedzialność prawną spoczywającą w tej dziedzinie na różnych zaangażowanych podmiotach, a w szczególności podkreślały przysługującą Biskupowi diecezjalnemu w tym względzie władzę i rolę koordynatora. Wspomniane normy winny być jednak dostatecznie szerokie, by mogły objąć znaczną różnorodność instytucji o inspiracji katolickiej, które jako takie działają w tej dziedzinie – zarówno te, które powstały z inicjatywy hierarchii, jak i te, które zrodziły się z bezpośredniej inicjatywy wiernych, a zostały przyjęte i poparte przez Pasterzy miejsca. Choć zaistniała konieczność ustalenia w tym względzie norm, trzeba było jednak uwzględnić to, czego wymaga sprawiedliwość i odpowiedzialność, jaką Pasterze przyjmują względem wiernych, z poszanowaniem słusznej autonomii każdej instytucji.

Część zawierająca rozporządzenia

W konsekwencji, odpowiadając na propozycję Jego Eminencji Przewodniczącego Papieskiej Rady „Cor Unum”, po wysłuchaniu opinii Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, postanawiam i rozporządzam, co następuje:

Art. 1

§ 1. Wierni mają prawo zrzeszać się i tworzyć organizacje, pełniące specyficzną posługę miłości, przede wszystkim względem ubogich i cierpiących. W przypadku gdyby były one powiązane z posługą miłości Pasterzy Kościoła i/bądź zamierzały korzystać w tym celu z wkładu wiernych, winny przedstawić swoje statuty do zatwierdzenia kompetentnej władzy kościelnej i stosować się do wskazanych poniżej norm.

§ 2. Podobnie, wiernym przysługuje również prawo do zakładania fundacji w celu finansowania konkretnych inicjatyw charytatywnych, zgodnie z normami kan. 1303 KPK i kan. 1047 KKKW. W przypadku gdyby tego rodzaju fundacje odznaczały się cechami przedstawionymi w § 1, winny być również przestrzegane, congrua congruis referendo, przepisy niniejszego prawa.

§ 3. Oprócz przestrzegania przepisów prawa kanonicznego organizacje charytatywne, o których mowa w niniejszym Motu Proprio, zobowiązane są w swojej działalności kierować się zasadami katolickimi i nie mogą przyjmować zobowiązań, które w jakiejś mierze mogłyby warunkować przestrzeganie wspomnianych zasad.

§ 4. Organizacje i fundacje zakładane w celach charytatywnych przez Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego mają obowiązek przestrzegania niniejszych norm i winno być w nich także stosowane to, co stanowią kan. 312 § 2 KPK i kan. 575 § 2 KKKW.

Art. 2

§ 1. W Statutach każdej z organizacji charytatywnych, o których mowa w poprzednim artykule, oprócz zadań instytucjonalnych i struktur zarządzania, zgodnie z kan. 95 § 1 KPK, będą określone także zasady inspirujące oraz cele danej inicjatywy, sposoby zarządzania funduszami, charakterystyka osób w niej działających, a także to, jakie sprawozdania i informacje należy dostarczać kompetentnej władzy kościelnej.

§ 2. Organizacja charytatywna może posługiwać się mianem „katolicka” jedynie za pisemną zgodą kompetentnej władzy, o czym mowa w kan. 300 KPK.

§ 3. Organizacje zakładane przez wiernych w celach charytatywnych mogą mieć asystenta kościelnego, mianowanego w myśl Statutów, zgodnie z kan. 324 §2 i kan. 317 KPK.

§ 4. Jednocześnie władza kościelna winna pamiętać o obowiązku regulowania korzystania z praw przez wiernych, zgodnie z kan. 223 § 2 KPK i kan. 26 § 2 KKKW, aby nie dopuścić do mnożenia się inicjatyw posługi miłości z uszczerbkiem dla działalności i skuteczności w odniesieniu do celów, jakie są stawiane.

Art. 3

§ 1. W nawiązaniu do poprzednich artykułów, przez władzę kompetentną, na odpowiednich poziomach, rozumie się tę, o której mowa w kan. 312 KPK i kan. 575 KKKW.

§ 2. Jako że chodzi o organizacje nie zatwierdzone na szczeblu krajowym, choć działające w różnych diecezjach, przez władzę kompetentną rozumie się Biskupa diecezjalnego miejsca, gdzie dana organizacja ma swoją główną siedzibę. W każdym przypadku organizacja ma obowiązek poinformować Biskupów innych diecezji o ewentualnej działalności na ich terenie i stosować się do ich wskazań dotyczących działalności różnych instytucji charytatywnych istniejących w diecezji.

Art. 4

§ 1. Biskup diecezjalny (por. kan. 134 § 3 KPK i kan. 987 KKKW) w powierzonym mu Kościele partykularnym sprawuje opiekę pasterską względem posługi miłości jako pasterz, przewodnik i główny odpowiedzialny za tę posługę.

§ 2. Biskup diecezjalny sprzyja ich powstawaniu i wspiera inicjatywy oraz dzieła posługi na rzecz bliźniego w swoim Kościele partykularnym i zachęca wiernych do gorliwego angażowania się w dzieła czynnej miłości jako wyraz życia chrześcijańskiego i udziału w misji Kościoła, o czym mowa w kanonach 215 i 222 KPK oraz 25 i 18 KKKW.

§ 3. Do obowiązków odnośnego Biskupa diecezjalnego należy czuwanie, aby w działalności tych organizacji i w zarządzaniu nimi zawsze były przestrzegane normy prawa powszechnego i partykularnego Kościoła, a także wola wiernych, którzy by złożyli ofiary lub uczynili zapisy z przeznaczeniem na te konkretne cele (por. kan. 1300 KPK i kan. 1044 KKKW).

Art 5

Biskup diecezjalny winien zapewnić Kościołowi prawo do pełnienia posługi miłości i zadbać o to, aby wierni i instytucje podlegający jego

pieczy przestrzegali prawowitego prawodawstwa cywilnego w tym zakresie.

Art. 6

Zadaniem Biskupa diecezjalnego jest, o czym mowa w kan. 394 § 1 KPK i kan. 203 § 1 KKKW, koordynowanie we własnym okręgu różnych dzieł posługi miłości, zarówno tych, które powstały z inicjatywy samej hierarchii, jak i tych zrodzonych z inicjatywy wiernych, z zachowaniem autonomii przysługującej według statutów każdemu z nich. W szczególności winien troszczyć się o to, aby w swej działalności zachowywały żywego ducha ewangelicznego.

Art. 7

§ 1. Organizacje, o których mowa w art. 1 § 1, zobowiązane są do wybierania swoich pracowników spośród osób, które podzielają, a przynajmniej szanują katolicki charakter tych dzieł.

§ 2. Aby w posłudze miłości zapewnione było świadectwo ewangeliczne, Biskup diecezjalny winien dbać o to, by osoby działające w duszpasterstwie charytatywnym Kościoła, oprócz tego, że posiadają wymagane kompetencje zawodowe, dawały przykład życia chrześcijańskiego oraz świadectwo takiej formacji serca, która ukazywałaby wiarę działającą w miłości. W tym celu winien zatroszczyć się o ich formację także w zakresie teologii i duszpasterstwa, poprzez specyficzne curricula uzgodnione z kierownikami różnych organizacji oraz przez odpowiednie propozycje życia duchowego.

Art. 8

Gdyby ze względu na liczbę i różnorodność inicjatyw okazało się to konieczne, Biskup diecezjalny winien utworzyć w powierzonym mu Kościele urząd, który w jego imieniu będzie ukierunkowywał i koordynował działania w zakresie posługi miłości.

Art. 9

§ 1. Biskup winien sprzyjać temu, by w każdej parafii jego okręgu powstała posługa parafialna Caritas lub podobna, która prowadziłaby także działalność pedagogiczną w ramach całej wspólnoty, aby wychowywać w duchu dzielenia się i autentycznej miłości. Gdyby okazało się to stosowne, tego rodzaju posługa zostanie ustanowiona wspólnie dla kilku parafii tego samego terytorium.

§ 2. Do Biskupa i odnośnego proboszcza należy zapewnienie, aby na terenie danej parafii wraz z Caritas mogły współistnieć i rozwijać się inne inicjatywy charytatywne, koordynowane generalnie przez proboszcza, jednak z uwzględnieniem tego, o czym jest mowa w art. 2 § 4.

§ 3. Obowiązkiem Biskupa diecezjalnego i poszczególnych proboszczów jest czuwanie, aby w tej dziedzinie wierni nie zostali wprowadzeni w błąd lub nie doszło do nieporozumień, w związku z czym winni oni zabronić reklamowania za pośrednictwem struktur parafialnych czy diecezjalnych tych inicjatyw, które choć prezentowałyby się jako mające cele charytatywne, proponowałyby jednak wybory lub metody sprzeczne z nauczaniem Kościoła.

Art. 10

§ 1. Do Biskupa należy czuwanie nad dobrami kościelnymi organizacji charytatywnych podlegających jego władzy.

§ 2. Obowiązkiem Biskupa diecezjalnego jest zapewnienie, aby ofiary ze zbiórek, przeprowadzonych w myśl kanonów 1265 i 1266 KPK oraz 1014 i 1015 KKKW, były przeznaczone na cele, w jakich zostały zebrane (kanony 1267 KPK, 1016 KKKW).

§ 3. W szczególności Biskup diecezjalny winien dbać o to, aby podlegające mu organizacje charytatywne nie były finansowane przez organizacje lub instytucje, których cele są sprzeczne z nauką Kościoła. Podobnie, aby nie dawać wiernym powodów do zgorszenia, Biskup diecezjalny musi zapobiegać temu, aby wspomniane organizacje charytatywne przyjmowały ofiary przeznaczone na finansowanie inicjatyw, które co do celów lub sposobów w ich osiągnięciu nie byłyby zgodne z nauką Kościoła.

§ 4. W szczególności Biskup winien troszczyć się o to, aby zarządzanie podlegającymi mu organizacjami było świadectwem chrześcijańskiej skromności. W tym celu będzie czuwał, aby wynagrodzenia i wydatki związane z zarządzaniem, choć odpowiadające wymogom sprawiedliwości i koniecznym funkcjom zawodowym, były odpowiednio proporcjonalne do analogicznych wydatków jego Kurii diecezjalnej.

§ 5. Aby umożliwić władzy kościelnej, o której mówi art. 3 § 1, wykonywanie obowiązku nadzoru, organizacje wspomniane w art. 1 § 1 zobowiązane są do składania kompetentnemu Ordynariuszowi dorocznego sprawozdania, w sposób wskazany przez tegoż Ordynariusza.

Art. 11

Biskup diecezjalny ma obowiązek, jeśli zaistnieje taka potrzeba, podać do publicznej wiadomości swoich wiernych, że działalność danej organizacji charytatywnej nie odpowiada już wymogom nauki Kościoła, i w takim wypadku zakazać posługiwania się mianem „katolicka” oraz zastosować odpowiednie środki w przypadku, gdyby ujawniła się osobista odpowiedzialność.

Art. 12

§ 1. Biskup diecezjalny winien wspierać działalność krajową i międzynarodową organizacji pełniących posługę miłości, podlegających jego pieczy, w szczególności współpracę z najuboższymi okręgami kościelnymi, zgodnie z tym, co stanowią kan. 1274 § 3 KPK i kan. 1021 § 3 KKKW.

§ 2. Duszpasterska opieka nad dziełami charytatywnymi w zależności od okoliczności czasu i miejsca może być sprawowana wspólnie przez kilku sąsiadujących Biskupów w odniesieniu do większej liczby Kościołów łącznie, zgodnie z przepisem prawa. W przypadku, gdyby chodziło o zakres międzynarodowy, należy wcześniej skonsultować się z odpowiednią dykasterią Stolicy Apostolskiej. Ponadto jest rzeczą stosowną, aby w sprawie inicjatyw charytatywnych na poziomie krajowym Biskupi konsultowali się z odpowiednim biurem Konferencji Episkopatu.

Art. 13

Pozostaje zawsze nienaruszalne prawo władzy kościelnej miejsca do wyrażania zgody na inicjatywy organizacji katolickich, które mają być podejmowane na obszarze należącym do jej kompetencji, przy poszanowaniu norm kanonicznych i tożsamości właściwej dla poszczególnych organizacji; i obowiązkiem Pasterza jest czuwać nad tym, aby działalność podejmowana w jego diecezji była prowadzona w zgodzie z dyscypliną kościelną, a w przypadku jej nierespektowania zakazać jej bądź zastosować konieczne środki.

Art. 14

Tam gdzie jest to stosowne, Biskup winien zachęcać do podejmowania inicjatyw posługi miłości we współpracy z innymi Kościołami

lub Wspólnotami kościelnymi, przy zachowaniu specyfiki właściwej każdemu z nich.

Art. 15

§ 1. Papieska Rada „Cor Unum” ma za zadanie zachęcać do stosowania tych norm oraz czuwać nad tym, aby były stosowane na wszystkich poziomach, przy zachowaniu kompetencji Papieskiej Rady ds. Świeckich co do stowarzyszeń wiernych, przewidzianej w art. 133 konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus*, a także kompetencji przysługującej Sekcji ds. Relacji z Państwami Sekretariatu Stanu, oraz zachowując ogólne kompetencje innych Dykasterii i Organów Kurii Rzymskiej. W szczególności Papieska Rada „Cor Unum” winna dbać o to, aby posługa miłości instytucji katolickich w sferze międzynarodowej była pełniona zawsze w jedności z odpowiednimi Kościołami partykularnymi.

§ 2. Do kompetencji Papieskiej Rady „Cor Unum” należy również erygowanie kanoniczne organizacji charytatywnych przeznaczonych do posługi miłości na poziomie międzynarodowym, a następnie podejmowanie wynikających z prawa obowiązków dyscyplinarnych i promocyjnych.

Rozporządzam, aby wszystkie postanowienia, które zawarłem w niniejszym liście apostolskim w formie Motu Proprio, były stosowane we wszystkich jego częściach, niezależnie od wszelkich rozporządzeń przeciwnych, choćby zasługiwały na szczególną wzmiankę, i polecam, aby zostało promulgowane przez opublikowanie w dzienniku „*L’Osservatore Romano*” i weszło w życie w dniu 10 grudnia 2012 r.

Watykan, 11 listopada 2012 r., w ósmym roku mojego Pontyfikatu

Benedykt XVI
Papież

A. ROK WIARY

1. KALENDARZ ROKU WIARY

„Wiem, komu uwierzyłem”

2012

6 października, Asyż

Dziedziniec Pogan w mieście św. Franciszka: dialog między wierzącymi i niewierzącymi na temat **wiary**.

7-28 października, Watykan

XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów na temat „Nowa ewangelizacja dla przekazu **wiary** chrześcijańskiej”.

11 października, Watykan

Na placu św. Piotra, o 10.00, Benedykt XVI przewodniczy uroczystemu otwarciu **Roku Wiary** z udziałem uczestników Synodu i przewodniczących konferencji episkopatów.

Włoska Akcja Katolicka organizuje, od 18.30 do 21.30, pochód z pochodniami spod Zamku Anioła na plac św. Piotra dla upamiętnienia 50. rocznicy otwarcia Soboru Watykańskiego II.

12 października, Rzym

Wieczór kulturalny i artystyczny „**Wiara** Dantego” w kościele Il Gesù o 21.00, organizowany przez Papieską Radę ds. Kultury we współpracy z rektorem kościoła Santissimo Nome di Gesù all’Argentina i Domem Dantego. Uczestnicy wysłuchają pieśni XXIV z „Raju”, zawierającej wyznanie **wiary** poety.

20 października, Rzym

Pielgrzymka na wzgórze Janikulum i czuwanie misyjne, zorganizowane przez Kongregację ds. Ewangelizacji Narodów.

21 października, Watykan

Benedykt XVI przewodniczy kanonizacji sześciorga męczenników i wyznawców: Jakuba Barthieu, jezuita, misjonarza i męczennika na Madagaskarze (1896); Piotra Calungsoda, świeckiego katechety, męczennika z Filipin (1672); Jana Chrzciciela Piamarty, kapłana-świadka **wiary**, wychowawcy młodzieży (1913); Matki Marianny (Barbary Cope), świadka **wiary** w leprozorium na Molokai (1918); Marii z Góry Karmel, zakonnicy z Hiszpanii (1911); Katarzyny Tekakwitha, świeckiej Indianki, konwertytki na wiarę katolicką (1680); Anny Schäffer, osoby świeckiej z Bawarii, świadka miłości Chrystusa na łożu cierpienia (1925).

26-30 października, Rzym

Kongres Światowego Związku Nauczycieli Katolickich na temat roli nauczyciela i rodziny w integralnej formacji uczniów (z udziałem Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej).

15-17 listopada, Watykan

XXVII konferencja międzynarodowa Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia na temat „Szpital miejscem ewangelizacji: misja ludzka i duchowa”.

1 grudnia

Pierwsze Nieszpory Adwentu z Ojcem Świętym dla papieskich uczelni rzymskich, seminariów, kolegiów kościelnych oraz uniwersytetów (organizuje Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej).

20 grudnia, Rzym

Inauguracja wystawy na temat **Roku Wiary** w Zamku Anioła. Potrwa ona do 1 maja 2013.

28 grudnia, Rzym

Otwarcie Europejskiego Spotkania Młodych, organizowanego przez Wspólnotę z Taizé we współpracy z Wikariatem Rzymu. Spotkanie zakończy się 2 stycznia 2013.

2013

25 stycznia, Rzym

Nabożeństwo ekumeniczne z Benedyktem XVI w bazylice św. Pawła za Murami. W pinakotece bazyliki będzie można oglądać

– do 24 listopada 2013 – wystawę „Sanctus Paolus extra moenia et Concilium Oecumenicum Vaticanum II” (Św. Paweł za Murami i Sobór Powszechny Watykański II).

2 lutego, Watykan

Nabożeństwo pod przewodnictwem Benedykta XVI w bazylice św. Piotra z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego.

25-26 lutego, Rzym

Międzynarodowy Kongres „Święci Cyryl i Metody wśród ludów słowiańskich: 1150 lat od rozpoczęcia misji”. Obrady odbędą się 25 stycznia w Papieskim Instytucie Wschodnim, a 26 stycznia w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim.

24 marca

Benedykt XVI odprawi liturgię Niedzieli Palmowej, w dniu tradycyjnie poświęconym młodzieży, jako przygotowanie 28. Światowego Dnia Młodzieży w Rio de Janeiro.

4-6 kwietnia, Rzym

Międzynarodowy zjazd Międzynarodowego Stowarzyszenia Katolickiego Nauk o Wychowaniu, z udziałem Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej.

13 kwietnia, Watykan

Koncert „Oh My Son” (O mój Synu) w Auli Pawła VI.

15-17 kwietnia

Dzień Seminariów z okazji 450. rocznicy ich ustanowienia.

Dzień studiów, zorganizowany przez Kongregację ds. Edukacji Katolickiej, na temat znaczenia dokumentów Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego w formacji kandydatów do kapłaństwa, w związku z trwającym przeglądem „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis”.

28 kwietnia, Watykan

Dzień poświęcony wszystkim chłopcom i dziewczętom, którzy przyjęli sakrament bierzmowania. Ojciec Święty namaści Krzyżem niewielką grupę młodzieży.

5 maja, Watykan

Nabożeństwo papieskie z okazji Dnia Bractw i Pobożności Ludowej.

18 maja, Watykan

Wigilia Zesłania Ducha Świętego, odprawiana przez Benedykta XVI i poświęcona wszystkim ruchom kościelnym, z pielgrzymką do grobu św. Piotra i wzywaniem Ducha Świętego.

2 czerwca

Uroczysta adoracja eucharystyczna pod przewodnictwem Papieża. Adoracja odbędzie się jednocześnie na całym świecie z okazji uroczystości Bożego Ciała.

16 czerwca

Dzień „Evangelium vitae” w obecności Papieża. Dzień będzie poświęcony świadectwu Ewangelii życia, obronie godności osoby od pierwszej aż do ostatniej naturalnej chwili życia.

22 czerwca, Watykan

Wielki koncert **Roku Wiary** na placu św. Piotra.

7 lipca, Watykan

W obecności Papieża, na placu św. Piotra zakończenie pielgrzymki seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek.

23-28 lipca, Rio de Janeiro

28. Światowy Dzień Młodzieży z Benedyktem XVI.

18-19 września

Seminarium studyjne uniwersytetów katolickich, organizowane przez Kongregację ds. Edukacji Katolickiej, na temat wartości Katechizmu Kościoła Katolickiego w nauczaniu teologii na uniwersytetach katolickich.

29 września, Watykan

Dzień Katechetów w obecności Benedykta XVI. Dzień będzie także okazją do przypomnienia 20. rocznicy publikacji Katechizmu Kościoła Katolickiego.

13 października, Watykan

Obchody Dnia Maryjnego w obecności Benedykta XVI i wszystkich stowarzyszeń maryjnych.

24 listopada, Watykan

Papież przewodniczy uroczystości zamykającej **Rok Wiary**.

2.**HOMILIA BENEDYKTA XVI PODCZAS WIZYTY
PASTORALNEJ W LORETO Z OKAZJI
50. ROCZNICY POBYTU PAPIEŻA JANA XXIII**

Loreto, 4 października 2012 r.

Księża kardynałowie

Czcigodni bracia w biskupstwie,

Drodzy bracia i siostry!

4 października 1962 r. błogosławiony Jan XXIII przybył w pielgrzymce do tego sanktuarium, aby zawierzyć Pannie Maryi Sobór Watykański II, który rozpoczął się tydzień później. Przy tej okazji, żywiąc synowskie i głębokie nabożeństwo do Matki Bożej, skierował on do Niej następujące słowa: „Dziś raz jeszcze oraz w imieniu całego episkopatu, Ciebie najstarsza Matko, która jesteś nazywana Auxilium Episcoporum prosimy dla nas, biskupa Rzymu i dla wszystkich biskupów świata o wyjednanie łaski, byśmy wkraczali do auli soborowej - bazyliki św. Piotra, tak jak wchodzili do Wieczernika apostołowie i pierwsi uczniowie Jezusa: jedno serce, ten sam puls umiłowania Chrystusa i dusz, to samo postanowienie, by żyć i spalać się dla zbawienia poszczególnych osób i ludów. W ten sposób, dzięki Twemu macierzyńskiemu wstawiennictwu, w następnych latach i wiekach, będzie można powiedzieć, że łaska Boża uprzedziła, towarzyszyła i ukoronowała dwudziesty pierwszy Sobór Ekumeniczny, zaszczepiając we wszystkich dzieciach Kościoła Świętego nowy zapal, nowy porыв wielkoduszności stanowczość postanowień” (AAS 54 [1962], 727).

Z perspektywy pięćdziesięciu lat, będąc powołanym przez Bożą opatrzność, by być następcą na Stolicy Piotrowej tego niezapomnianego papieża, także i ja przybyłem tutaj jako pielgrzym, aby zawierzyć Matce Bożej dwie ważne inicjatywy kościelne – Rok Wiary, który rozpocznie się za tydzień – 11 października, w pięćdziesiątą rocznicę inauguracji II Soboru Watykańskiego i Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które zwołałem w październiku pod hasłem „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Drodzy przyjaciele! Do

was wszystkich kieruję moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Dziękuję arcybiskupowi Loreto, abp. Giovanniemu Tonucci, za serdeczne słowa powitania. Pozdrawiam innych obecnych tu biskupów, kapłanów, ojców kapucynów, którym powierzone jest duszpasterstwo w sanktuarium oraz zakonnice. Kieruję pełne szacunku pozdrowienie do burmistrza, dra Paolo Niccolettiego, któremu dziękuję także za uprzejme słowa, do przedstawiciela rządu i innych obecnych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Wyrażam wdzięczność wszystkim, którzy wielkodusznie wnieśli swój wkład w realizację tej mojej pielgrzymki.

Jak już wspomniałem, w ogłaszającym to wydarzenie liście apostołskim, poprzez Rok Wiary: „pragnę zachęcić współbraci biskupów na całym świecie, żeby jednoczyli się z Następcą Piotra w tym czasie duchowej łaski, który daje nam Pan, by upamiętnić cenny dar wiary” (*Porta fidei*, nr 8). I właśnie tutaj w Loreto mamy okazję, by zasiąść w szkole Maryi, tej, która została nazwana „błogosławioną” ponieważ „uwierzyła” (Łk 1, 45). To sanktuarium wzniesione wokół jej domu doczesnego przechowuje pamięć chwili, gdy Anioł Pana przybył do Maryi z wielką zapowiedzią Wcielenia, a Ona odpowiedziała. To skromne mieszkanie jest konkretnym i namacalnym świadectwem najwznioślejszego wydarzenia naszych dziejów: Wcielenia. Słowo stało się ciałem, a Maryja, służebnica Pańska, jest uprzywilejowaną drogą poprzez którą przyszedł Bóg, aby zamieszkać pośród nas (por. J 1, 14). Maryja dała swoje ciało, dała całą siebie do dyspozycji woli Bożej, stając się „miejszem” obecności Boga, „miejszem” w którym zamieszkał Syn Boży. Możemy tutaj przypomnieć słowa Psalmu, którymi, według Listu do Hebrajczyków Chrystus rozpoczął swoje życie ziemskie, mówiąc do Ojca: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało [...]. Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – abym spełniał wolę Twoją, Boże” (10,5.7). Maryja wypowiada podobne słowa wobec Anioła, objawiającego plan Boga względem niej: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38). Wola Maryi zbiega się z wolą Syna w tym samym planie miłości Ojca i w niej łączą się niebo i ziemia, Bóg stwórca i Jego stworzenie. Bóg staje się człowiekiem, Maryja staje się „żywym domem” Pana, świątynią, w której mieszka Najwyższy. Przed pięćdziesięciu laty tutaj w Loreto błogosławiony Jan XXIII zachęcał do kontemplowania tej tajemnicy, do „zastanowienia się nad tym zjednoczeniem nieba z ziemią, będącym celem Wcielenia i Odkupienia” i dalej mówił, że celem samego

Soboru było coraz większe poszerzanie dobroczynnego promieniowania Wcielenia i Odkupienia Chrystusa we wszystkich formach życia społecznego (por. AAS 54 [1962], 724). Jest to zachęta, rozbrzmiewająca dziś ze szczególną siłą. W obecnym kryzysie obejmującym nie tylko gospodarkę, ale także różne sektory społeczeństwa, Wcielenie Syna Bożego mówi nam, jak bardzo człowiek jest ważny dla Boga a Bóg dla człowieka. Bez Boga człowiek dochodzi do tego, że jego egoizm przeważa nad solidarnością i miłością, rzeczy materialne nad wartościami, mieć nad być. Musimy powrócić do Boga, aby człowiek na nowo był człowiekiem. Z Bogiem, nawet w chwilach trudnych, kryzysu, nie brakuje horyzontu nadziei: Wcielenie nam mówi, że nigdy nie jesteśmy sami, Bóg wszedł w nasze człowieczeństwo i nam towarzyszy.

Jednakże zamieszkiwanie Syna Bożego w „żywym domu”, w świątyni, którą jest Maryja, prowadzi nas do innej myśli: musimy uznać, że tam gdzie mieszka Bóg, wszyscy jesteśmy „u siebie”; tam, gdzie mieszka Chrystus, jego bracia i siostry nie są już obcymi. Maryja, Matka Chrystusa jest także naszą matką, otwiera nam drzwi swego domu, prowadzi nas do wejścia w wolę swego Syna. Tak więc, to wiara daje nam dom na tym świecie, która jednoczy nas w jednej rodzinie i która nas wszystkich czyni braćmi i siostrami. Kontemplując Maryję, musimy zadać sobie także pytanie, czy także i my chcemy być otwarci na Pana, czy chcemy jemu dać nasze życie, aby było mieszkaniem dla Niego; czy też lękamy się, że obecność Pana może być ograniczeniem dla naszej wolności, czy chcemy zachować dla siebie jakąś część naszego życia, aby mogło należeć tylko do nas. Ale to właśnie Bóg wyzwala naszą wolność, wyzwala ją od zamknięcia w sobie samej, od pragnienia władzy, panowania, i czyni ją zdolną do otwarcia się na wymiar, który ją realizuje w pełnym sensie: na wymiar daru z siebie, miłości, która staje się służbą i dzieleniem się z innymi.

Wiara sprawia, że możemy mieszkać, przebywać, ale sprawia również, że podążamy drogą życia. Także pod tym względem Święty Domek Loretański przechowuje ważną lekcję. Jak wiemy, był on umieszczony nad drogą. Może się to wydawać raczej dziwne: z naszego punktu widzenia, dom i droga zdają się całkowicie wykluczać. W istocie właśnie w tym szczególnym aspekcie przechowywane jest specyficzne przesłanie tego Domku. Nie jest to dom prywatny, nie należy do kogoś, czy też do jakiejś rodziny, ale jest mieszkaniem otwartym dla wszystkich, które stoi, że tak powiem na drodze nas

wszystkich. Tak więc tutaj w Loreto, znajdujemy dom, który sprawia, że chcemy zostać, zamieszkać a jednocześnie, który każe nam wyruszać, który nam przypomina, że wszyscy jesteśmy pielgrzymami, że powinniśmy zawsze być w drodze do innego mieszkania, do ostatecznego domu, do Miasta Świętego, przybytku Boga z odkupioną ludzkością (por. Ap 21, 3).

Jest jeszcze ważny punkt ewangelicznej relacji o Zwiastowaniu, który chciałbym podkreślić, pewien aspekt, który nigdy nie przestaje nas zadziwiać: Bóg prosi o zgodę człowieka, stworzył wolnego partnera dialogu, prosi, aby Jego stworzenie odpowiedziało Mu w sposób całkowicie wolny. Święty Bernard z Clairvaux, w jednym ze swoich najsłynniejszych kazań, niemal „przedstawia” oczekiwanie Boga i ludzkości na „tak” Maryi, zwracając się do niej z błaganiem: „Wyczekuje anioł na odpowiedź, bo trzeba mu już było powrócić do Boga, który go posłał [...]. O Pani, wyrzeknij słowo, którego czeka ziemia, czekają otchłanie, czekają sami nawet niebios mieszkańcy! Również i Sam Król i Pan wszystkich o ile pożądał śliczności Twojej (Ps 44, 12), o tyle też pożąda przyzwolenia Twego [...]. Powstań, biegnij, otwórz (Pnp 3, 2; 5, 2)! Powstań przez wiarę, biegnij przez pobożność, otwórz przez wyznawanie! (*In laudibus Virginis Matris*, Hom. IV, nr 8: *Opera omnia*, Edit. Cisterc. 4, 1966, s. 53n). Bóg prosi o swobodną zgodę Maryi, aby stać się człowiekiem. Oczywiście „tak” Maryi jest owocem Bożej łaski. Ale łaska nie eliminuje wolności, wręcz przeciwnie, tworzy ją i podtrzymuje. Wiara nic nie odbiera ludzkiemu stworzeniu, ale pozwala na jego pełną i definitywną realizację.

Drodzy bracia i siostry! W tej pielgrzymce śladami błogosławionego Jana XXIII – i która ma miejsce opatrnościowo w dniu, w którym wspominaliśmy św. Franciszka z Asyżu, prawdziwą „żywą Ewangelię” – chcę powierzyć Najświętszej Matce Boga wszystkie trudności, jakie przeżywa nasz świat w poszukiwaniu równowagi duchowej i pokoju, problemy tak wielu rodzin, które patrzą w przyszłość z niepokojem, pragnienia ludzi młodych, otwierających się na życie, cierpienia tych, którzy czekają na przejawy i decyzje solidarności i miłości. Chciałbym zawierzyć Matce Boga także ten szczególny czas łaski dla Kościoła, który się przed nami otwiera. Ty o Matko, która powiedziałaś Bogu „tak”, która słuchałaś Jezusa, powiedz nam o Nim, opowiedz nam o swojej drodze, abyśmy za Nim poszli drogą wiary, pomóż nam Go głosić, aby każdy człowiek mógł Go przyjąć i stać się mieszkaniem Boga. Amen!

3.

HOMILIA BENEDYKTA XVI PODCZAS MSZY ŚW. INAUGURUJĄCEJ ROK WIARY

Watykan, Plac św. Piotra, 11 października 2012 r.

Czcigodni bracia,
Drodzy bracia i siostry!

Z wielką radością dziś, 50 lat od rozpoczęcia Powszechnego Soboru Watykańskiego II inaugurujemy Rok Wiary. Z radością pozdrawiam was wszystkich, a zwłaszcza Jego Świątobliwość Bartłomieja I, patriarchę Konstantynopola, oraz Jego Eminencję, Rowana Williamsa, arcybiskupa Canterbury. Kieruję szczególną myśl ku patriarchom i arcybiskupom większym Katolickich Kościołów Wschodnich oraz przewodniczącym Konferencji Biskupich. Aby upamiętnić Sobór, który niektórzy z nas tutaj obecnych – a których pozdrawiam ze szczególną miłością – mieli łaskę przeżywania osobiście, uroczystość ta została wzbogacona o niektóre szczególne znaki: procesja na wejście, która miała przypomnieć ową pamiętną procesję ojców soborowych, gdy uroczyście wkraczali do tej bazyliki; intronizacja ewangeliarza – tego samego, którego używano podczas Soboru; przekazanie siedmiu orędzi końcowych Soboru i Katechizmu Kościoła Katolickiego, co uczynię na końcu, przed błogosławieństwem. Znaki te, nie tylko skłaniają nas do wspomnień, lecz także przedstawiają nam perspektywę, aby wyjść poza wspomnienie. Zachęcają nas do wejścia głębiej w poruszenie duchowe, które cechowało Vaticanum II, abyśmy je przyjęli za swoje i nieśli je dalej, w jego prawdziwym znaczeniu. A to znaczenie nadawała i nadaje nadal wiara w Chrystusa, wiara apostołska, ożywiana wewnętrznym impulsem, by przekazywać Chrystusa każdemu człowiekowi i wszystkim ludziom w pielgrzymowaniu Kościoła na drogach dziejów.

Rozpoczynający się dziś Rok wiary jest konsekwentnie związany z całą drogą Kościoła w minionych 50 latach: od Soboru, poprzez Magisterium Sługi Bożego Pawła VI, który ogłosił Rok wiary w 1967 roku, aż do Wielkiego Jubileuszu roku 2000, poprzez który

błogosławiony Jan Paweł II zaproponował całej ludzkości na nowo Jezusa Chrystusa jako jedyne Zbawiciela, wczoraj, dziś i na wieki. Pomiedzy tymi dwoma pontyfikatami, Pawła VI i Jana Pawła II istnieje głęboka i pełna zbieżność właśnie w Chrystusie jako centrum kosmosu i historii, oraz w apostołskim pragnieniu głoszenia Go światu. Jezus jest centrum wiary chrześcijańskiej. Chrześcijanin wierzy w Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, który objawił Jego oblicze. On jest wypełnieniem Pisma Świętego i jego ostatecznym interpretatorem. Jezus Chrystus jest nie tylko przedmiotem wiary, ale, jak mówi List do Hebrajczyków jest tym, „który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą” (Hbr 12, 2).

Dzisiejsza Ewangelia mówi nam, że Jezus Chrystus, namaszczony przez Ojca w Duchu Świętym jest prawdziwym i wiecznym podmiotem ewangelizacji. „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę” (Łk 4, 18). Ta misja Chrystusa, to Jego poruszenie trwa nadal w przestrzeni i czasie, przemierza wieki i kontynenty. Jest to ruch, który wychodzi od Ojca i mocą Ducha Świętego ma nieść dobrą nowinę ubogim każdego czasu w sensie materialnym i duchowym. Kościół jest pierwszym i niezbędnym narzędziem tego dzieła Chrystusa, ponieważ jest z Nim zjednoczony, jak ciało z głową. „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Tak powiedział uczniom Zmartwychwstały i, tchnąc na nich, dodał „Weźmijcie Ducha Świętego!” (w. 22). To Bóg jest głównym podmiotem ewangelizacji świata, przez Jezusa Chrystusa; ale sam Chrystus chciał przekazać Kościołowi swoją misję. Uczynił to i czyni nadal aż do końca czasów, wzbudzając w uczniach Ducha Świętego, tego samego Ducha, który spoczął na Nim i pozostał w Nim podczas całego życia ziemskiego, dając Mu moc by „więźniom głosić wolność, a niewidomym przejrzenie”, by „uciśnionych odsyłać wolnymi” i „obwoływać rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19).

Sobór Watykański II, nie zamierzał sprecyzować tematu wiary w jakimś specjalnym dokumencie. A mimo to był on w pełni ożywiany świadomością i pragnieniem konieczności, że tak powiem, ponownego zanurzenia się w misterium chrześcijańskim, aby można je było skutecznie na nowo zaproponować współczesnemu człowiekowi. Tak na ten temat mówił Sługa Boży Paweł VI dwa lata po zakończeniu obrad soborowych: „Jeśli Sobór nie mówi wprost o wierze, to mówi o niej na każdej stronie, uznaje jej żywotny i nadprzyrodzony

charakter, zakłada, że jest ona integralna i mocna i buduje na niej swoje nauczanie. Wystarczy przypomnieć niektóre stwierdzenia soborowe [...], aby zdać sobie sprawę z zasadniczego znaczenia, jakie Sobór, zgodnie z tradycją doktrynalną Kościoła przypisuje wierze, prawdziwej wierze, której źródłem jest Chrystus, a drogą Magisterium Kościoła” (*Katecheza podczas audiencji ogólnej*, 8 marca 1967 r.). Tak mówił Paweł VI.

Musimy teraz powrócić do tego, który zwołał Sobór Watykański II i go zainaugurował: bł. Jana XXIII. W przemówieniu na jego otwarcie przedstawił on główny cel Soboru tymi słowami: „Do obowiązku Soboru Powszechnego należy przede wszystkim strzeżenie świętego depozytu nauki chrześcijańskiej i podawanie go w jak najbardziej skutecznej formie [...] Punctum saliens tego Soboru nie jest więc dyskusja nad którymś z artykułów podstawowej doktryny Kościoła [...] Nie dlatego więc Sobór był potrzebny [...] Trzeba, aby ta nauka pewna i niezmienna, która musi być wiernie przestrzegana, została pogłębiona i przedstawiona w sposób odpowiadający wymogom naszych czasów” (AAS 54 [1962], 790.791-792).

W świetle tych słów możemy zrozumieć, to czego ja sam mogłem wówczas doświadczyć: podczas Soboru było poruszające dążenie odnośnie do wspólnego zadania, sprawienia żeby zajaśniała prawda i piękno wiary w naszym dniu dzisiejszym, nie podporządkowując jej wymogom chwili obecnej, ani też nie krępując przeszłością: w wierze rozbrzmiewa nieustannie obecna wieczność Boga, który przekracza czas i mimo to może być przez nas przyjęty jedynie w naszym niepowtarzalnym dziś. Dlatego uważam, że rzeczą najważniejszą, szczególnie przy tak znaczącej okazji, jak obecna, byłoby rozniecenie w całym Kościele tego pozytywnego napięcia, tego pragnienia, aby głosić ponownie Chrystusa współczesnemu człowiekowi. Jednak, aby ten wewnętrzny impuls do nowej ewangelizacji nie pozostał jedynie ideałem i nie grzeszył zamętem, trzeba, aby opierał się na konkretnej i precyzyjnej podstawie, a są nią dokumenty Soboru Watykańskiego II, w których znalazł on swój wyraz. Z tego względu wielokrotnie podkreślałem konieczność powrotu, by tak powiedzieć, do „litery” Soboru – to znaczy do jego tekstów – aby w nich znaleźć także autentycznego ducha i powtarzałem, że znajduje się w nich prawdziwe dziedzictwo Vaticanum II. Odniesienie się do dokumentów chroni przed skrajnościami anachronicznych nostalgii i gonienia do przodu,

i pozwala na uchwycenie nowości w ciągłości. Sobór nie wymyślił nic nowego jako przedmiotu wiary ani też nie chciał zastępować, tego co stare. Raczej troszczył się o to, aby ta sama wiara nadal była przeżywana w dniu dzisiejszym, nadal była wiarą żywą w zmieniającym się świecie.

Jeśli będziemy zgodni z autentycznym usytuowaniem, w jakim bł. Jan XXIII chciał umieścić Vaticanum II, będziemy mogli uobecnić go w ciągu tego Roku wiary, w obrębie jedynej drogi Kościoła, który nieustannie pragnie pogłębiać powierzony mu przez Chrystusa depozyt wiary. Ojcowie soborowi chcieli przedstawić wiarę na nowo w sposób skuteczny; z ufnością otwarli się na dialog ze współczesnym światem, właśnie dlatego, że byli pewni swojej wiary, mocnej skały na której budowali. Natomiast w latach następnych, wielu bez rozeznania przyjęło dominującą mentalność, poddając w wątpliwość same podstawy depositum fidei, których niestety nie odczuwali już w ich prawdzie jako swoje własne.

Jeśli dzisiaj Kościół proponuje nowy Rok wiary i nową ewangelizację, nie robi tego aby uczcić jakąś rocznicę, ale ponieważ jest to konieczne nawet bardziej niż przed 50 laty! A odpowiedź, jaką należy dać na tę potrzebę, jest ta sama, jaką zechcieli dać Papież i Ojcowie Soboru, a która zawarta jest w jego dokumentach. Także inicjatywa utworzenia Papieskiej Rady, której celem jest krzewienie nowej ewangelizacji, a której dziękuję za szczególne zaangażowanie w Rok wiary, mieści się w tej perspektywie. W minionych dziesięcioleciach rozwinęło się duchowe „pustynnicie”. Co mogłoby oznaczać życie, świat bez Boga, w czasach Soboru można było już poznać z pewnych tragicznych kart historii, ale niestety obecnie widzimy to każdego dnia wokół nas. Rozprzestrzeniła się pustka. Ale właśnie wychodząc od doświadczenia tej pustyni, od tej pustki, możemy odkryć na nowo radość wiary, jej życiowe znaczenie dla nas, mężczyzn i kobiet. Na pustyni odkrywa się wartość tego, co jest niezbędne do życia; w ten sposób we współczesnym świecie istnieją niezliczone znaki pragnienia Boga, ostatecznego sensu życia, często wyrażane w formie ukrytej czy negatywnej. Na pustyni trzeba nade wszystko ludzi wiary, którzy swym własnym życiem wskazują drogą ku Ziemi obiecanej i w ten sposób uobecniają nadzieję. Żywa wiara otwiera serce na Łaskę Boga, która uwalnia od pesymizmu. Dziś bardziej niż kiedykolwiek ewangelizowanie oznacza bycie świadkiem nowego

życia, przemienionego przez Boga, i w ten sposób wskazywanie drogi. Pierwsze czytanie mówiło nam o mądrości podróżnika (por. Syr 34, 9-13): podróż jest metaforą życia, a mądry podróżnik to ten, który nauczył się sztuki życia i może dzielić się nią z braćmi – jak to się dzieje w przypadku pielgrzymów na szlaku Camino de Santiago, lub na innych trasach, które nieprzypadkowo są znów w tych latach w modzie. Dlaczego tak wielu ludzi czuje dzisiaj potrzebę odbycia tych pielgrzymek? Czyż nie dlatego, że znajdują tam, albo przynajmniej wyczuwają, sens naszego istnienia w świecie? W ten więc sposób możemy przedstawić sobie ten Rok wiary: pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata, w której trzeba nieść tylko to, co istotne: ani laski, ani torby podróżnej, ani chleba, ani pieniędzy ani dwóch sukien – jak mówi Pan apostołom posyłając ich na misję (por. Łk 9, 3), lecz Ewangelia i wiara Kościoła, której jaśniejącym wyrazem są dokumenty II Powszechnego Soboru Watykańskiego, podobnie jak też nim jest opublikowany przed dwudziestu laty Katechizm Kościoła Katolickiego.

Czcigodni i drodzy bracia, 11 października 1962 r. obchodzono święto Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Jej zawierzamy Rok wiary, tak jak to uczyniłem przed tygodniem udając się jako pielgrzym do Loreto. Panna Maryja niech zawsze świeci jak gwiazda na drodze nowej ewangelizacji. Niech nam pomoże realizować w praktyce zachętę apostoła Pawła: „Słowo Chrystusa niech w was przebywa z [całym swym] bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie... I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego” (Kol 3, 16-17). Amen.

B. SYNOD BISKUPÓW

1.

HOMILIA BENEDYKTA XVI PODCZAS MSZY ŚW. OTWIERAJĄCEJ SYNOD BISKUPÓW

Plac św. Piotra, 7 października 2012 r.

Czcigodni bracia,
Drodzy bracia i siostry!

Tą uroczystą koncelebrowaną Eucharystią rozpoczynamy XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, którego temat brzmi: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Tematyka taka odpowiada ukierunkowaniu programowemu życia Kościoła, wszystkich jego członków, rodzin, wspólnot, jego instytucji. Perspektywę taką umacnia zbieżność z rozpoczęciem Roku Wiary, które będzie miało miejsce w najbliższy czwartek, 11 października, w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia II Soboru Watykańskiego. Kieruję serdeczne, pełne wdzięczności powitanie do was, którzy przybyliście, aby tworzyć to Zgromadzenie Synodalne, a zwłaszcza do Sekretarza Generalnego Synodu Biskupów i jego współpracowników. Pozdrawiam również bratnich delegatów innych Kościołów i Wspólnot kościelnych i wszystkich obecnych, zachęcając ich, by towarzyszyli w codziennej modlitwie i pracach, jakie będziemy prowadzić przez najbliższe trzy tygodnie.

Czytania biblijne, tworzące Liturgię Słowa dzisiejszej niedzieli przedstawiają nam dwa główne motywy do refleksji. Pierwszy dotyczy małżeństwa i chciałbym go poruszyć nieco później. Drugi natomiast dotyczy Jezusa Chrystusa i chcę go podjąć natychmiast. Nie mamy dość czasu, aby skomentować ten fragment Listu do Hebrajczyków, lecz na początku tego Zgromadzenia Synodalnego powinniśmy przyjąć zachętę, by skierować nasze spojrzenie na Pana Jezusa „chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci” (Hbr 2, 9): Słowo Boże stawia nas przed Krzyżem chwalebny, tak aby całe nasze życie,

a zwłaszcza trud tych obrad synodalnych, odbywał się przed Jego obliczem i w świetle Jego tajemnicy. Punktem centralnym i ostatecznym ewangelizacji w każdym miejscu i czasie, jest Jezus Chrystus, Syn Boży (por. Mk 1, 1), natomiast krzyż jest w pełnym tego słowa sensie znakiem wyróżniającym tego, który głosi Ewangelię: znakiem miłości i pokoju, wezwaniem do nawrócenia i pojednania. My jako pierwsi, czcigodni Bracia kierujemy ku Niemu spojrzenie serca i pozwalamy się oczyścić Jego łaską.

Teraz chciałbym pokrótce zastanowić się nad „nową ewangelizacją”, odnosząc ją do ewangelizacji zwyczajnej i misji „ad gentes”. Kościół istnieje dla ewangelizowania. Wierni poleceniu Pana Jezusa Chrystusa Jego uczniowie poszli na cały świat, aby głosić Dobrą Nowinę, zakładając wszędzie wspólnoty chrześcijańskie. Z czasem stały się one Kościołami dobrze zorganizowanymi, z wieloma wiernymi. W określonych okresach historycznych Boża Opatrzność pobudzała odnowiony dynamizm działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Wystarczy pomyśleć o ewangelizacji ludów anglosaskich i słowiańskich czy też o przekazie Ewangelii na kontynencie amerykańskim, a następnie czasy misji skierowanych do ludów Afryki, Azji i Oceanii. Na tym dynamicznym tle chciałbym także spojrzeć na dwie wybitne postacie, które dopiero co ogłosiłem Doktorami Kościoła: św. Jana z Awila i św. Hildegardę z Bingen. Także w naszych czasach Duch Święty rozbudził w Kościele nowy powiew, by głosić Dobrą Nowinę, dynamizm duchowy i duszpasterski, który znalazł swój wyraz powszechniejszy i swój najbardziej autorytatywny impuls w II Soborze Watykańskim. Taka odnowiona dynamika ewangelizacji wywołuje korzystny wpływ na dwie szczególne „gałęzie”, które się z niej rozwijają – to znaczy z jednej strony „misio ad gentes”, czyli głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze nie znają Jezusa Chrystusa i Jego orędzia zbawienia, z drugiej zaś strony nową ewangelizację skierowaną zasadniczo do osób, które chociaż zostały ochrzczone, oddaliły się od Kościoła i żyją bez odnoszenia się do praktyki chrześcijańskiej. Rozpoczynające się dziś zgromadzenie synodalne jest poświęcone tej nowej ewangelizacji, aby sprzyjać w przypadku tych osób nowemu spotkaniu z Panem, który sam jeden wypełnia nasze ludzkie życie głębokim sensem i pokojem; aby sprzyjać odkryciu na nowo wiary, źródła łaski, niosącej radość i nadzieję w życie osobiste, rodzinne i społeczne. Oczywiście, takie szczególne ukierunkowanie nie może

zmniejszać ani aktywności misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu, ani też zwyczajnej działalności ewangelizacyjnej w naszych wspólnotach chrześcijańskich. W istocie trzy aspekty jednej i tej samej ewangelizacji wzajemnie się dopełniają i umacniają.

Proponowany nam przez Ewangelię i pierwsze czytanie temat małżeństwa zasługuje w związku z tym na szczególną uwagę. Przesłanie Słowa Bożego można podsumować w wyrażeniu zawartym w Księdze Rodzaju i podjętym przez samego Jezusa: „Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem” (Rdz 2,24; Mk 10,7-8). Co nam dziś mówi to słowo? Wydaje mi się, że zachęca nas do pełniejszego uświadomienia sobie pewnej rzeczywistości znanej już, ale może nie w pełni docenionej: to znaczy, że małżeństwo samo w sobie stanowi już pewną Ewangelię, Dobrą Nowinę dla współczesnego świata, a zwłaszcza dla świata zdechrystianizowanego. Zjednoczenie mężczyzny i kobiety, ich stawanie się „jednym ciałem” w miłości i to miłości owocnej i nierozzerwalnej, jest znakiem mówiącym z mocą o Bogu, z wymownością, która w naszych dniach stała się większa, ponieważ niestety z różnych powodów małżeństwo właśnie w regionach ewangelizowanych już od dawna przeżywa głęboki kryzys. Nie jest to przypadek. Małżeństwo związane jest z wiarą nie w sensie ogólnikowym. Małżeństwo jako więź miłości wiernej i nierozzerwalnej, jest oparte na łasce, która pochodzi od Trójjedynego Boga, który w Chrystusie umiłował nas miłością wierną aż po krzyż. Dzisiaj jesteśmy w stanie pojąć całą prawdę tego stwierdzenia, z uwagi na kontrast z bolesną rzeczywistością wielu małżeństw, które niestety się rozpadają. Istnieje wyraźne powiązanie kryzysu wiary i kryzysu małżeństwa. Jak od dawna twierdzi i świadczy Kościół, małżeństwo jest powołane, aby było nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem nowej ewangelizacji. Potwierdza się to już w wielu doświadczeniach powiązanych ze wspólnotami i ruchami, ale dokonuje się coraz bardziej także w obrębie diecezji i parafii, jak to ukazało niedawne Światowe Spotkanie Rodzin.

Jedną z głównych idei pobudzenia ewangelizacji, jaką dał II Sobór Watykański, jest powszechne powołanie do świętości, które jako takie dotyczy wszystkich chrześcijan (por. Konstytucja *Lumen gentium*, nr 39-42). Święci są prawdziwymi protagonistami ewangelizacji we wszystkich jej wyrazach. Są oni także szczególnie pionierami i animatorami nowej ewangelizacji: poprzez wstawiennictwo i przykład

swego życia, wyczulonego na wyobraźnię Ducha Świętego ukazują oni osobom indyferentnym, lub wręcz wrogim, piękno Ewangelii i komunii w Chrystusie i zachęcają wiernych, że tak powiem „letnich”, by żyli z radością wiarą, nadzieją i miłością, do odkrycia „smaku” Słowa Bożego i sakramentów, zwłaszcza chleba życia – Eucharystii. Jest wielu świętych między misjonarzami głoszącymi Dobrą Nowinę niechrześcijanom, tradycyjnie w krajach misyjnych i obecnie wszędzie tam, gdzie mieszkają niechrześcijanie. Świętość nie zna przeszkód kulturalnych, społecznych, politycznych, religijnych. Jej język – język miłości i prawdy – jest zrozumiały dla wszystkich ludzi dobrej woli i zbliża ich do Jezusa Chrystusa, niewyczerpalnego źródła nowego życia.

Zatrzymajmy się teraz chwilę, aby wyrazić podziw dla dwojga świętych, zaliczonych dziś do wybranej rzeszy Doktorów Kościoła. Święty Jan z Avila żył w XVI wieku. Znając głęboko Pismo Święte, obdarzony był żarliwym duchem misyjnym. Umiał przenikać ze szczególną głębią tajemnice odkupienia, jakiego Chrystus dokonał dla ludzkości. Człowiek Boży jednoczył nieustanną modlitwę z działaniem apostołskim. Poświęcił się kaznodziejstwu i rozwijaniu praktyki sakramentalnej, koncentrując swe zaangażowanie na udoskonaleniu formacji kandydatów do kapłaństwa, zakonników i świeckich, mając na względzie owocną reformę Kościoła.

Święta Hildegarda z Bingen, która była ważną postacią kobiecą XII wieku, wniosła swój cenny wkład w rozwój Kościoła swej epoki, doceniając dary otrzymane od Boga i okazując się kobietą o żywej inteligencji, głębokiej wrażliwości i uznanym autorytecie duchowym. Pan obdarzył ją duchem prorockim i wielką zdolnością do rozpoznawania znaków czasu. Hildegarda żywiła niezwykłą miłość do świata stworzonego, uprawiała medycynę, poezję i muzykę. Przede wszystkim zachowywała zawsze wielką i wierną miłość dla Chrystusa i Jego Kościoła.

Spojrzenie na ideał życia chrześcijańskiego, wyrażony w powołaniu do świętości, pobudza nas do patrzenia z pokorą na słabości wielu chrześcijan, a nawet na ich grzech osobisty i wspólnotowy, stanowiący wielką przeszkodę dla ewangelizacji i do rozpoznania mocy Boga, który w wierze spotyka ludzką słabość. Dlatego nie można mówić o nowej ewangelizacji bez szczerzej gotowości do nawrócenia. Chęć pojednania z Bogiem i bliźnim (por. 2 Kor 5, 20) jest najlepszą drogą

nowej ewangelizacji. Chrześcijanie, jedynie będąc oczyszczeni, mogą odnaleźć uzasadnioną dumę ze swej godności dzieci Boga, stworzonych na Jego obraz i odkupionych ceną krwią Jezusa Chrystusa, mogą doświadczyć Jego radości, aby ją dzielić ze wszystkimi, bliskimi i dalekimi.

Drodzy bracia i siostry! Zawierzmy Bogu prace obrad synodalnych, w żywym poczuciu komunii świętych, przyzywając szczególnie wstawiennictwa wielkich ewangelizatorów, do których pragniemy zaliczyć z wielką miłością błogosławionego Papieża Jana Pawła II, którego długi pontyfikat był także przykładem nowej ewangelizacji. Powierzamy się opiece Najświętszej Maryi Panny, Gwiazdy nowej ewangelizacji. Wraz z nią prosimy o szczególne zesłanie Ducha Świętego, aby z wysoka oświecał zgromadzenie synodalne i uczynił je owocnym dla drogi Kościoła dzisiaj, w naszych czasach. Amen.

2. **HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI WYGŁOSZONA NA ZAKOŃCZENIE SYNODU BISKUPÓW**

Czcigodni bracia,
Szanowne panie i panowie,
Drodzy bracia i siostry!

Cud uzdrowienia niewidomego Bartymeusza ma znaczące miejsce w strukturze Ewangelii Marka. Jest umieszczony na końcu fragmentu, który nazywany jest „podróżą do Jerozolimy”, to znaczy ostatnią pielgrzymką Jezusa do Miasta Świętego, na święto Paschy, gdzie wie, że oczekuje Go męka, śmierć i zmartwychwstanie.

By wyjść z doliny Jordanu do Jerozolimy, Jezus przechodzi przez Jerycho, a spotkanie z Bartymeuszem ma miejsce przy wyjściu z miasta, gdy – jak zauważa ewangelista – „Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha” (10, 46), tym tłumem, który nieco później okrzyknie Jezusa Mesjaszem podczas Jego wjazdu do Jerozolimy. Właśnie przy drodze siedział i żebrał Bartymeusz, którego imię oznacza „syn Tymeusza”, jak mówi sam ewangelista. Cała Ewangelia Marka jest opisem drogi wiary, która się stopniowo rozwija w szkole Jezusa. Uczniowie są pierwszymi aktorami tej drogi odkrywania, ale są także inne osoby, które odgrywają ważną rolę, a Bartymeusz jest jedną z nich. Jego uzdrowienie jest ostatnim cudem, jakiego Jezus dokonuje przed swoją męką, i nie przypadkiem jest uzdrowieniem ślepego, to znaczy osoby, której oczy utraciły światło. Wiemy również z innych tekstów, że stan ślepoty ma w Ewangelii brzemiennie znaczenie. Przedstawia człowieka, który potrzebuje światła Bożego, światła wiary, aby naprawdę poznać rzeczywistość i kroczyć drogą życia. Istotne jest uznanie siebie za ślepcę, potrzebującego owego światła. W innym wypadku zostaje się ślepcem na zawsze (por. J 9, 39-41).

Tak więc Bartymeusz w tym punkcie strategicznym relacji Marka jest przedstawiony jako wzór. Nie jest on od urodzenia ślepy, lecz stracił wzrok: jest człowiekiem, który utracił światło i jest tego świadom, ale nie zatracił nadziei, potrafi skorzystać ze spotkania z Jezusem i powierza się Jemu, aby być uzdrowionym. Rzeczywiście, kiedy słyszy,

że Mistrz przechodzi obok niego, woła: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!” (Mk 10, 47) i z naciskiem powtarza te słowa (w. 48). A kiedy Jezus go woła i pyta, czego od Niego chce, odpowiada: „Rabbuni, żebym przejrzał” (w. 51). Bartymeusz jest człowiekiem, który rozpoznaje swoją biedę i woła do Pana, ufając, że zostanie uzdrowiony. Jego prośba prosta i szczerza stanowi wzór, jest podobna do błagania celnika w świątyni: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” (Łk 18, 13) – i weszła do tradycji modlitwy chrześcijańskiej. W przeżywanym z wiarą spotkaniu z Chrystusem Bartymeusz odzyskuje utracone światło, a wraz z nim pełnię swej godności: staje na nogi i podejmuje pielgrzymkę, która od tej pory ma przewodnika – Jezusa, i drogę – tę samą, którą idzie Jezus. Ewangelista nie powie nam już nic więcej o Bartymeuszu, ale w nim pokazuje nam, kim jest uczeń: to ten, który ze światłem wiary „idzie drogą za Jezusem” (w. 52).

Święty Augustyn w jednym ze swych pism dokonuje bardzo szczególnej obserwacji odnośnie do postaci Bartymeusza. Może być ona istotna i interesująca także dla nas dzisiaj. Święty biskup zastanawia się nad faktem, iż w tym przypadku Marek przekazuje nie tylko imię osoby, która została uzdrowiona, lecz także ojca, i stwierdza: „Bartymeusz, syn Tymeusza, był człowiekiem, który popadł w nędzę z bardzo wielkiego dobrobytu, a jego stan biedy musiał być powszechnie znany, publiczny, ponieważ nie tylko był ślepcem, ale także żebrakiem, który siedział przy drodze. Z tego powodu Marek zechciał upamiętnić tylko jego, ponieważ przywrócenie mu wzroku przydało cudowi o tyle większy rozgłos, o ile powszechna była wieść o nieszczęściu, jakie spadło na ślepcę” (*De consensu evangelistarum* 2, 65, 125: PL 34, 1138). Tak pisze św. Augustyn.

Ta interpretacja mówiąca, że Bartymeusz był osobą „bardzo zamożną”, który popadł w biedę, pobudza nas do zastanowienia. Zachęca do pomyślenia, że są bogactwa niematerialne, cenne dla naszego życia, które możemy utracić. W tej perspektywie Bartymeusz może być przedstawicielem tych, którzy mieszkają w regionach od dawna ewangelizowanych, gdzie światło wiary osłabło, gdzie ludzie oddalili się od Boga, już nie uważają, że jest On ważny w ich życiu: osoby, które utraciły więc wielkie bogactwo, utraciły wzniosłą godność – nie wynikającą z sytuacji ekonomicznej czy władzy doczesnej, lecz chrześcijańskiej – stracili pewne i stabilne ukierunkowanie życia i stali się, często nieświadomie, ludźmi żebrzącymi o sens swej egzystencji. Tak wiele osób potrzebuje nowej

ewangelizacji, czyli nowego spotkania z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym (por. Mk 1, 1), który może ponownie otworzyć ich oczy i wskazać im drogę. Znamienne jest to, że kiedy kończymy obrady synodalne o nowej ewangelizacji, liturgia proponuje nam Ewangelię o Bartymeuszu. To Słowo Boże ma coś do powiedzenia szczególnie nam, którzy w tych dniach stawaliśmy w obliczu pilnej potrzeby głoszenia na nowo Chrystusa tam, gdzie osłabło światło wiary, tam gdzie ogień Boży jest podobny do żaru, który wymaga rozniecenia, aby stał się żywym ogniem, dającym światło i ciepło dla całego domu.

Nowa ewangelizacja dotyczy całego życia Kościoła. Odnosi się ona w pierwszym rzędzie do duszpasterstwa zwyczajnego, które w większym stopniu powinno być ożywiane ogniem Ducha, aby rozpalić serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty katolickiej, gromadzących się w Dzień Pański, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego.

Chciałbym tu podkreślić trzy wskazania duszpasterskie wypływające z Synodu. Pierwsze dotyczy sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Potwierdzono potrzebę, by odpowiednia katecheza towarzyszyła przygotowaniu do chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Podkreślono także znaczenie sakramentu pokuty, sakramentu Bożego miłosierdzia. Poprzez tę drogę sakramentalną przechodzi Boże wezwanie do świętości skierowane do wszystkich chrześcijan. Rzeczywiście wiele razy powtarzano, że prawdziwymi protagonistami nowej ewangelizacji są święci: mówią oni językiem zrozumiałym dla wszystkich poprzez przykład swego życia i pełnione dzieła miłosierdzia.

Po drugie, nowa ewangelizacja jest zasadniczo związana z „misją ad gentes”. Zadaniem Kościoła jest ewangelizacja, głoszenie orędzia zbawienia ludziom, którzy dotychczas nie znają Jezusa Chrystusa. Także podczas refleksji synodalnych podkreślono, że istnieje wiele środowisk w Afryce, Azji i Oceanii, których mieszkańcy niecierpliwie oczekują, czasami nie będąc tego w pełni świadomi, pierwszego przepowiadania Ewangelii. Trzeba więc modlić się do Ducha Świętego, aby wzbudził w Kościele odnowiony dynamizm misyjny, w którym uczestniczyliby w sposób szczególnie asystenci duszpasterscy i wierni świeccy. Globalizacja spowodowała znaczące przemieszczenia ludności; jednakże pierwsze głoszenie konieczne jest także w krajach zewangelizowanych już dawno temu. Wszyscy ludzie mają prawo do poznania Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii; temu właśnie odpowiada

obowiązek chrześcijan, wszystkich chrześcijan – kapłanów, zakonników i świeckich – by głosić Dobrą Nowinę.

Trzeci aspekt dotyczy osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami Chrztu Świętego. W trakcie prac synodalnych podkreślono, że osoby te znajdują się na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w krajach najbardziej zlaicyzowanych. Zwrócona jest na nie szczególna uwaga Kościoła, aby na nowo spotkały Jezusa Chrystusa, na nowo odkryły radość wiary i powróciły do praktyki religijnej we wspólnocie wiernych. Oprócz nadal posiadających swą wartość tradycyjnych metod duszpasterskich Kościoł usiłuje posługiwać się także nowymi metodami, dbając jednakże o nowy język, dostosowany do różnych kultur świata, proponując prawdę Chrystusa w postawie dialogu i przyjaźni, która ma swe oparcie w Bogu, który jest Miłością. W różnych częściach świata Kościół podjął już taką drogę kreatywności duszpasterskiej, aby dotrzeć do osób, które się oddaliły, lub poszukujących sensu życia, szczęścia, a ostatecznie Boga. Przypomnijmy „Misje wielkich miast”, „Dziedziniec pogan”, „Misję kontynentalną” i tak dalej. Nie ulega wątpliwości, że Pan, Dobry Pasterz, obficie pobłogosławi takie wysiłki wypływające z gorliwości o Jego Osobę i Jego Ewangelię.

Drodzy bracia i siostry, Bartymeusz, zyskawszy od Jezusa na nowo wzrok, dołączył do rzeszy uczniów, wśród których byli także z pewnością inni, którzy podobnie jak on zostali uzdrowieni przez Mistrza. Takimi są też ci, którzy podejmują nową ewangelizację: ludzie, którzy doświadczyli uzdrowienia przez Boga, przez Jezusa Chrystusa. Cechuje ich radość serca mówiąca wraz z psalmistą: „Pan uczynił nam wielkie rzeczy i radość nas ogarnęła” (Ps 125,3). Także i my zwracamy się dzisiaj do Pana Jezusa, Odkupiciela ludzi (Redemptor hominis) i Światła narodów (Lumen Gentium), z radosną wdzięcznością, słowami modlitwy św. Klemensa Aleksandryjskiego: „Aż dotąd błdziłem w nadziei znalezienia Boga, ponieważ Ty mnie jednak o Panie oświecasz, odnajduję Boga poprzez Ciebie i od Ciebie otrzymuję Ojca, staję się Twoim współdziedzicem, gdyż nie zawstydziles się, by mieć mnie za brata. Usuńmy więc, usuńmy niepamięć o prawdzie, niewiedzę: i usuwając ciemności, które przeszkadzają nam widzieć, jak mgła dla oczu, kontemplujmy prawdziwego Boga [...]; ponieważ nad nami, pogrążonymi w mrokach, więźniami cieniów śmierci zajaśniało światło z nieba, [światło] czystsze od słońca, słodsze od życia na tym świecie” (*Protreptyk* 113,2 – 114,1). Amen.

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

1. KOMUNIKAT NUNCJATURY: BP EDWARD FRANKOWSKI PRZECHODZI NA EMERYTURĘ

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N.2699/12

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Benedykt XVI

przyjął rezygnację ks. bp. Edwarda Frankowskiego z pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji sandomierskiej, złożoną zgodnie z kan. 411 i kan. 401 § 1 KPK.

Warszawa, 6 października 2012 r.

*Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski*

2.
KOMUNIKAT NUNCJATURY:
BP RYSZARD KASYNA
BISKUPEM PELPLIŃSKIM

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 2766/12

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Benedykt XVI

mianował biskupem pelplińskim dotychczasowego biskupa pomocniczego archidiecezji gdańskiej Ryszarda Kasynę.

Warszawa, 27 października 2012 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

3.
KOMUNIKAT NUNCJATURY:
KS. PRAŁ. HENRYK CIERESZKO
BISKUPEM POMOCNICZYM
ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 2823/12

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Benedykt XVI

mianował ks. prał. Henryka Ciereszko, wykładowcę wyższego seminarium duchownego w Białymstoku i diecezjalnego ojca duchownego kapłanów, biskupem pomocniczym archidiecezji białostockiej, przydzielając mu stolicę tytularną Dices.

Warszawa, 17 listopada 2012 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

4.
KOMUNIKAT NUNCJATURY:
KS. DR KRZYSZTOF WĘTKOWSKI BISKUPEM
POMOCNICZYM
ARCHIDIECEZJI GNIĘŹNIEŃSKIEJ

Nuncjatura Apostolska w Polsce

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Benedykt XVI

mianował ks. dr. Krzysztofa Wętkowskiego, wikariusza generalnego archidiecezji gnieźnieńskiej, biskupem pomocniczym tejże archidiecezji, przydzielając mu stolicę tytularną Glavinizza.

Warszawa, 24 listopada 2012 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

III. DOKUMENTY EPISKOPATU POLSKI

1.

LIST EPISKOPATU POLSKI ZAPOWIADAJĄCY OBCHODY XII DNIA PAPIESKIEGO

Jan Paweł II – Papież Rodziny

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry!

Już za tydzień, 14 października, będziemy obchodzili kolejny, dwunasty Dzień Papieski, pod hasłem „*Jan Paweł II - Papież Rodziny*”. W tym roku bł. Jan Paweł II zaprasza nas do pochylenia się nad chrześcijańską prawdą o rodzinie. Refleksja nad rodziną jest bowiem najważniejszą sprawą w kontekście przemian ekonomiczno-ideowych we współczesnym świecie, które często prowadzą do negowania wartości małżeństwa i rodziny, marginalizowania czy nawet wyśmiewania małżeństwa jako nierozzerwalnego związku mężczyzny i kobiety. W publikacjach książkowych, w popularnych czasopiśmie, w programach radiowych i telewizyjnych pojawiają się treści świadczące o pogardzie dla rodziny. Rodziny chrześcijańskie poddawane są wpływowi prądów myślowych „nowego wieku” (*New Age*) i ostatnio bardzo modnej ideologii *gender*, która zaciera różnice pomiędzy mężczyzną i kobietą. Nasze rodziny przeżywają zagubienie oraz wątpliwości w odniesieniu do podstawowego znaczenia życia małżeńskiego i rodzinnego. Na nowo pojawiają się próby podważania prawdy o rodzinie i wprowadzenia „związków partnerskich” w miejsce małżeństwa rozumianego jako jedność mężczyzny i kobiety.

Zbliżający się Dzień Papieski stwarza okazję do zastanowienia się nad rodziną, nad jej istotą i misją we współczesnym świecie. Rodzina – jak pisał Ojciec Święty Jan Paweł II w Adhortacji *Familiaris consortio* – jest znakiem nadziei dla współczesnego świata, z niej bowiem wywodzą się przyszłe pokolenia, które przekazują wiarę w jedynego Boga i objawiają w pełni miłość Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Odkupiciela, do człowieka.

1. Rodzina w Bożym planie stworzenia

Liturgia słowa dzisiejszej niedzieli ukazuje nam Boga, który stworzył człowieka jako mężczyznę i niewiastę, przekazując im dar życia, dzięki któremu mężczyzna staje się ojcem a kobieta matką (por. Rdz 2, 18-24). Mężczyzna i kobieta złączeni węzłem miłości otwartej na życie tworzą rodzinę – podstawową komórkę życia społecznego (por. *Familiaris consortio*, nr 11).

Obraz stworzenia mężczyzny i kobiety, pochodzący z Księgi Rodzaju, przypomina nam o bardzo ważnej prawdzie, że kobieta i mężczyzna są sobie równi, chociaż różnią się od siebie swoim ciałem. Opis stworzenia człowieka, jak powiedział bł. Jan Paweł II, podejmuje jeszcze jedną bardzo ważną sprawę: Bóg, stwarzając człowieka jako mężczyznę i niewiastę obdarzył ich różnicą płci, które wzajemnie się uzupełniają (por. Katechezy środowe *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*). Bóg tak podzielił się życiem z człowiekiem, że mężczyzna i kobieta, w akcie małżeńskim stają się zdolni do przekazywania życia swojemu potomstwu, a przez to są najbliższymi współpracownikami Boga. W zamyśle Bożym obydwoje, mężczyzna i kobieta, mają tę samą ludzką godność. Posiadając odmienną strukturę cielesno-psychiczną, wzajemnie się uzupełniają, są sobie potrzebni, wręcz niezbędni i w swych rolach niezastąpieni.

Najważniejszym obszarem ukazującym głęboki sens stworzenia człowieka jako mężczyzny i kobiety jest małżeństwo, rozumiane od samego początku jako związek dwojga ludzi, którzy w miłości otwierają się na życie. Małżeństwo nierozzerwalne i wierne do końca jest fundamentem rodziny – podstawowej komórki społecznej, w której człowiek realizuje Boży plan. Dobro małżeństwa i rodziny wymaga więc nieustannej troski ze strony samych małżonków, Kościoła i państwa.

2. Kryzys małżeństwa i rodziny

Drodzy Bracia i Siostry! W sytuacji kryzysu kulturowego i ideowego budzą nasz niepokój wszystkie ataki na rodzinę i próby przededefiniowania pojęcia rodziny jako luźnego związku. Przejawami tego kryzysu są: osłabienie więzi rodzinnej, przeróżne patologie rodzinne, plaga rozwodów, tak zwane „luźne” czy „wolne” związki praktykowane już od młodości, często za zgodą rodziców, oraz brak otwarcia małżonków na dar życia. Obserwujemy także coraz większe przyzwolenie

społeczne na te niewłaściwe zjawiska i często brak jakiejkolwiek reakcji ze strony bliskich osób.

Zjawiska te powodują w konsekwencji wspomniany kryzys rodziny i poważne problemy demograficzne. Episkopat Polski ze smutkiem przyjął informację, że Polska w dziedzinie przyrostu naturalnego spadła na 209. pozycję spośród wszystkich 222 państw świata. Zjawisko to nosi znamiona prawdziwej katastrofy. Polska na naszych oczach starzeje się, a w młodych rodzinach często pojawia się tylko jedno dziecko albo rezygnuje się w ogóle z potomstwa. Polskie dzieci rodzą się natomiast w krajach Zachodu, ponieważ tam rodzice znajdują lepsze warunki materialne dla ich wychowania.

Jedną z konsekwencji kryzysu demograficznego jest również wydłużenie wieku emerytalnego, które nie likwiduje przyczyn zaistniałej sytuacji, a jedynie próbuje walczyć ze skutkami. Trzeba bezzwłocznie poszukać prawdziwych przyczyn wspomnianego kryzysu i znaleźć odpowiednie rozwiązanie problemu. Nasze działania powinny cechować mądrość i dalekosiężna perspektywa. Potrzebne jest szanujące i wspierające rodzinę, szczególnie wielodzietną, ustawodawstwo oraz pomoc samorządów lokalnych.

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii (por. Mk 10, 2-16) ukazuje nam najpierw prawdziwy zamiar Boży dotyczący małżeństwa. Małżonkowie są „jednym ciałem”, to znaczy, że stanowią nierozdzielalną jedność. Dlatego Jezus przypomina o jedności i wierności małżeńskiej: „Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela” (Mk 10, 10). W przykazaniu miłości i wierności małżeńskiej chodzi bowiem nie tylko o perspektywę doczesności, ale także o wieczne zbawienie (por. Mt 18, 15).

Bł. Jan Paweł II w Adhortacji *Familiaris consortio*, mówiąc o kryzysie rodziny, wskazał na potrzebę pomagania rodzinie w jej skutecznym realizowaniu misji dawania świadectwa o miłości Boga do człowieka. Ojciec Święty podkreślił, że przez rodzinę człowiek przychodzi na świat i w rodzinie staje się człowiekiem, ucząc się podstawowych zachowań i postaw. W rodzinie człowiek poznaje świat i wartości, uczy się kochać i przebaczać.

Ojciec Święty Jan Paweł II zaznaczył, że rodzina poprzez sakramentalne małżeństwo jest „wspólnotą najpełniejszą z punktu widzenia więzi międzyludzkiej”. Wiąż małżeńska łączy dwoje ludzi, mężczyznę i kobietę, jako męża i żonę, stając się jednocześnie podstawą

wzajemnego oddania, które znajduje najpełniejszy wyraz we wzajemnej miłości i we współżyciu małżeńskim. W oparciu o sakrament małżeństwa jest możliwe wzajemne trwanie w miłości, przebaczenie i pojednanie. Bł. Jan Paweł II wyraźnie stwierdził, że „nie ma więzi, która by ściślej wiązała osoby, niż więź małżeńska i rodzinna” (Kielce 1991). Naruszenie więzów małżeńskich rani głęboko i boleśnie wzajemne relacje między mężem i żoną, między rodzicami i dziećmi oraz relacje społeczne.

3. Rodzina miejscem przekazywania życia

Podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1991 r., w Kielcach, Ojciec Święty podjął refleksję nad czwartym przykazaniem *Dekalogu* – „Czcij ojca swego i matkę swoją”. Zwrócił wtedy uwagę na fakt, że zachowanie tego przykazania jest możliwe, jeśli rodzice będą przyjmować każde dziecko jako dar Boga. Niezależnie od warunków zewnętrznych i trudności, jakie pojawiają się w życiu, zarówno tych ekonomicznych jak i społecznych, dziecko nie może być traktowane jako ciężar czy zagrożenie dla ojca lub matki, bądź dla ich rodziny. Byłoby źle, gdyby „małżonkowie dobrze sytuowani widzieli w dziecku niepotrzebny a kosztowny dodatek życiowy” (Kielce 1991). Podstawą miłości małżeńskiej jest otwarcie na życie, mądre i odpowiedzialne rodzicielstwo, które wynika ze świadomego przyjęcia każdego życia, którym Bóg zechce małżonków obdarzyć. Jest to możliwe wtedy, gdy opierają się oni w swojej miłości na wierze w Boga.

Podobnie podczas pielgrzymki w roku 1997, w Kaliszu, przed sanktuarium św. Józefa, Jan Paweł II po raz kolejny radykalnie stanął w obronie życia nienarodzonych, podkreślając, że „miarą cywilizacji — miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury — jest jej stosunek do życia. Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne, naukowe”. Ojciec Święty przytoczył także słowa bł. Matki Teresy z Kalkuty wypowiedziane w Kairze, podczas Konferencji ONZ, w 1994 r.: „Dziecko jest najpiękniejszym darem dla rodziny, dla narodu. Nigdy nie odrzucajmy tego daru Bożego”.

4. Tegoroczny Dzień Papieski

Droży Bracia i Siostry! Za tydzień, podczas XII już Dnia Papieskiego, obchodzonego pod hasłem „*Jan Paweł II – Papież*”

Rodziny” będziemy słuchali słów Ojca Świętego, będziemy się modlili o świętość polskich małżeństw i rodzin, o otwartość na dar życia, o mądrość dla ustawodawców, o odwagę dla samorządów, aby wzmocnić rodzinę jako podstawową komórkę życia społecznego. Będziemy mieli okazję wspomóc także dzieło, które od lat nazywane jest żywym pomnikiem Jana Pawła II. Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” poprzez stypendia wspiera materialnie i duchowo ponad 2500 stypendystów z całej Polski, głównie z rodzin wielodzietnych. Dzięki ofiarności Polaków w Kraju i poza jego granicami mogą oni realizować swoje marzenia edukacyjne. W duchu wartości, którym służył Błogosławiony Papież, stypendyści pragną dobrze przygotować się do zadań czekających ich w dorosłym życiu. Tę inicjatywę Kościoła w Polsce Jan Paweł II, już za życia, określił jako pomnik najbliższy jego sercu. Tym bardziej zachęcamy do wspierania jej modlitwą, dobrym słowem, cierpieniem i ofiarą. W przyszłą niedzielę podczas kwesty przy kościołach, na ulicach i w miejscach publicznych będziemy mogli wesprzeć także materialnie ten wyjątkowy pomnik wdzięczności budowany Błogosławionemu Papieżowi.

Na czas przeżywania XII Dnia Papieskiego i podejmowania trudu przemiany polskiej rodziny udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Wrocław, 23 czerwca 2012 r.

Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 358. Zebraniu Plenarnym KEP

List należy odczytać w niedzielę, 7 października 2012 r.

2.**KOMUNIKAT Z 359. ZEBRANIA PLENARNEGO
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

W dniach 2 i 3 października 2012 r. biskupi zgromadzili się na 359. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski pod przewodnictwem abp. Józefa Michalika. W obradach uczestniczył abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce. W czasie spotkania dokonano wyboru członków Rady Stałej i innych gremiów Konferencji Episkopatu Polski. Treścią obrad były aktualne zadania duszpasterskie Kościoła w Polsce.

1. Biskupi przypominają, że 11 października br. Kościół rozpoczyna Rok Wiary. Ojciec Święty Benedykt XVI zachęca nas, aby „ponownie odkryć treść wiary wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i przemodlonej, i zastanowić się nad samym aktem wiary” (Benedykt XVI, *Porta fidei*, nr 9). Biskupi zapraszają wiernych do udziału w diecezjalnych i parafialnych inauguracjach Roku Wiary i zachęcają poszczególne wspólnoty do uroczystego wyznawania wiary.

2. W obchody Roku Wiary wpisuje się program duszpasterski Kościoła w Polsce rozpoczynający się w I Niedzielę Adwentu. Jego myśl przewodnia wyrażona w ewangelicznym hasle „Być solą ziemi” skłania nas do podjęcia dzieła nowej ewangelizacji. Na ten temat wypowie się najbliższy Synod Biskupów w Rzymie. Te ważne wydarzenia będziemy polecać Bogu w modlitwie różańcowej.

3. Biskupi z wdzięcznością przyjęli pozytywne reakcje tak w Polsce, jak i w Rosji oraz w całej Europie na podpisane Wspólne Przesłanie do Narodów Rosji i Polski. Wyrazem uznania są słowa Ojca Świętego Benedykta XVI wypowiedziane do Polaków w czasie modlitwy Anioł Pański 19 sierpnia 2012 r. Biskupi ufają, że to Przesłanie wyda dobre owoce na drodze ku pojednaniu obydwu narodów.

4. Pasterze Kościoła w Polsce wyrażają swą solidarność z chrześcijanami prześladowanymi w wielu regionach świata. Domagają się zaprzestania tragicznych aktów łamania prawa do wolności religijnej. Niepokój budzą także antykościelne zachowania i postawy ujawniające się w naszym społeczeństwie.

5. Dnia 14 października będziemy przeżywać XII Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Papież rodziny”. Wspominając nauczanie i determinację Ojca Świętego w trosce o rodzinę, apelujemy do

wszystkich ludzi dobrej woli o budowanie społeczeństwa prorodzinnego oraz stwarzanie warunków prawnych i ekonomicznych sprzyjających rodzinie. Biskupi wyrażają sprzeciw wobec prób, a nawet nacisków, zmierzających do zrównania tzw. związków partnerskich z trwałym małżeństwem mężczyzny i kobiety.

6. Przyjęto i zatwierdzono list pasterski na Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Przypomina się w nim zasadnicze treści biblijnego orędzia o królowaniu Jezusa Chrystusa, które ciągle domaga się pełniejszego uznania i przyjęcia.

7. Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia, obchodzony w dniach od 7 do 14 października pod hasłem „Kościół domem miłosierdzia”, jest szkołą chrześcijańskiej formacji serca, podkreśla duchowy wymiar dobroczynności, staje się sposobnością do dawania świadectwa i dzielenia z bliźnimi dóbr duchowych i materialnych. Wobec sygnałów o coraz trudniejszej sytuacji materialnej wielu rodzin, biskupi zwracają się z apelem o niesienie pomocy potrzebującym, zwłaszcza poprzez struktury Caritas w Polsce. Duszpasterzy proszą, by w każdym kościele znajdowała się stała skarbona przeznaczona dla Caritas. Wszystkim wiernym, ofiarodawcom i wolontariuszom wspierającym działania Caritas w Polsce biskupi wyrażają wdzięczność. W ubiegłym roku dzięki życzliwości darczyńców Caritas Polska sfinansowała liczne projekty w kraju i poza jego granicami łącznie za 153 mln złotych, m.in. na pomoc poszkodowanym na Haiti i Sri Lance.

8. W czasie obrad podjęto temat duszpasterstwa wśród Polonii i Polaków żyjących poza granicami kraju. Biskupi wyrażają wdzięczność wszystkim pracującym w duszpasterstwie emigracji polskiej. Mają nadzieję, że Polacy wyjeżdżający z Ojczyzny zaangażują się w duszpasterstwo polonijne.

9. Konferencja Episkopatu Polski oczekuje zapowiedzianej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej nowelizacji rozporządzenia dotyczącego m.in. nauczania religii w szkołach. Winno ono przywrócić należne mu miejsce w ramowych programach nauczania.

10. Biskupi, zgodnie z wcześniej wyrażonym stanowiskiem w sprawie TV Trwam, kolejny raz upominają się o prawo traktowania nadawców kościelnych na równi z innymi nadawcami.

11. Podczas Eucharystii w kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny biskupi dziękowali Bogu za 30 lat funkcjonowania domu Episkopatu Polski w Warszawie.

W Roku Wiary biskupi zachęcają wszystkich wiernych do medytacji Słowa Bożego, pogłębionej lektury dokumentów Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego. U progu nowego roku akademickiego biskupi przekazują studentom i nauczycielom akademickim słowa serdecznych pozdrowień i zapraszają do aktywnego udziału w duszpasterstwie akademickim. Wszystkim udzielają pasterskiego błogosławieństwa.

Warszawa, 3 października 2012 r.

*Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce*

3.

OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

W związku z toczącą się społeczną dyskusją i próbami wywierania nacisku na posłów, jakie miały miejsce przy okazji prac Sejmu RP nad nowelizacją obowiązującej ustawy o planowaniu rodziny, ochrony płodu ludzkiego i warunkach przerywania ciąży, Prezydium Konferencji Episkopatu Polski przypomina o konieczności poszanowania wolności sumienia posłów i senatorów podczas głosowania w parlamencie.

Kościół broni godności i prawa do życia każdego człowieka, w tym wszystkich osób niepełnosprawnych, a także nienarodzonych dotkniętych wadami genetycznymi. Dlatego z uznaniem przyjmuje prace nad wykreśleniem części zapisu wspomnianej ustawy tak, by pozwoliła uchronić życie osób z zaburzeniami genetycznymi. Mowa tu o dzieciach z zespołem Downa, Turnera, Retta i innymi z grupy ponad 20 tys. znanych schorzeń genetycznych. Osoby te są cenne dla dobra każdego społeczeństwa, stąd ważne jest tworzenie dla nich oraz dla ich rodziców jak najbardziej przyjaznego klimatu społecznego. Dzieci ze schorzeniami genetycznymi mają prawo do tego, by – tak jak wszyscy inni ludzie – urodzić się i żyć wśród nas, by kochać i być kochanymi.

Kościół nie stanowi prawa w Polsce, ale domaga się pełnego poszanowania wolności sumienia parlamentarzystów w głosowaniach. Wyraża też wdzięczność wszystkim, którzy bronili i będą bronić życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

Warszawa, dnia 19 października 2012 r.

Abp Józef Michalik
Metropolita Przemyśki
Przewodniczący KEP

Abp Stanisław Gądecki
Zastępca Przewodniczącego KEP

Bp Wojciech Polak
Sekretarz Generalny KEP

4.

KOMUNIKAT KOMISJI WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

W dniu 22 października 2012 r. w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, któremu przewodniczył bp Marek Mendyk.

1. Wobec braku reakcji Ministerstwa Edukacji Narodowej na wielokrotne domaganie się przez Kościół przywrócenia zapisu sytuującego religię/etykę w ramowym planie nauczania, Komisja wyraziła niepokój o dalsze losy nauczania religii w szkole. Komisja apeluje o wznowienie rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej i wpisanie tego przedmiotu do ramowego planu nauczania. Wbrew zapewnieniom MEN, z samorządów napływają sygnały, że umieszczenie religii jedynie w szkolnym, a nie w ramowym planie nauczania, zmienia jednak jej status i może skutkować np. próbami

wprowadzania odpłatności za nauczanie religii. Liczne wyjaśnienia i komunikaty ze strony MEN w tej sprawie nie są dla samorządów wiążące, ponieważ w odróżnieniu od rozporządzeń nie są one aktami prawnymi. Komisja Wychowania Konferencji Episkopatu Polski zdecydowanie domaga się nowelizacji rozporządzenia MEN.

2. Komisja z niepokojem odnotowała odkładanie w czasie decyzji MEN o możliwości zdawania egzaminu maturalnego z religii jako przedmiotu dodatkowego przez młodzież, która wyraża taki zamiar. Przypomniano, że ze strony Kościoła zostały już dawno spełnione wszystkie formalne warunki włącznie z przeprowadzeniem pilotażu, co tym bardziej czyni niezrozumiałym brak pozytywnej decyzji ze strony Ministerstwa. Sprawa jest pilna, ponieważ w obecnym roku szkolnym do szkół ponadgimnazjalnych wchodzi nowa Podstawa Programowa, czego skutkiem będzie zdawanie matury według nowych zasad w 2015 r. Ważnym argumentem za przyznaniem młodzieży prawa do zdawania matury z religii jest fakt prowadzenia na uczelniach publicznych studiów z teologii katolickiej, a także wysoka frekwencja uczestników zajęć z religii oraz duże zainteresowanie tematyką religijną, wyrażające się choćby licznym udziałem w organizowanej corocznie Olimpiadzie Teologii Katolickiej (16 – 18 tys. młodych ludzi).

3. Podczas posiedzenia kontynuowano dyskusję nad ujednoczeniem praktyki przygotowania do I Komunii św. i do sakramentu bierzmowania w diecezjach polskich. W niedługim czasie zostanie opracowana instrukcja w tej sprawie.

4. Podjęto temat I Narodowej Pielgrzymki Katechetów na Jasną Górę z okazji Roku Wiary, która odbędzie się 29 września 2013 r. Szczegółowe informacje zostaną przekazane na początku 2013 r.

Warszawa 22 października 2012 r.

*W imieniu Komisji
Ks. Marek Korgul
Sekretarz*

5.

LIST EPISKOPATU POLSKI NA UROCZYŚTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA KRÓLA WSZECŚWIATA

O Królowaniu Jezusa Chrystusa

Siostry i Bracia, Umiłowani w Chrystusie Panu!

Dzisiejsza liturgia Słowa ukazuje nam, że prawda o królowaniu Chrystusa ma swe głębokie korzenie biblijne. Przed sądem Piłata Jezus wyznaje: „Tak, jestem królem” (J 18, 37). Wcześniej powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata, [...] nie jest stąd” (J 18, 36). W ten sposób każe nam uważniej spojrzeć na swoje królowanie. Nie było bowiem problemu z samym uznaniem w Jezusie króla. Wymownym świadectwem tego są pełne zachwyty słowa Natanaela: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!” (J 1, 49). Niestety, od samego początku brakowało głębszego rozumienia królewskiej godności Chrystusa.

Święty Jan Ewangelista przekazuje, jak po cudownym rozmnożeniu chleba chciano Jezusa z Nazaretu obwołać królem (J 6, 14-15), aby jeść chleb do sytości i spokojnie żyć. Podobny brak głębszego spojrzenia na prawdę o królowaniu Chrystusa ujawnia się też obecnie. Dlatego w dzisiejszą Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata chcemy przypomnieć podstawowe elementy biblijnego orędzia o Jego królowaniu.

1. Królowanie Boga w świecie i pośród ludu Przymierza

Psalmy wysławiają Boga, który panuje nad światem stworzeń: „Pan jest Królem – umocnił świat, by się nie poruszył” (Ps 96, 10). Autor Psalmu 22 mówi o panowaniu Boga nad dziejami ludów: „Wróć do Pana wszystkie krańce ziemi i oddadzą Mu pokłon wszystkie szczepy pogańskie, bo władza królewska należy do Pana i On panuje nad narodami” (w. 28-29).

Stary Testament objawia Boga jako obecnego w życiu Izraelitów na podobieństwo Króla: wyprowadził ich z krainy pogan, bronił ich przed głodem i wrogami, ocalił od zagłady w Egipcie, zawarł Przymierze, przeprowadził przez pustynię i wprowadził do Ziemi Obiecanej. Gdy wybudowali Mu w Jerozolimie świątynię, objawiał w niej swoją chwałę. Tak mówi o tym prorok Izajasz: „ujrzałem Pana siedzącego na wysokim

i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł [...]. I wołał jeden do drugiego: «Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia jest pełna Jego chwały». [...] Oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!» (Iz 6, 1-5).

W świątyni więc, a nie w pałacu, Bóg wysłuchiwał modlitw o przebaczenie grzechów, uzdrowienie z choroby, ocalenie od niesprawiedliwości, wyzwolenie spod ucisku prześladowców (por. 1 Krl 8, 23-60). Bożą pomoc i wsparcie, w tym wielkie zwycięstwa nad wrogami, Izraelici przeżywali jako wydarzenia religijne, a równocześnie jako wezwanie nie do budowania potęgi militarnej, politycznej czy gospodarczej, lecz do odnowienia przymierza z Bogiem i bardziej wiernego wypełniania Bożego Prawa.

2. Zapowiedzi Mesjasza jako idealnego Króla

Prorocy Starego Testamentu głosili, że na końcu czasów Bóg da swemu ludowi Mesjasza – Króla, który zaprowadzi w świecie panowanie Boga. Prorok Zachariasz wołał: „Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie Córo Jeruzalem! Oto twój Król idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy” (Za 9, 9-10). Izajasz wyjaśniał, na czym będzie polegać królowanie Mesjasza. Namaszczony Duchem Świętym „rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniem lędźwi” (Iz 11, 4-5). Natomiast zasadniczym dziełem Mesjasza – Króla będzie uwolnienie ludu z jarzma grzechów i śmierci: „wyda swe życie na ofiarę za grzechy, [...] usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie” (Iz 53, 10-11).

W tym prorockim programie misji idealnego Króla nie ma żadnej aluzji do ziemskiego panowania. Mowa jest o tym, że Mesjasz-Król objawi narodom wolę Boga (por. Iz 42, 1-6) oraz pokaże ubogim i pokornym, jak ją wypełniać; że sam posłuszny Bogu usunie bunt, grzech Adama i dokona przemiany człowieka, jednając go z Bogiem.

3. Królestwo Boże przychodzi w Jezusie

Pan Jezus rozpoczął swą misję od znamiennych słów: „Czas się już wypełnił. Przybliżyło się do was królestwo Boże! Nawracajcie się

i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 14-15). W ten sposób zwiastuje początek królowania Boga wewnątrz dziejów świata i rodzaju ludzkiego, poprzez zamieszkania Boga pośród nas. „Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: «Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzą: ‘Oto tu jest’ albo: ‘Tam’. Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest»” (Łk 17, 20-21). Chodzi tu o Jego własną Osobę – Mesjasza-Króla i Jego działanie, w którym objawiała się moc i miłość Boga.

Bożą mocą Jezus uzdrawiał chorych i wypędzał złe duchy. Miłością miłosierną Boga przemieniał grzeszników i celników, odpuszczając im nawet najcięższe grzechy. Natomiast Janowi Chrzcicielowi, który przez uczniów pytał z więzienia, czy królowanie Boga już przyszło, odpowiedział: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11, 2-5). Tak oznajmia, że panowanie Boga jest już obecne w świecie i osiąga każdego, kto przychodzi do oczekiwanego Mesjasza.

Co więcej, dokonywane przez Jezusa uzdrowienia, uwalnianie opętanych spod panowania Szatana, a zwłaszcza wskrzeszanie umarłych – to jakże ważne i czytelne zapowiedzi Jego chwalebego zmartwychwstania. W zmartwychwstaniu objawia się pełnia mocy i miłości Boga, Jego królowanie, wymownie zapowiedziane w słowach skierowanych do skruszonego łotra: „Zaprawdę, powiadam ci: dziś ze mną będziesz w raju” (Łk 23, 43).

4. Królestwo Boże obecne w zmartwychwstałym Panu

Królowanie Boga obecne w zmartwychwstałym Chrystusie rozciąga się na wszystkich, którzy wraz z apostołami w Niego wierzą. Królestwo to wkracza w nasze codzienne życie, gdy modlimy się słowami: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie, [...] przyjdź Królestwo Twoje!” i gdy w Komunii św. przyjmujemy uwielbione Ciało Jezusa. Kto słucha Jego słów zapisanych w Ewangelii i wypełnia je, ten rzeczywiście należy do Jego królestwa, jest Jego rodziną (por. Mk 3, 31-35). Należą do niej apostołowie i wszyscy wierzący w Jezusa pochodzący ze wszystkich narodów ziemi, którzy są Kościołem Chrystusa-Króla. Jego królestwa nie ograniczają ani granice państw, ani systemy gospodarcze, ani różnice kulturowe czy języki. „Bóg naprawdę nie ma

względem na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10, 34-35).

Równocześnie, tak urzeczywistniające się królowanie Boga na ziemi ciągle się jeszcze przybliża. Coraz bardziej staje się naszym udziałem Niebo, to znaczy Bóg w swej świętej obecności, która na końcu czasów obejmie zbawionych i będzie dla nich „Krajiną Życia”. Udziału w niej dostąpią wierzący w Boga, żyjący błogosławieństwami i miłosierni. To do nich Jezus mówi: „Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5, 12). Kiedyś usłyszą: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie” (Mt 25, 34-36).

O ostatecznym wejściu do pełni Królestwa zadecyduje wynik sądu Bożego, o którym Pan Jezus naucza w kilku przypowieściach: o talentach (Mt 25, 14-20), o niemiłosiernym słudze (Mt 18, 23-35), o słudze nieuczciwym (Łk 16, 1-8) oraz o bogaczu i Łazarzu (Łk 16, 19-31). Wierni słudzy dostąpią życia wiecznego (Mk 10,29-30), czyli szczęścia, ukazywanego w obrazie uczy. Jej przedsmak przeżywamy w każdej Eucharystii. „Szczęśliwy ten, kto będzie ucztował w królestwie Bożym!” (Łk 14, 15), kto ze zmartwychwstałym Panem będzie „pił nowy kielich z owocu winnego krzewu” (Mk 14, 25). Ufamy, że stanie się to udziałem wszystkich, którzy już na ziemi należą do królestwa Bożego obecnego w Kościele. Promieniujący w świecie sprawiedliwością i miłosierdziem usłyszą słowa: „Sługo dobry i wierny! [...] Wejdziesz do radości twego Pana!” (Mt 25, 21.23). Król królów i Pan panów (Ap 19, 16) wprowadzi ich do Nieba.

5. Wnioski duszpasterskie

Od momentu przyjścia Chrystusa urzeczywistnia się w świecie królestwo Boże. Nie ma ono nic wspólnego z jakąkolwiek formą panowania człowieka w świecie. Oznacza – jak usłyszymy w dzisiejszej preface – „wieczne i powszechne Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju”. Trudno się więc dziwić, że marzy się nam realizacja takiego królestwa w świecie, bez najmniejszych zakłóceń. Myślenie

jednak, że wystarczy obwołać Chrystusa Królem Polski, a wszystko się zmieni na lepsze, trzeba uznać za iluzoryczne, wręcz szkodliwe dla rozumienia i urzeczywistniania Chrystusowego zbawienia w świecie.

Przede wszystkim królestwo Jezusa już się realizuje. Chrystus Król każdemu oferuje możliwość udziału w nim. Natomiast od nas zależy, na ile z łaski królestwa Bożego korzystamy i w jakim zakresie rozwijamy je w sobie i pośród nas, czyli na ile postępujemy jak Jezus, służąc Bogu i ludziom.

Nie trzeba więc Chrystusa ogłaszać Królem, wprowadzać Go na tron. Bóg Ojciec wywyższył Go ponad wszystko. Trzeba natomiast uznać i przyjąć Jego królowanie, poddać się Jego władzy, która oznacza moc obdarowywania nowym życiem, z perspektywą życia na wieki. Realizacja zadania zakłada przyjęcie tego, co Jezus daje, domaga się życia Jego miłością i dzielenia się Nim z innymi. Chodzi o umiłowanie Jezusa do końca, oddanie Mu swego serca, zawierzenie Mu naszych rodzin, podjęcie posługi miłości miłosiernej i posłuszeństwo tym, których ustanowił pasterzami.

Ten konkretny program nie potrzebuje jakiegokolwiek formy inronizacji. Konieczne jest szerokie otwarcie drzwi Jezusowi, oddanie mu swego życia. Gdy dokonamy tego w naszych domach i parafiach, zmieni się oblicze naszej Ojczyzny i Kościoła. Szczególną drogą może być uznanie królowania Jezusa poprzez umiłowanie Jego Najświętszego Serca. Początkiem tej drogi niech będzie odnowienie dziś, we wszystkich świątyniach, aktu poświęcenia rodziny ludzkiej Jezusowi Chrystusowi Królowi wszechświata. Na realizację tej drogi w codzienności udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Warszawa, w dniach 2-3 października 2012 r.

Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 359. Zebraniu Plenarnym KEP

List należy odczytać w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

6. **KOMUNIKAT ZE SPOTKANIA KOMISJI WSPÓLNEJ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU RP I KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

21 listopada 2012 r. w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się spotkanie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski. Posiedzeniu współprzewodniczyli minister administracji i cyfryzacji Michał Boni oraz metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź. W trakcie posiedzenia omawiane były m.in. zagadnienia dotyczące religii w szkole i na maturze, polityki prorodzinnej oraz prawodawstwa w kwestiach bioetycznych.

W związku z sytuacją demograficzną Polski poruszono problemy związane z polityką rodzinną. Strona rządowa przedstawiła stan nakładów związanych z tą polityką, m.in. po zmianie progów świadczeń społecznych, zwłaszcza w pierwszym roku po urodzeniu dziecka. W stanowisku rządu przedstawiono założenia dotyczące wydłużonego urlopu rodzicielskiego, objęciu pomocą grup społecznych, które do tej pory nie mogły korzystać z urlopów wychowawczych. Strona kościelna wyraziła niepokój, że niska dzietność w Polsce będzie w perspektywie kilkunastu najbliższych lat główną barierą rozwojową i postuluje m.in. podwyższenie dodatków na dzieci w rodzinach wielodzietnych.

Strona kościelna poruszyła zagadnienia dotyczące wprowadzenia matury z religii. Egzamin maturalny z religii pozwoli w większym stopniu na kształtowanie w absolwentach szkół ponadgimnazjalnych integralnej wizji świata. W ustroju demokratycznym naturalne jest domaganie się prawa do egzaminu maturalnego z religii. Taki egzamin stanowiłby realizację zasady równoprawnego z innymi przedmiotami traktowania nauki religii. Strona rządowa uznała, że nie ma obecnie możliwości prawnych dotyczących wprowadzenia religii do egzaminu maturalnego, ale wszelki wymiar prawny w tym zakresie będzie analizowany.

Omówiono sprawy związane z kwestią realizacji rozporządzenia MEN w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych. Według strony kościelnej rozporządzenie jest nieczytelne, wobec czego pojawiają się wątpliwości, czy religia jest w tzw. „ramówce”. Ponadto nieczytelne zapisy rozporządzenia sprawiają, że dyrektorzy szkół, opracowując szkolny plan nauczania, mogą dowolnie sytuować religię/etykę np. na

pierwszych lub ostatnich lekcjach. Według strony rządowej umieszczanie lekcji religii poza kanonem godzin obowiązkowych jest kwestią złej interpretacji przepisów, a przypadki takie będą wyjaśniane.

W czasie spotkania omówiono również szereg zagadnień związanych z ustawodawstwem bioetycznym, w tym zapowiedzianą ratyfikację konwencji bioetycznej. Podjęto m.in. temat in vitro, leczenia bezpłodności i manipulacji genetycznych.

Michał Boni, minister administracji i cyfryzacji, przekazał na ręce abp. Sławoja Leszka Głódzia list, w którym zwraca się z apelem do wszystkich kościołów i związków wyznaniowych o pomoc w przeciwstawianiu się mowie nienawiści i wszelkim objawom nietolerancji.

W posiedzeniu komisji uczestniczyli:

- ze strony kościelnej – współprzewodniczący Komisji Wspólnej, metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga, biskup toruński Andrzej Suski, sekretarz generalny KEP bp Wojciech Polak oraz eksperci: ks. Piotr Stanisław (KUL), ks. Sławomir Fundowicz (KUL), ks. Piotr Tomasiak (UKSW), a także rzecznik KEP ks. Józef Kloch, kierownik Biura Sekretariatu KEP ks. Dariusz Konieczny;

- ze strony rządowej – współprzewodniczący Komisji Wspólnej, minister administracji i cyfryzacji Michał Boni, sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Włodzimierz Karpiński, minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas, minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz oraz eksperci: sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC Józef Różański, dyrektor Gabinetu Politycznego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Marlena Niewiadomska, zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC Andrzej Marciniak, a także przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak oraz rzecznik prasowy ministra administracji i cyfryzacji Artur Koziółek.

Warszawa, 21 listopada 2012 r.

Ks. dr Józef Kloch
Rzecznik KEP

Artur Koziółek
Rzecznik prasowy MAC

7. **OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

Prezydium Konferencji Episkopatu Polski z niepokojem dostrzega pojawiające się w ostatnim czasie oznaki wrogości skierowanej przeciwko religii. Ich niedawnym, jakże bolesnym przejawem, była próba profanacji jasnogórskiego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Niepokój budzi brak szacunku dla tego świętego i czczonego nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie wizerunku.

Takie postawy ukazują głębokie rozdarcie współczesnego człowieka i uprzedzenia wobec wartości chrześcijańskich. W jakiejś mierze nastawienia te są skutkiem niechęci wobec Kościoła katolickiego, duchowieństwa i w ogóle chrześcijaństwa. Właściwą odpowiedzią na te zjawiska jest modlitwa i duchowe wynagrodzenie. W związku z tym, w duchu solidarności z jasnogórską wspólnotą zakonną wyrażamy wdzięczność wszystkim tym, którzy z poczucia chrześcijańskiej miłości podejmują zadośćuczynienie za ten i inne akty braku szacunku wobec świętości.

Mamy nadzieję, że przeżywane dziś przez nas tak boleśnie sytuacje wpłyną na zmianę postaw tych, którzy zatracili poczucie szacunku wobec tego, co dla wielu jest święte.

Warszawa, 12 grudnia 2012 r.

Prezydium Konferencji Episkopatu Polski

*Abp Józef Michalik
Metropolita Przemyski
Przewodniczący KEP*

*Abp Stanisław Gądecki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

*Bp Wojciech Polak
Sekretarz Generalny KEP*

8. **LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY 30 XII 2012 R.**

*Zachowujcie niedzielę,
a niedziela zachowa waszą rodzinę*

Drodzy Bracia i Siostry! Odczytany dzisiaj fragment Ewangelii ukazuje Świętą Rodzinę pielgrzymującą do Jerozolimy. Widzimy „rodziców Jezusa” złączonych we wspólnym świętowaniu, razem przeżywających „ból serca” z powodu zagubienia Syna, a następnie zdumionych bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. W słowach Maryi „ojciec Twój i ja” widzimy doskonałą jedność małżonków. Pytanie: „Synu, czemuś nam to uczynił?” podkreśla potrzebę i skuteczność dialogu w sytuacjach wzajemnego niezrozumienia. Natomiast spokojna odpowiedź Jezusa przypomina, że pielgrzymując i martwiąc się o rodzinę, trzeba „być w sprawach Ojca Niebieskiego”, czyli spoglądać na wszystko w perspektywie wieczności, oczyma wiary (por. Łk 2, 41-49).

1. Niedziela w świetle wiary

Ojciec Święty Benedykt XVI przypomina nam, co znaczy na co dzień żyć wiarą, która jest źródłem radości i odnawia nasz „entuzjizm spotkania z Chrystusem” (*Porta Fidei*, nr 2). Ogłoszony w całym Kościele Rok Wiary ma pomóc „wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam [...] pełnię życia” (*Porta Fidei*, nr 2). Dojrzała wiara to nie tylko zbiór prawd czy obowiązków, ale przede wszystkim pełna miłości, rzeczywista relacja z żywym Bogiem, który objawił się nam w Jezusie Chrystusie. Warto przywołać słowa, które św. Augustynowi pomogły rozpocząć życie wiarą: „Rzuć się ku Niemu! Nie obawiaj się. On się nie cofnie, abyś upadł. Rzuć się z całą ufnością, On przygarnie cię i uleczy” (*Wyznania* VIII, 11). Właśnie Boże Narodzenie przypomina, jak bardzo Bóg umiłował świat (J 3, 16), jak bardzo wyszedł nam naprzeciw, stając się jednym z nas, rodząc się w ludzkiej rodzinie, i jak bardzo Bogu zależy na tym, abyśmy byli jedno z Nim (por. J 17, 1-26).

W kontekście wiary, w niedzielę Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, pragniemy rozważyć prawdę o świętowaniu niedzieli. Chrześcijańskie przeżywanie Dnia Pańskiego wykracza bowiem poza regularne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii czy powstrzymanie się od pracy. Choć niektórzy ostatnie dni tygodnia – wraz z niedzielą – nazywają *weekendem*, traktując je jako czas odpoczynku i rozrywki, czas tylko dla siebie czy załatwiania spraw, których nie udało się zrealizować w tygodniu, to jednak, gdy patrzy się oczyma wiary, między niedzielą a dniami wolnymi jest ogromna i zasadnicza różnica. Błogosławiony Jan Paweł II w liście apostołskim *Dies Domini* ukazał całe bogactwo tego dnia, przypominając, że niedziela jest dniem świętowania dzieła Stwórcy i udziałem w Jego radosnym odpoczynku. Niedziela to także dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego, to dzień nowego stworzenia i zapowiedź wieczności. To dzień Kościoła, gromadzącego się w braterskiej wspólnotcie na Eucharystii – uczcie Słowa i Ciała eucharystycznego. Tak rozumiana niedziela staje się niejako „duszą” wszystkich dni, nadaje sens całemu naszemu życiu (por. *Dies Domini*, nr 12).

Dał temu wyraz również Ojciec Święty Benedykt XVI w czasie VII Światowego Spotkania Rodzin w Mediolanie. Wszyscy mogli usłyszeć szczególnie wzruszające, osobiste świadectwo – wspomnienie z młodości Papieża o wierze jego rodziny, przejawiającej się w przeżywaniu niedzieli. Rozpoczynało się ono od sobotniego wspólnego czytania Pisma św., przez Mszę świętą niedzielną, wspólny uroczysty obiad i wspólne śpiewy, aż do wspólnego odpoczynku na łonie przyrody. Mimo trudnych czasów rodzina była bardzo zjednoczona.

2. Niedziela dniem radowania się dziełem Stwórcy

Umiłowani w Chrystusie Panu! Nie banalizujmy niedzieli i nie ograniczajmy jej głębokiego sensu jedynie do dnia wolnego od pracy. Pismo Święte mówiąc, że Bóg „odpoczął” po dziele stworzenia, wskazuje na coś głębszego, niż zwykłą przerwę w pracy. Ukazuje bowiem Stwórcę, który sam zachwycił się pięknem tego, co stworzył. Jest to więc spojrzenie, które nie zwraca się ku następnym dziełom, lecz docenia piękno tego, co już zostało dokonane. W szczególny sposób kieruje się ono ku człowiekowi, który jest zwieńczeniem stwórczego dzieła. W tym spojrzeniu można już dostrzec pragnienie zawarcia z nim przymierza miłości (por. *Dies Domini*, nr 11).

Człowiek, stworzony na obraz Boży, nie powinien więc zachowywać się jak najemnik, dla którego wykonywanie kolejnych prac pozostaje jedynym życiowym celem. Niedziela pozwala człowiekowi wraz z gronem najbliższych poznać smak zachwyty nad całym dziełem stworzenia. To również czas doświadczania i umacniania się Bożą miłością. Niedziela to szansa dla zabieganej rodziny, by „odejście” od spraw tego świata stworzyło odpowiednie warunki do bardziej intensywnego spotkania z Bogiem i między sobą. Odpowiedni strój, świąteczny posiłek, brak pośpiechu, czas wspólnego przebywania ze sobą ma pomóc poczuć smak innego świata, do którego zmierzamy w pielgrzymce wiary. Podejmijmy ten zwyczaj, by całą rodziną zasiadać do stołu, modlić się przed i po posiłku, a przy nim dzielić się przeżyciami i opowiadać o spotkaniach, wymieniać opinie, pytać i otrzymywać odpowiedzi. Niech niedzielne obiady będą okazją, by z dziećmi odkrywać świat, opowiadać o swoich sukcesach i porażkach, a w ten sposób budować prawdziwą jedność w rodzinie.

Tak rozumiana niedziela daje również wielką szansę rodzinnego radowania się z piękna świata stworzonego, odnajdywania w nim śladów Boga, odpoczynku i wspólnego spędzania czasu na łonie przyrody przez rodzinne wyjazdy, wycieczki, organizowanie spotkań z innymi rodzinami. Dzisiaj, gdy praca staje się jedynie towarem, a ekonomia wydaje się panować nad wszystkimi dziedzinami życia, bardzo pilną potrzebą jest powrót do świętowania niedzieli. Właściwa forma świętowania może uratować i przywrócić pełną godność życia rodzinnego. Przez wspólne przebywanie i modlitwę rodzice i dzieci uczą się dialogu i bycia razem, trwania w jedności przy Chrystusie i w Kościele oraz wzajemnego wsparcia na drogach codziennego życia.

Dlatego potrzeba naszej troski o właściwe świętowanie niedzieli, o niepodejmowanie niekoniecznych prac, o zmianę ustawodawstwa dotyczącego handlu w niedzielę. Chrześcijańska rodzina nie powinna spędzać niedzieli w centrach handlowych na zwiedzaniu czy zakupach. Pamiętajmy, że takim zachowaniem wyrządzamy również krzywdę osobom, które muszą z tego powodu pracować w niedzielę. Prawdziwe świętowanie jest bowiem zawsze bezinteresowne i w łączności z drugimi. Jeżeli w niedzielę będziemy myśleć tylko o sobie samych, chodząc na zakupy, uciekając jedynie we własne hobby, w świat wirtualny, w nadmierne spędzanie czasu przed telewizorem czy komputerem, nie doświadczymy nigdy radości rodzinnego świętowania.

3. Tego dnia Chrystus zmartwychwstał

Umiłowani w Panu! W Jezusie Chrystusie niedziela – w języku łacińskim nazywana „Dominica”, czyli Dzień Pański, a w języku rosyjskim „Воскресение” [*Waskriesienije*], czyli Zmartwychwstanie – posiada jeszcze bogatsze znaczenie. Nasz Pan Jezus Chrystus, przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, powołał człowieka do nowego życia i wyprowadził z niewoli grzechu, śmierci i szatana, ku wolności dzieci Bożych. Zrozumiałe jest zatem, że już w czasach apostołskich niedziela, jako „pierwszy dzień tygodnia”, pamiątka Zmartwychwstania, zaczęła wyznaczać cały rytm życia uczniów Chrystusa. Jej centralnym wydarzeniem było spotkanie ze Zmartwychwstałym Panem na Eucharystii.

Dzisiaj nie powinno być inaczej. Każdy chrześcijanin, świętując niedzielę, może i powinien pogłębić swoją więź z Chrystusem Zmartwychwstałym, a przez to umacniać jedność wspólnoty rodzinnej i parafialnej. Niedziela jest wielkim darem dla całej rodziny, szansą na pogłębienie wiary przez wspólne uczestnictwo we Mszy świętej. Eucharystia jest bowiem sercem Dnia Pańskiego. Przez udział w niedzielnej Eucharystii rodzina daje szczególne świadectwo jako Kościół domowy. Przez wspólną modlitwę, rozmowę z dziećmi na tematy religijne, wspólną lekturę czasopism i książek religijnych, korzystanie z mediów katolickich wyraża ona swoją troskę o prawdziwie chrześcijańskie świętowanie Dnia Pańskiego. W wielu domach istnieje piękny zwyczaj wspólnego czytania w niedzielę Pisma św. i odmawiania rodzinnego różańca czy też nawiązywania w niedzielnych rozmowach do czytań mszalnych i usłyszanego w kościele kazania. W ten sposób rodzina, czerpiąc siłę ze spotkania z Chrystusem na niedzielnej Eucharystii, potrafi żyć i świadczyć o miłości Boga w swoim życiu.

Ze świętowania niedzieli w rodzinie rodzić się mogą konkretne postawy w jej codziennym życiu. Takie przeżywanie niedzieli otwiera bowiem oczy i serce nie tylko na swoje własne problemy i sprawy, ale też i na drugich. Udział w niedzielnej Eucharystii zobowiązuje nas do konkretnego świadectwa miłości. Jej wyrazem powinna być nasza pamięć o rodzicach, o naszych krewnych, potrzebujących pomocy, o osobach starszych, chorych czy samotnych. Niedziela to czas umacniania wzajemnych więzi i miłości, a także szansa na okazanie troski o bliskich zmarłych przez modlitwę i odwiedzanie ich grobów.

Umiłowani w Chrystusie Panu! Również dzisiaj, gdy w Kościele mówi się o powołaniu do życia w małżeństwie i rodzinie, wielu z Was z troską zadaje pytanie: co zrobić, aby uratować swoje małżeństwo i rodzinę? Nie czekajcie, aż będzie za późno. Uwierzcie, że jeżeli będziecie w Waszej rodzinie świętować niedzielę, to taki styl życia pomoże zachować Waszą rodzinę od wielu niebezpieczeństw i niepewności. Życzymy Wam tego i modlimy się o to, zawierając wszystkich małżonków i wszystkie rodziny Świętej Rodziny z Nazaretu.

Na radosne świętowanie każdej niedzieli z serca Wam błogosławimy.

Podpisali:

*Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 359. Zebraniu Plenarnym KEP
w Warszawie, w dniu 3 października 2012 r.*

IV. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1.

ZAPROSZENIE DO MODLITWY O NOWE POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE, ZAKONNE I DO ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Wzorem lat ubiegłych, na początku nowego roku szkolnego i katechetycznego, duszpasterstwo powołań oraz Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej, kierują zaproszenie do wspólnotowej modlitwy za Ojca Świętego, biskupów, kapłanów, klerków, ojców i braci zakonnych, siostry zakonne oraz o nowe powołania do służby w Kościele.

Stąd niniejsze zaproszenie kierujemy do osób duchownych i życia konsekrowanego oraz do wiernych świeckich naszej Diecezji, a wśród nich szczególnie do członków Towarzystwa Przyjaciół WSD w Świdnicy.

Serdecznie zapraszamy, drodzy bracia i siostry, do wspólnej modlitwy w katedrze świdnickiej w każdy pierwszy czwartek miesiąca. Pierwsze po wakacjach spotkanie odbędzie się 4 października, we wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. O godz. 17.30 rozpoczniemy modlitwę różańcową, a o godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza św. w intencji nowych i świętych powołań w Kościele oraz o umocnienie i potrzebne łaski dla powołanych.

Niech zatem ta ważna sprawa powołań będzie troską nas wszystkich.
Z Chrystusowym pozdrowieniem.

Ks. Tadeusz Chlipała
Rektor WSD

Ks. Krzysztof Iwaniszyn
Ojciec duchowny WSD

Diecezjalny moderator duszpasterstwa powołań

2. DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RÓŻ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

**Bardo, Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej,
6 października 2012 r.**

Program:

- godz. 11.00 – zawiązanie wspólnoty i rejestracja przybyłych grup; okazja do spowiedzi
- godz. 11.30 – program słowno-muzyczny
- godz. 12.00 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem JE ks. bp. Ignacego Deca
- godz. 13.30 – posiłek (zupa pielgrzymia)
- godz. 14.30 – procesja różańcowa (Drożki Różańcowe)
- ok. 16.00-16.30 – zakończenie pielgrzymki w Bazylice

Prosimy o zgłaszanie **do końca września** w Wydziale Duszpasterskim Świdnickiej Kurii Biskupiej zorganizowanych grup parafialnych – tel. 609 830 588.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

3. XII DZIEŃ PAPIESKI „JAN PAWEŁ II – PAPIEŻ RODZINY”

Świdnica, 14 października 2012 r.

I. Katedra Świdnicka

godz. 12.30 - Eucharystia pod przewodnictwem i z homilią
JE Księdza Biskupa Świdnickiego Ignacego DECA

II. Aula Świdnickiej Kurii Biskupiej

godz. 13.30 – spotkanie szkół im. Jana Pawła II z diecezji Świdnickiej i stypendystów Fundacji *Dzieło Nowego Tysiąclecia* oraz dyrektorów, nauczycieli i przedstawicieli władz oświatowych

1. Poczęstunek
2. Słowo przywitania – ks. Marek Korgul – Koordynator Diecezjalny Fundacji *Dzieło Nowego Tysiąclecia*
3. Program w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łagiewnikach
4. Słowo JE Ks. Biskupa Świdnickiego Ignacego Deca

W tym dniu miały miejsce ponadto:

1. Dzień Edukacji Narodowej
2. Spotkanie Rodziny Szkół im. bł. Jana Pawła II z Diecezji Świdnickiej
3. Spotkanie Stypendystów Fundacji *Dzieło Nowego Tysiąclecia* z Diecezji Świdnickiej
4. Inauguracja *Roku Wiary* w parafiach
5. Modlitwa o kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II

Uczestnicy:

1. Przedstawiciele Rodziny Szkół im. Jana Pawła II z Diecezji Świdnickiej (dyrektorzy, nauczyciele, poczty sztandarowe – uczniowie).
2. Stypendyści Fundacji *Dzieło Nowego Tysiąclecia* (w diecezji w ubiegłym roku szkolnym korzystało ze stypendiów 60 młodych ludzi – uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i studentów).
3. Przedstawiciele instytucji zajmujących się oświatą:
 - Dolnośląskiego Kuratorium Oświaty – Oddział w Wałbrzychu
 - Departamentu Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Świdnicy
 - Wydziału Oświaty i Wychowania w Starostwie Powiatowym w Świdnicy
 - Gminnego Zespołu Oświaty w Świdnicy.
4. Dyrektorzy szkół świdnickich.
5. Katecheci, nauczyciele i wychowawcy

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego

4.
„MŁODZI NA PROGU”
- PROGRAM PRACY Z BIERZMOWANYMI
WARSZTATY DLA DUSZPASTERZY
I ANIMATORÓW

Świdnica, 20 października 2012 r.

Zgodnie z zapowiedzią na konferencjach rejonowych, na których ks. Artur Sepioło przedstawił opracowany przez Szkołę Nowej Ewangelizacji program pracy z młodzieżą przygotowującą się do sakramentu bierzmowania, proszę o zgłoszenia do udziału w warsztatach, które poprowadzą osoby ze Szkoły Nowej Ewangelizacji z Gliwic.

Zachęcamy, by włączyć w program parafian, którzy chcieliby dzielić się wiarą i uczestniczyć w programie Młodzi na progu.

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą poprowadzić spotkania w ramach tego programu, jak również tych, którzy chcą się dowiedzieć czegoś więcej. Spotkajmy się wspólnie i dzielimy swoim doświadczeniem pracy z młodzieżą i prowadzenia programu.

Termin zgłoszeń do **5 października** w Wydziale duszpasterskim – tel. 74 856 44 13 lub 609 830 588.

Warsztaty odbędą się **20 października** w auli świdnickiej kurii biskupiej w godz. 10.00-14.00.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

5. CAŁODZIENNA SPOWIEDŹ - STAŁA POSŁUGA SPOWIEDNIKÓW W KONFESJONALE W ŚWIDNICKIEJ KATEDRZE

Świdnica, 20 października 2012 r.

Od poniedziałku 5 listopada w świdnickiej katedrze wierni będą mieli możliwość korzystania z sakramentu pokuty i pojednania w ciągu całego dnia. W tzw. konfesjonale dyżurnym będzie możliwość skorzystania z sakramentu spowiedzi św. od poniedziałku do piątku w godzinach: 9.00-12.30 i 16.00-18.30 oraz w sobotę od godz. 9.00 do 12.30. Dyżur spowiednika będą pełnić przed południem kapłani zakonnicy, a po południu księża diecezjalni. Imienny grafik spowiedników będzie wywieszony w gablocie przy wejściu do katedry. Konfesjonał „dyżurny” będzie znajdował się w prawej nawie katedry. Jednocześnie informujemy, że w katedrze trwa adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 9.30-12.00 oraz od 15.00 do 18.00.

KONFESJONAŁ DYŻURNY - KATEDRA – GRAFIK DYŻURÓW SPOWIEDNIKÓW

DZIEŃ	GODZINY	DYŻUR
Poniedziałek	10-12 16-17 17-18	o. paulin ks. R. Tomaszczuk ks. K. Krzak
Wtorek	10-12 16-17 17-18	ks. W. Terpiłowski / Ks. L. Sienkiewicz * duszpasterz katedry świdnickiej duszpasterz katedry świdnickiej
Środa	10-12 16-17 17-18	o. franciszkanin / o. redemptorysta / Ks. K. Iwaniszyn / Ks. W. Rusin * ks. M. Rakoczy ks. K. Adamski
Czwartek	10-12 16-17 17-18	ks. pallotyn ks. R. Kisiel ks. K. Ora
Piątek	10-12 16-17 17-18	o. paulin przełożony WSD Świdnica ks. J. Bagiński
Sobota	10-12	o. sercanin / o. jezuita / ks. misjonarz Św. Rodziny *

Spowiednicy:

Zakonnicy: ojcowie paulini (Świdnica); ojcowie franciszkanie (Kłodzko); ojcowie redemptoryści (Bardo); ojcowie sercanie (Polnica-Zdrój); ojcowie jezuici (Kłodzko), księża misjonarze Św. Rodziny (Szczytnik); księża pallotyni (ks. Piotr Kopera SAC, ks. Adam Sławiński SAC - Wałbrzych)

Przełożeni Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Świdnickiej

ks. Roman Tomaszczuk – dyrektor świdnickiej edycji Gościa Niedzielnego

ks. Krzysztof Krzak – wikariusz parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy

ks. Władysław Terpiłowski – proboszcz parafii pw. św. Barbary w Pastuchowie

ks. Leszek Sienkiewicz – proboszcz parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Boguszowie-Gorcach

ks. Krzysztof Iwaniszyn – ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym

ks. Wiesław Rusin – ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym

ks. Mirosław Rakoczy – prefekt w Wyższym Seminarium Duchownym

ks. Krzysztof Adamski – rezydent parafii katedralnej

ks. prałat Radosław Kisiel – dyrektor Caritas Świdnica

ks. Krzysztof Ora – pracownik Świdnickiej Kurii Biskupiej

ks. prałat Jan Bagiński – emerytowany proboszcz parafii katedralnej

*** dyżury zamiennie:**

Wtorek – ks. Terpiłowski (6 XI, 20 XI, 4 XII, 18 XII), ks. Sienkiewicz (13 XI, 27 XI, 11 XII)

Środa – ojcowie franciszkanie (7 XI, 5 XII), ojcowie redemptoryści (14 XI, 12 XII), ks. Krzysztof Iwaniszyn (21 i 28 XI)

Sobota – ojcowie sercanie (10 XI, 1 XII), ojcowie jezuici (17 XI, 8 XII), księża misjonarze Św. Rodziny (24 XI, 15 XII)

Spowiedź odbywa się również podczas każdej mszy świętej.

*Wydział Duszpasterski
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

6. DNI SKUPIENIA DLA NARZECZONYCH KALENDARZ SPOTKAŃ

Każda para powinna zgłosić swój udział prowadzącemu, przynajmniej na tydzień przed terminem!

kiedy	gdzie	program	kontakt – zgłoszenia udziału
17 listopada (sobota)	Świdnica , ul Wałbrzyska 41, par. Pw. św. Andrzeja Boboli	od 15.00 do 19.00	Ks. Roman Tomaszcuk, tel. 666 895 878
2 grudnia (niedziela)	Bardo , Sanktuarium MB Strażniczki Wiary	od 9.30 do 13.00	o. Mirosław Grakowicz
7 grudnia (piątek)	Świdnica , Klub Bolko	od 19.00 do 22.00	Ks. Roman Tomaszczuk tel. 666 895 878
8 grudnia (sobota)	Bolków , par. pw. św. Jadwigi	od 15.00 do 19.00	Józef Brostowicz, tel. 606 536 337
9 grudnia (niedziela)	Świdnica , ul Wałbrzyska 41, par. Pw. św. Andrzeja Boboli	od 15.00 do 19.00	Ks. Edward Szajda
15 grudnia (sobota)	Wambierzyce , Sanktuarium MB Królowej Rodzin	od 10.00 do 15.00	o. Roman Celary, tel. 603 952 330
22 grudnia (sobota)	Świdnica , ul. Westerplatte 4-6, kościół Świętego Krzyża	od 15.00 do 19.00	Ks. Roman Tomaszcuk, tel. 666 895 878
6 stycznia (niedziela)	Bardo , Sanktuarium MB Strażniczki Wiary	od 9.30 do 13.00	o. Mirosław Grakowicz
19 stycznia (sobota)	Wambierzyce , Sanktuarium MB Królowej Rodzin	od 10.00 do 15.00	o. Roman Celary, tel. 603 952 330
12 stycznia (sobota)	Świdnica , ul. Westerplatte 4-6, kościół Świętego Krzyża	od 15.00 do 19.00	Ks. Roman Tomaszcuk, tel. 666 895 878

*Ks. Roman Tomaszczuk
Diecezjalny duszpasterz rodzin*

7.

DOTACJE MINISTERSTWA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

INFORMACJA WYDZIAŁU GOSPODARCZEGO

Wydział Gospodarczy Świdnickiej Kurii Biskupiej uprzejmie informuje, że Ministerstwo Kultury Dziedzictwa Narodowego na stronie internetowej <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finanse/programy-ministra/programy-mkidn-2013/dziedzictwo-kulturowe/ochrona-zabytkow.php> zamieściło regulamin i wytyczne współfinansowania ze środków Ministra prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku.

Ministerstwo przewiduje przeprowadzenie dwóch naborów wniosków w następujących terminach:

1) do 30 listopada 2012 roku dla zadań planowanych do przeprowadzenia w 2013 roku,

2) do 31 marca 2013 roku dla zadań planowanych do przeprowadzenia w 2013 roku oraz przeprowadzonych w okresie trzech lat poprzedzających rok złożenia wniosku (2010-2012) – po wykonaniu wszystkich prac lub robót określonych w pozwoleniu wydanym przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Ks. Andrzej Raszpla
Dyrektor Wydziału Gospodarczego

8.

NAUCZYCIELSKIE WYPOMINKI

Krzyżowa, 13 listopada 2012 r.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy w intencji zmarłych nauczycieli z miasta Świdnicy i powiatu świdnickiego, która odbędzie się w kościele pw. św. Michała Archanioła w Krzyżowej 13 listopada 2012 r. o godzinie 18.00.

Ks. Tadeusz Fuksa
Diecezjalny duszpasterz nauczycieli

9. DIECEZJALNE SPOTKANIE SŁUŻB LITURGICZNYCH

Świdnica, 24 listopada 2012 r.

Zapraszamy na doroczne spotkanie, w sobotę przed niedzielą Chrystusa Króla, wszystkich zaangażowanych w służbę liturgiczną w parafiach naszej diecezji.

W sobotę 24 listopada, na terenie parafii pw. Ducha Świętego w Świdnicy (Osiedle Zawiszów), spotkają się kandydaci, ministranci, lektorzy, ceremoniarze, żeńska służba liturgiczna (schole, zespoły), a także nadzwyczajni szafarze Komunii świętej.

Spotkanie dla nadzwyczajnych szafarzy rozpocznie się o godz. 9.00 w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego.

Służba Liturgiczna spotka się o godz. 9.30 w **hali sportowej Zawiszów**. (Wszyscy uczestnicy spotkania w hali wraz z opiekunami proszeni są o zabranie obuwia zmiennego).

W animacji spotkania na Hali pomagać będzie zespół Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (przewidziane: konkursy, pantomima, praca w grupach, warsztaty). Członkowie Służb Liturgicznych proszeni są o zabranie ze sobą strojów.

Wspólna Eucharystia o godz. 12.00 w kościele pw. Ducha Świętego pod przewodnictwem JE ks. bp. Adama Bałabucha.

Zgłoszenia wszystkich grup do dnia 22 listopada, do Wydziału duszpasterskiego Świdnickiej Kurii Biskupiej lub pod nr 609 830 588.

*Ks. Gabriel Horowski
Diecezjalny duszpasterz
nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej*

*Ks. Krzysztof Ora
Diecezjalny duszpasterz Służby Liturgicznej*

10.
SZKOŁA CEREMONIARZA LITURGICZNEGO
KALENDARZ SPOTKAŃ W ROKU 2012

Grupa w Strzegomiu:

II spotkanie: 30 XI- 1 XII

III spotkanie: 21-22 XII

Miejsce: klasztor sióstr elżbietanek, rozpoczęcie o godz. 18.00

Grupa w Wambierzycach:

II spotkanie: 23-24 XI

III spotkanie: 14-15 XII

Miejsce: klasztor ojców franciszkanów, rozpoczęcie o godz. 18.00.

Ks. Krzysztof Ora
Diecezjalny duszpasterz Służby Liturgicznej

11.
ZAPROSZENIE DLA MŁODZIEŻY
NA ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA

Kłodzko, 8-9 grudnia 2012 r.

Przed nami czas adwentu. Czas oczekiwania na szczególne doświadczenie spotkania z Chrystusem w radości narodzenia Pańskiego. Aby dobrze przeżyć ten ważny okres roku liturgicznego pragniemy zaprosić młodzież naszej diecezji na Dzień Skupienia w murach klasztoru mniszek klarysek w Kłodzku. Odbędzie się on w dniach 8-9 grudnia br. (rozpoczęcie w sobotę o godz. 10.00, zakończenie w niedzielę o godz. 16.00).

Gwarantujemy wyżywienie i zakwaterowanie. Prosimy, aby przywieźć ze sobą Pismo Święte, różaniec, przybory do pisania i śpiwór. Koszt 35 zł.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do duszpasterzy młodzieży i katechetów o zgłaszanie chętnych osób do 5 grudnia (nr telefonu 8320864 lub e-mail rekolekcje_adwentowe@wp.pl).

*Z wyrazami szacunku i dziękując za współpracę
Ks. Dominik Wargacki
Diecezjalny duszpasterz młodzieży*

12. DZIEŃ SKUPIENIA ORGANISTÓW

Świdnica, 15 grudnia 2012 r.

Dzień skupienia organistów diecezji świdnickiej odbędzie się 15 grudnia br. w parafii św. Józefa w Świdnicy.

Program dnia skupienia:

9.30 Wspólne spotkanie w kościele św. Józefa i okazja do spowiedzi św.

10.00 Eucharystia – przewodniczy i Słowo Boże wygłosi ks. bp. Ignacy Dec

11.30 Spotkanie z ks. bp. Ignacym (wspólna kawa i ciasto)

12.00 wykład ks. dr. Dominika Ostrowskiego – Advent w życiu parafialnym

12.45 Doskonalenie warsztatu organisty – p. Maciej Bator

13.15 Sprawy bieżące – ks. Piotr Ważydrąg

13.45 Koronka do Miłosierdzia Bożego i zakończenie dnia skupienia

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich organistów w terenie diecezji świdnickiej.

*Ks. Piotr Ważydrąg
Dyrektor Diecezjalnego
Studium Organistowskiego*

13.
REKOLEKCJE W MILCZENIU
„GDZIE JEST WASZA WIARA?” (ŁK 8,25)
– FORMACJA DO WIARY W EWANGELII
WG ŚW. ŁUKASZA

Bardo, 15-16 grudnia 2012 r.

Sobota 15 grudnia 2012

10.00 – Spotkanie wprowadzające

10.30 – Eucharystia

11.45 – Konferencja I – „*Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła*” (Łk 1, 45).

12.30 – Obiad

Rozpoczyna się czas pełnego milczenia

13.30 – *Czas osobistej modlitwy Słowem*

14.15 – Konferencja II – „*Tak wielkiej wiary nie znalazłem nawet w Izraelu*” (Łk 7, 9).

15.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu – do godz. 17.00
– *Czas osobistej modlitwy Słowem*

17.15 – Konferencja III – „*Gdzie jest wasza wiara?*” (Łk 8, 25).

18.00 – Kolacja

18.45 – *Czas osobistej modlitwy Słowem*

20.00 – Konferencja IV – „*Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara*” (Łk 22, 32).

– Wystawienie Najświętszego Sakramentu i możliwość adoracji do godz. 22.00

– *Czas trwania w Słowie*

Niedziela 16 grudnia 2012

7.30 – Modlitwa osobista przed Najświętszym Sakramentem; *koniec czasu pełnego milczenia*

8.30 – Śniadanie

9.30 – Film – „*Biblio, ojczyzno moja*” – **Collatio** – *dzielenie się Słowem*

11.30 – Eucharystia

12.30 – Obiad

Zasadnicza część spotkania odbędzie się w milczeniu. Proszę zabrać ze sobą Pismo Święte i notatnik.

„Gdzie jest wasza wiara?” (Łk 8, 25) – pyta Jezus swoich uczniów po uciszeniu burzy na jeziorze. Chcemy pozwolić, by to pytanie, zanotowane przez św. Łukasza, Jezus zadał również nam w Roku Wiary. Chcemy z księgą Ewangelii w ręku pytać o to, gdzie szukamy oparcia pośród zwykłej codzienności? W kim lub w czym szukamy oparcia, gdy przeżywamy różnego rodzaju życiowe burze, doświadczenie własnej słabości czy grzechu, chorobę lub śmierć kogoś bliskiego. Wiary, która jest powierzeniem i mocnym oparciem się na Jezusie, który jest Panem, czyli Kyriosem, chcemy uczyć się od Maryi, setnika i innych bohaterów trzeciej Ewangelii.

Prowadzi Piotr Szyrszeń SDS z Centrum Formacji Duchowej w Krakowie.

Koszt udziału: 100 zł; zapisy do 10 grudnia – tel. 609 830 588 lub w Wydziale duszpasterskim – tel. 74 8564413.

Miejsce rekolekcji: Dom formacyjno-rekolekcyjny Sióstr Urszulanek UR Bardo Śląskie, ul. Krakowska 31a.

*Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego*

14. II DIECEZJALNE ZAWODY MINISTRANTÓW I LEKTORÓW W PŁYWANIU

Bielawa, 15 grudnia 2012 r.

Regulamin organizacyjny

I. Organizator:

Diecezja Świdnicka

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bielawie

II. Cel zawodów:

– Promowanie zasad bezpiecznego pływania, kąpieli wodnej i uprawiania sportów wodnych.

– Popularyzacja pływania.

– Propagowanie aktywnej formy spędzania czasu wolnego wśród ministrantów z Diecezji Świdnickiej

III. Termin i miejsce zawodów:

15 XII 2012 r. sobota – godz. 11.00

Kryta pływalnia „Aquarius” w Bielawie, ul. Grota Roweckiego 8

Osoby kontaktowe: ks. Krzysztof Ora tel. 609830588 i mgr Grzegorz Różycki tel. 509949966

IV. Warunki uczestnictwa:

– Prawo startu w zawodach mają ministranci i lektorzy Diecezji Świdnickiej .

– Osoby startujące w zawodach muszą posiadać pisemną zgodę prawnego opiekuna, ważną

legitymację szkolną oraz oświadczenie o stanie zdrowia podpisane przez prawnego opiekuna

– Zawodnik ma prawo startu w 3-ch konkurencjach.

V. Grupy w kategorii wiekowej :

1. I grupa wiekowa rocz. 2004, 2003

2. II grupa wiekowa rocz. 2002, 2001 i 2000

3. III grupa wiekowa rocz. 1999, 1998 i 1997

4. IV grupa wiekowa rocz. 1996, 1995 i 1994

VI. Program zawodów:

godz. 10.45 rozgrzewka

godz. 11.00 uroczyste otwarcie zawodów

godz. 11.15 rozpoczęcie zawodów

Nr Konkurencja Grupa wiekowa

1. 1x25m stylem grzbietowym rocz. 2004 i 2003
2. 2x25m stylem grzbietowym rocz. 2002, 2001 i 2000
3. 4x25m stylem grzbietowym rocz. 1999, 1998 i 1997
4. 4x25m stylem grzbietowym rocz. 1996, 1995, 1994
5. 1x25m stylem dowolnym rocz. 2004 i 2003
6. 2x25m stylem dowolnym rocz. 2002, 2001 i 2000
7. 4x25m stylem dowolnym rocz. 1999, 1998 i 1997
8. 4x25m stylem dowolnym rocz. 1996, 1995, 1994

Uwaga: Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

VII. Nagrody:

- Za zajęcie pierwszych 3-ch miejsc w konkurencji przyznawane będą medale, dyplomy.
- Za uczestnictwo w konkurencji przyznawane będą dyplomy.
- Za zajęcie I miejsca w punktacji drużynowej przyznany będzie puchar dla parafii

VIII. Przepisy techniczno-organizacyjne:

- Basen sportowy o długości 25m, 6-torów;
- Temperatura wody 27-28 *C;
- Ręczny pomiar czasu;
- Zawody zostaną przeprowadzone seriami na czas;
- Punktacja drużynowa:
III miejsce w konkurencji – 1 pkt dla parafii
II miejsce w konkurencji – 2 pkt dla parafii
I miejsce w konkurencji – 3 pkt dla parafii
- Dekoracja będzie przeprowadzona po zakończeniu wszystkich startów;
- Podczas zawodów obowiązują przepisy FINA i PZP;
- Organizator nie ponosi odpowiedzialności z tytułu braku ubezpieczenia;
- Wszelkie protesty przyjmuje i rozpatruje Sędzia Główny i organizatorzy zawodów;
- W sprawach nie ujętych w regulaminie decyduje Sędzia Główny w porozumieniu z organizatorem;
- Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za rzeczy wartościowe pozostawione w obiekcie sportowym, zgubione, jak również szkody i wypadki;

IX. Zgłoszenia do zawodów:

Zgłoszenia do zawodów do 10 XII 2012 r.

Uwaga: Wszystkie zgłoszenia do zawodów po terminie nie będą przyjmowane.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału duszpasterskiego

15.
SPOTKANIE WIGILIJNE DLA NADZWYCZAJNYCH
SZAFARZY KOMUNII ŚWIĘTEJ

Bardo, 15 grudnia 2012 r.

Zapraszam wszystkich nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej na pielgrzymkę do Barda Śl., by w Roku Wiary wspólnie spędzić Wieczór Wigilijny.

Program spotkania:

godz. 14.30 – Modlitwa przed cudowną figurką Matki Bożej „Strażniczki wiary” w Bazylice Mniejszej Nawiedzenia NMP w Bardzie Śl. (pl. Wolności 5)

godz. 15.00 – Eucharystia *pod przewodnictwem JE księdza biskupa Adama Bałabucha*

godz. 16.00 – Kolacja Wigilijna i wspólny opłatek w Domu Sióstr Urszulanek

Adres: Dom sióstr urszulanek, ul. Krakowska 31a.

Proszę koniecznie dokonać zgłoszenia do 8 grudnia 2012 r. na poniższy adres e-mail: horowski@interia.pl lub zgłaszając telefonicznie: tel. kom: 606 475 053.

Koszt 50 zł.

Ks. Gabriel Horowski
Diecezjalny duszpasterz
nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej

16. SPOTKANIE WIGILIJNE NAUCZYCIELI

Grodziszczce, 18 grudnia 2012 r.

Diecezjalne Duszpasterstwo Nauczycieli przy Parafii Rzymsko-katolickiej pw. św. Anny w Grodziszczcu serdecznie zaprasza na pierwsze spotkanie wigilijne Duszpasterstwa Nauczycieli, które odbędzie się 18 grudnia 2012 r. o godz. 18.00 w świetlicy w Grodziszczcu.

*Ks. Tadeusz Fuksa
Diecezjalny Duszpasterz nauczycieli
oraz Organizatorzy*

17. ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA BRAC'TWA ŚW. JÓZEFA

Świdnica, 21 grudnia 2012 r.

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, dnia 21 grudnia w parafii katedralnej odbędzie się adwentowy dzień skupienia Bractwa Świętego Józefa Diecezji Świdnickiej, na który zapraszamy wszystkich członków Bractwa ze Świdnicy, Strzegomia, Świebodzic, Jaworzyny Śląskiej i Nowej Rudy-Słupca.

Dzień skupienia będzie miał następujący przebieg:

godz. 16.45 – konferencja ascetyczna o św. Józefie, którą poprowadzi ks. dr Piotr Kot – Wicerektor WSD Legnica (Sala katechetyczna parafii katedralnej – Pl. Jana Pawła II 2).

godz. 17.45 – nabożeństwo do św. Józefa (katedra – kaplica Adoracji Najświętszego Sakramentu).

godz. 18.00 – Msza św. której przewodniczyć będzie i homilię wygłosi ks. dr Piotr Kot (katedra).

Prosimy o zabranie ze sobą strojów Brackich.

*ks. Zbigniew Chromy
Diecezjalny Moderator Bractwa*

V. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1.

D E K R E T

O ODPUSTACH W ROKU WIARY

Świdnica, dnia 11 października 2012 r.

L. dz. 1383/ 2012

Stolica Apostolska postanowiła rozszerzyć możliwości zyskiwania świętych odpustów z okazji Roku Wiary rozpoczynającego się 11 października br. Informuje o tym dekret Penitencjarii Apostolskiej z 14 września 2012 r., podpisany przez Penitencjarza Większego, kard. Manuela Monteiro de Castro, oraz regensa tej dykasterii, ks. prał. Krzysztofa Nykiela. Dekret został wydany dla dobra wiernych, aby pobudzić ich do poznawania i umiłowania doktryny Kościoła katolickiego, przez co będą mogli otrzymywać bogatsze owoce z duchowego skarbcza Kościoła.

Penitencjaria Apostolska postanowiła, że w okresie od 11 października 2012 r. do 24 listopada 2013 r. wierni mogą zyskiwać dodatkowe odpusty zupełne:

a) za każdym razem, gdy wezmą udział w co najmniej trzech naukach misji świętych lub w co najmniej trzech wykładach na temat dokumentów Soboru Watykańskiego II i artykułów Katechizmu Kościoła Katolickiego, w jakimkolwiek kościele lub stosownym miejscu;

b) za każdym razem, gdy odbędą pielgrzymkę do bazyliki większej, katakumb chrześcijańskich, katedry, miejsca świętego wskazanego przez ordynariusza z okazji Roku Wiary oraz wezmą tam udział w jakimś nabożeństwie, bądź będą tam modlić się, pobożnie medytować, kończąc odmówieniem: „Ojczy nasz”, Wyznania Wiary, wezwań do Matki Bożej oraz do świętych Apostołów lub Patronów miejsca;

c) za każdym razem, gdy w dniach wyznaczonych z okazji Roku Wiary przez ordynariusza zgromadzą się w dowolnym miejscu świętym na uroczystej Eucharystii lub Liturgii Godzin, dodając Wyznanie Wiary;

d) jeden raz – w dniu dowolnie wybranym podczas Roku Wiary na pobożne nawiedzenie baptysterium lub innego miejsca, w którym otrzymali chrzest – jeśli odnowią tam przyrzeczenia chrzcielne według zatwierdzonej formuły.

Ponadto biskupi diecezjalni mogą w najbardziej stosownym do tego dniu (np. na zakończenie Roku Wiary) udzielić błogosławieństwa papieskiego wraz z odpustem zupełnym.

Zawsze należy zachować zwykłe warunki konieczne do zyskania odpustu zupełnego: mieć przynajmniej ogólną intencję zyskania odpustu dla siebie lub ofiarowania go za zmarłych na sposób wstawiennictwa, wykluczyć wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu, oraz w okolicach dnia wykonania dzieła obdarzonego odpustem wypowiadać się, przyjąć Komunię św. i odmówić dowolną modlitwę w intencjach Ojca Świętego.

Odpusty zupełne, pod zwykłymi warunkami, mogą zyskiwać także wierni z sercem skruszonym, którzy z poważnych przyczyn nie mogą uczestniczyć w wymienionych uroczystościach (np. mniszki klawurowe, osoby chore i opiekujące się chorymi, starsi, więźniowie), jeśli będą jednoczyć się duchowo z ich uczestnikami, szczególnie poprzez transmisje telewizyjne lub radiowe słów Ojca Świętego lub biskupa diecezjalnego, i odmówią „Ojczy nasz”, Wyznanie Wiary oraz inne modlitwy odpowiadające celom Roku Wiary, ofiarowując jednocześnie swoje cierpienia i niewygody życia.

Zgodnie z zaleceniami Dekretu Apostolskiego wybieram Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Strażniczki Wiary w Bardzie na miejsce, w którym można zyskiwać odpusty zupełne podczas pielgrzymek w Roku Wiary, biorąc tam udział w dowolnym nabożeństwie lub modląc się tam prywatnie, dodając modlitwy przepisane przez Stolicę Świętą.

Ponadto wyznaczam następujące dni, w które we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji świdnickiej można zyskiwać odpusty zupełne za uczestnictwo w Eucharystii albo Liturgii godzin połączone z odmówieniem Wyznania Wiary:

- 14 października 2012 – inauguracja Roku Wiary w parafiach
- 8 grudnia 2012 – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP
- 13 stycznia 2013 – święto Chrztu Pańskiego
- 2 lutego 2013 – święto Ofiarowania Pańskiego
- 11 lutego 2013 – wspomnienie NMP z Lourdes (dzień chorego)

- 8 maja 2013 – uroczystość św. Stanisława, bpa i męczennika, patrona diecezji
- 29 czerwca 2013 – uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła
- 19 września 2013 – wspomnienie bł. Gerharda Hirschfeldera, męczennika za wiarę
- 22 października 2013 – wspomnienie bł. Jana Pawła II
- 24 listopada 2013 – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata
- dzień wyznaczony przez księdza biskupa lub wikariusza biskupiego ds. sakramentów na prośbę proboszcza parafii przeżywającej rekolekcje.

Jednocześnie proszę wszystkich duszpasterzy i katechetów, by wytrwale troszczyli się o wzrost wiary powierzonych im osób, także poprzez jasne ukazywanie zasad niniejszego dekretu, dla większego uświęcenia Ludu Bożego.

Wyprasząc dar mocnej wiary i przyzywając orędownictwa Najświętszej Maryi Panny Strażniczki Wiary, wszystkim z serca błogosławię.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

*Ks. Stanisław Chomiak
Kancelarz Kurii*

2.**DEKRET ZMIANY GRANIC
PARAFII PW. ŚW. ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA
I PAWŁA W ZWRÓCONEJ W DEKANACIE
ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE-PÓŁNOC
I PARAFII PW. NMP KRÓLOWEJ POLSKI W
PRZERZECZYNIIE-ZDROJU W DEKANACIE
PIŁAWA GÓRNA**

Świdnica, dnia 15 listopada 2012 r.
L.dz. 1500/2012

Ze względu na potrzebę kanonicznego uregulowania obsługi duszpasterskiej wiernych uczęszczających do kościoła w Sulisławicach, po dokładnym rozważeniu sprawy i przeprowadzonych konsultacjach, niniejszym – na mocy kan. 515 §2 Kodeksu Prawa Kanonicznego –

**wyłączamy z terytorium
Parafii Rzymskokatolickiej pw. Świętych Apostołów Piotra
i Pawła w Zwróconej
miejscowości Sulisławice, Szklary-Huta i Tomice
i włączamy je w granice
Parafii Rzymskokatolickiej pw. NMP Królowej Polski
w Przerzeczynie-Zdroju.**

Wszystkie kościelne dobra materialne znajdujące się na terenie miejscowości Sulisławice, dotąd należące do parafii pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Zwróconej, przechodzą na własność parafii pw. NMP Królowej Polski w Przerzeczynie-Zdroju. Obowiązek utrzymania kościoła, jego wyposażenia oraz utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii w Przerzeczynie-Zdroju.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 2012 r.

Tekst dekretu należy opublikować w kościołach należących do parafii w Zwróconej i w Przerzeczynie-Zdroju w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

*Ks. Arkadiusz Chwastyk
Notariusz Kurii*

do wiadomości:

Parafie w/w,

Urzędy Dziekańskie – Piława Górna i Ząbkowice Śląskie-Północ,

Urząd Wojewódzki we Wrocławiu.

3.

APEL BISKUPA ŚWIDNICKIEGO O MODLITWY PRZEBŁAGALNE ZA PROFANACJĘ OBRAZU MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Świdnica, dnia 14 grudnia 2012 r.

L.dz. 162/WD/2012

Umiłowani Diecezjanie,

przed tygodniem całą Polskę obiegła szokująca wiadomość o akcie profanacji cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Jasnogórskim klasztorze. Jako ludzie wiary i wierni czciciele Jasnogórskiej Ikony, z której od wieków spogląda na nas nasza Matka, Maryja – Królowa Polski, z bólem zareagowaliśmy na ten szalony akt targnięcia się na naszą narodową świętość. Zaraz w niedzielę wieczorem w katedrze odprawiłem z przedstawicielami świdnickiego duchowieństwa oraz przy udziale alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Mszę św. jako ekspijacyjną.

W poczuciu solidarności z ojcami paulinami, stróżami Jasnej Góry, a także z wszystkimi wierzącymi Rodakami na całym świecie, poruszonymi próbą zbezczeszczenia drogiego nam i czczonego od wieków wizerunku Chrystusa i Maryi, apeluję, by 16 grudnia, w III niedzielę Adwentu, we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji świdnickiej, podczas wszystkich mszy świętych, przed końcowym błogosławieństwem, została odśpiewana suplikacja „Święty Boże” oraz by przed

wizerunkiem Jasnogórskiej Pani został przeprowadzony akt oddania się w opiekę Matce Bożej zakończony modlitwą „Pod Twoją obronę” i śpiewem „Z dawna Polski Tyś Królową”.

Niech trwający Adwent będzie dla nas czasem wzmożonej czujności i modlitwy, a Maryja, Królowa Pokoju, Królowa Polski niech wyjedna nam u Syna Swego dar żywej wiary i jedności.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Powyższy Apel Biskupa Świdnickiego należy odczytać w niedzielę 16 grudnia we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji świdnickiej, podczas wszystkich Mszy św., przed ogłoszeniami parafialnymi.

*Bp Adam Bałabuch
Wikariusz generalny*

Tekst modlitwy:

Matko Boża Częstochowska! Przenajświętsza Królowo Polski!
Spójrz na nas, Twoje grzeszne dzieci, i wysłuchaj naszych prośb.

Ty, która z miłością pochylasz się nad polską ziemią,
czuwaj nad nami przez Twój jasnogórski obraz.

Ty, która niezmiennie wskazujesz na Syna Twego,
Jezusa Chrystusa,

chroń nas od ateizmu i wzmacniaj nasz Kościół.

Ty, która jesteś dla nas Bramą Niebios, trwaj przy nas wiecznie,
oddalając wojny, niegodziwości i wszelkie zło tego świata.

Ty, która wstawiasz się za nami u Boga Ojca, broń naszych rodzin,
by świadczyły o miłości i dobru.

Piękna Czarna Madonno z Jasnej Góry! Zanosimy do Ciebie
nasze prośby, chyląc czoło w uwielbieniu.

Chwała Ci, Zwycięska Pani, po wsze czasy. Amen.

VI. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

ROK 2012

Październik

- 01 X 2012 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Uniwersytecie Wrocławskim, godz. 8.30 – przewodniczenie Mszy św. w kościele uniwersyteckim oraz godz. 10.00, udział w akademii inauguracyjnej.
- 01 X 2012 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Politechnice Wrocławskiej, godz. 13.00.
- 02-03 X 2012 Udział w 359. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.
- 02 X 2012 Udział w koncelebrze w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Warszawie, pod przewodnictwem i homilią kard. Józefa Glempa, z okazji 30-lecia budynku sekretariatu KEP, godz. 17.00.
- 02 X 2012 Udział w spotkaniu Episkopatu Polski z nuncjuszem apostolskim Celestino Migliore, Nuncjatura Apostolska w Warszawie, godz. 18.45.
- 02 X 2012 Udział w seansie filmowym „Bitwa pod Wiedniem”, kino „Atlantic” w Warszawie, godz. 20.30.
- 04 X 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-13.00.
- 04 X 2012 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 16.00.
- 04 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z racji pierwszego czwartku miesiąca, godz. 18.00.
- 05 X 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie, z okazji pięciolecia Niepublicznego Gimnazjum z oddziałami przysposabiającymi do pracy w Bielawie, godz. 9.00; udział w okolicznościowej akademii, godz. 10.30-13.00.
- 05 X 2012 Udział w otwarciu II Ogólnopolskiego Kongresu Małżeństw, Teatr Świdnicki, godz. 19.00;

- przewodniczenie Modlitwie na zakończenie dnia w kościele pw. św. Józefa w Świdnicy, godz. 21.30.
- 06 X 2012 Msza św. z homilią oraz nabożeństwo różańcowe na drózkach, podczas pielgrzymki parafialnych Róż Różańcowych diecezji świdnickiej do Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie, godz. 12.00-16.30.
- 07 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji Święta Dolnośląskiej Policji, godz. 11.00.
- 07 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej na zakończenie II Ogólnopolskiego Kongresu Małżeństw, godz. 12.30.
- 07 X 2012 Msza św. odpustowa z homilią w parafii pw. św. Jerzego i Matki Bożej Różańcowej w Wałbrzychu, 50-lecie intronizacji Obrazu Matki Bożej Białokamieńskiej, godz. 16.00.
- 08 X 2012 Msza św. z homilią dla księży podczas dnia skupienia w kaplicy sióstr urszulanek w Bardzie, godz. 12.00.
- 09 X 2012 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 10.00-13.00.
- 10 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Michała Archanioła w Milikowicach.
- 11 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z przedstawicielami wszystkich parafii na rozpoczęcie Roku Wiary, godz. 18.00.
- 12 X 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 12 X 2012 Spotkanie z księżmi z okazji imienin ks. prałata Edwarda Szajdy, plebania parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy, godz. 19.00.
- 13 X 2012 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Świdnickiej pod przewodnictwem ks. abpa Mariana Gołębiewskiego, metropolity wrocławskiego, godz. 9.00-14.00.
- 13 X 2012 Udział w koncelebrze odpustowej oraz homilia do pielgrzymów, głównie do młodzieży podczas odpustu św. Jadwigi w Trzebnicy, godz. 16.00.

-
- 14 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji XII Dnia Papieskiego, godz. 12.30.
- 14 X 2012 Spotkanie z nauczycielami, katechetami, dyrektorami szkół im. Jana Pawła II oraz ze stypendystami Dzieła Nowego Tysiąclecia, aula Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 14.30.
- 14 X 2012 Wprowadzenie relikwii bł. Jana Pawła II; Msza św. z homilią w kościele pw. św. Jana Nepomucena w Piskorzowie, godz. 17.00.
- 15 X 2012 Udział w uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Zamek Książ, godz. 10.00.
- 15 X 2012 Udział w uroczystej – XXVII Sesji Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, z okazji Święta Województwa Dolnośląskiego, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, godz. 14.00.
- 16 X 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
- 16 X 2012 Udział w uroczystości z okazji Dnia Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Teatr Świdnicki, godz. 16.00.
- 16 X 2012 Udział w wyjazdowym posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Częstochowy w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 17.00. Kolacja z rektorami uczelni wrocławskich i opolskich w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 18.00.
- 17 X 2012 Msza św. w katedrze świdnickiej z okazji liturgicznego wspomnienia św. Ignacego Antiocheńskiego, godz. 9.00.
- 17 X 2012 Spotkanie imieninowe w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.30.
- 17 X 2012 Spotkanie imieninowe biskupów Metropolii Wrocławskiej i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 13.00.
- 18 X 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej na rozpoczęcie sesji popularno-naukowej „Nauczanie Jana Pawła II – jako twórczy wkład w ewangelizację kultury”, godz. 9.00.

- 19 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Nawiedzenia NMP w Witoszowie Dolnym.
- 20 X 2012 Msza św. z homilią dla sióstr zakonnych w kościele św. Krzyża w Świdnicy, godz. 10.00
- 20 X 2012 Msza św. odpustowa z homilią oraz poświęcenie odremontowanych organów w kościele pw. św. Jadwigi w Bolkowie, godz. 12.00.
- 21 X 2012 Msza św. z homilią z okazji 100-lecia konsekracji kościoła w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu, godz. 9.30.
- 21 X 2012 Msza św. odpustowa z homilią, z okazji XXV-lecia kapłaństwa ks. dr Andrzeja Filii w Lubaniu Śląskim (diecezja legnicka), godz. 13.00.
- 21 X 2012 Udział w miejskiej procesji różańcowej w Świdnicy, godz. 19.00-21.00.
- 22 X 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 22 X 2012 Msza św. z homilią i konsekracja kościoła pw. Bożego Miłosierdzia i bł. Jana Pawła II w Bartnicy (parafia Świerki), godz. 15.00.
- 22 X 2012 Msza św. w kościele pw. św. Mikołaja w Świerkach, poświęcenie wykonanych prac w kościele, godz. 18.00.
- 22 X 2012 Spotkanie z rektorami wyższych uczelni technicznych w Trzebieszowicach w „Zamku na Skale”, godz. 20.15.
- 23 X 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
- 23 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Bojanicach
- 24 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bystrzycy Górnej.
- 25 X 2012 Przyjęcia w świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-12.30.
- 25 X 2012 Spotkanie w z kolegami rokowymi z okazji imienin, godz. 12.30.
- 25 X 2012 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. Trójcy Świętej w Jedlinie-Zdroju, godz. 17.00.
- 26 X 2012 Udział w posiedzeniu Rady Naukowej KEP w budynku sekretariatu KEP w Warszawie, godz. 11.00.

- 27 2012 Msza św. z homilią na rozpoczęcie VI.I Wałbrzyskiego Przeglądu Piosenki Chrześcijańskiej „Pozytywne Granie”, hala OSIR w Wałbrzychu, godz. 9.00.
- 27 X 2012 Msza św. z homilią w Zamku Książ – w ramach konferencji: „Aktywne metody pracy grupowej ze środowiskiem rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym” – konferencji zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, z okazji 20.letniej działalności TPD Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej, godz. 10.30; wykład w ramach konferencji, pt. „Człowiek jako pielgrzym”, godz. 12.00.
- 27 X 2012 Msza św. z homilią oraz instalacja Bractwa św. Józefa w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nowej Rudzie-Słupiec, godz. 17.00.
- 28 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Andrzeja Boboli w Świdnicy.
- 29 X 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Andrzeja Boboli w Świdnicy, cd. – wizyta w szkołach.
- 30 X 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
31. X 2012 Msza św. w katedrze świdnickiej, obrzęd kandydatury do święceń diakonatu i kapłaństwa, poświęcenie tunik liturgicznych dla alumnów I roku studiów; homilię wygłosił bp Andrzej Siemieniewski, godz. 9.00.
- 31 X 2012 Msza św. pogrzebowa z homilią za śp. Zdzisława Pelecha ojca ks. Krzysztofa - w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Brzegu, godz. 13.00; przewodniczenie obrzędowi ostatniego pożegnania i złożenia do grobu, cmentarz w Brzegu, godz. 14.30.

Listopad

- 01 XI 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Jana z Dukli w Hucisku, godz. 8.30.
- 01 XI 2012 Przewodniczenie procesji żałobnej na cmentarzu w Hucisku, godz. 13.00.
- 02 XI 2012 Msza św. z homilią w Bazylice ojców bernardynów w Leżajsku oraz przewodniczenie procesji żałobnej do kaplic poświęconych zmarłym, godz. 9.00.

- 02 XI 2012 Msza św. z homilią w kaplicy na cmentarzu komunalnym w Leżajsku oraz przewodniczenie procesji żałobnej po cmentarzu, godz. 14.00.
- 03 XI 2012 Msza św. w kaplicy Matki Bożej Leżajskiej, godz. 7.30.
- 04 XI 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Świdnicy.
- 05 XI 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca – wizyta w szkołach.
- 05 XI 2012 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 16.00.
- 06-08 XI 2012 Pielgrzymka do Rzymu z Rodziną Radia Maryja.
- 07 XI 2012 Udział w koncelebrze Mszy św. przy ołtarzu papieskim w Bazylice św. Piotra w Rzymie, pod przewodnictwem ks. kard. Tarcisio Bertone, Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej, godz. 8.00.
- 07 XI 2012 Udział w audiencji generalnej Ojca Świętego Benedykta XVI, na Placu św. Piotra w Rzymie, godz. 10.30-12.15.
- 08 XI 2012 Udział w koncelebrze Mszy św. na grobie bł. Jana Pawła II w Bazylice św. Piotra w Rzymie, godz. 7.10.
- 09 XI 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kłodzku, z okazji 400-lecia śmierci ks. Piotra Skargi, godz. 10.30; udział w okolicznościowej konferencji poświęconej ks. Piotrowi Skardze, Muzeum Ziemi Kłodzkiej, godz. 12.00.
- 10 XI 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla członków Rady Duszpasterskiej Diecezji Świdnickiej, godz. 9.00; udział w posiedzeniu tejże Rady, godz. 10.15-12.30.
- 11 XI 2012 Msza św. z homilią w Bazylice Strzegomskiej, godz. 10.00 oraz udział w uroczystości patriotycznej pod Pomnikiem Jana Ignacego Paderewskiego w Strzegomiu, godz. 11.00.
- 11 XI 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji Święta Niepodległości, godz. 17.00.
- 11 XI 2012 Udział w uroczystości patriotycznej na Placu Grunwaldzkim w Świdnicy z okazji Święta Niepodległości, godz. 18.30.

-
- 12-14 XI 2012 Przewodniczenie rekolekcjom dla Księży Dziekanów Diecezji Legnickiej, Centrum Spotkań i Dialogu (Księża Klaretyni) Krzydłina Mała 69 (k. Wołowa).
- 15 XI 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-13.00.
- 15 XI 2012 Udział w uroczystym posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Częstochowy, Aula Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego, godz. 17.00
- 16-19 XI 2012 Pobyt w Anglii, w parafii Polskiej Misji Katolickiej w Melton Mowbray.
- 16 XI 2012 Msza św. w domu prywatnym dla złotych jubilatów małżeństwa, godz. 17.15.
- 17 XI 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Melton, godz. 19.00.
- 18 XI 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Melton, godz. 10.30.
- 18 XI 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Zwiastowania NMP w Loughborough, godz. 12.45.
- 18 XII 2012 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Melton, godz. 16.00.
- 20 XI 2012 Udział w spotkaniu biskupów Metropolii Szczecińsko-Kamińskiej oraz Metropolii Wrocławskiej w z okazji imienin i urodzin ks. biskupa Adama Dyczkowskiego, Zielona Góra, rezydencja biskupa zielonogórsko-gorzowskiego, godz. 13.00.
- 21 XI 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 21 XI 2012 Udział w posiedzeniu Towarzystwa Teologicznego Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 13.45.
- 22 XI 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-13.00.
- 22 XI 2012 Msza św. z księżmi przełożonymi i alumnami Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 20.00.
- 23 XI 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.

- 25 XI 2012 Msza św. z homilią w Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego w Wałbrzychu, prezentacja Ołtarza Miłosierdzia z Matką Bożą Gwiazdą Kazachstanu, godz. 10.00.
- 25 XI 2012 Msza św. katedrze świdnickiej z okazji święta patronalnego Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, godz. 12.30, okolicznościowe spotkanie w auli kurialnej z AK, godz. 13.30.
- 26 XI 2012 Udział w uroczystym obiedzie z okazji kolokwium habilitacyjnego ks. Wiesława Haczekiewicza, Dom Jana Pawła II we Wrocławiu, godz. 12.00.
- 26-29 XI 2012 Udział w rekolekcjach dla polskich biskupów, Zakopane, „Księżówka”. Rekolekcje głosił ks. Tadeusz Huk (archidiecezja warszawska).
- 30 XI 2012 Wizytacja w parafii pw. Ducha Świętego w Świdnicy – wizyta w szkołach, godz. 10.00-11.30.
- 30 XI 2012 Udział w spotkaniu biskupów Metropolii Wrocławskiej z okazji imienin ks. biskupa Andrzeja Siemieniewskiego, godz. 13.00.

Grudzień

- 01 XII 2012 Udział w uroczystości XXI-lecia powstania Radia Maryja, Toruń, godz. 15.00-19.00 – wygłoszenie okolicznościowej homilii mszalnej, godz. 15.45.
- 02 XII 2012 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Ducha Świętego w Świdnicy.
- 03 XII 2012 Msza św. z homilią z księżmi dziekanami diecezji świdnickiej, przewodniczenie Konferencji Księżów Dziekanów, WSD, godz. 9.00.
- 04 XII 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
- 04 XII 2012 Msza św. odpustowa z homilią w parafii w kościele pw. św. Barbary w Wałbrzychu, godz. 17.00.
- 05 XII 2012 Msza św. z homilią z neoprezbiterami w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 10.00.
- 05 XII 2012 Spotkanie ze spowiednikami katedralnymi, WSD w Świdnicy, godz. 11.30.

-
- 05 XII 2012 Udział w uroczystości św. Mikołaja w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 17.00.
- 06 XII 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.30-11.30.
- 06 XII 2012 Spotkanie imienninowe biskupów Metropolii Wrocławskiej w rezydencji ks. abpa Mariana Gołębiewskiego, metropolity wrocławskiego, godz. 13.00.
- 06 XII 2012 Msza św. z homilią oraz poświęcenie prac wykonanych przy kaplicy w Zastrużu (par. Mrowiny). Odwiedzenie pracy budowy nowego kościoła w Mrowinach, godz. 17.00.
- 07 XII 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, z okazji 30-lecia Szkoły Podstawowej nr 6 im. Unii Europejskiej w Kłodzku, godz. 9.00; udział w okolicznościowej akademii – KOK, godz. 11.00.
- 08 XII 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kłodzku. Udział w Orszaku św. Franciszka Ksawerego, patrona miasta Kłodzka, godz. 10.30.
- 08 XII 2012 Wizyta u Siostr Służebniczek Śląskich i w Domu Dziecka w Kłodzku, godz. 17.00.
- 09 XII 2012 Msza św. z homilią oraz poświęcenie elewacji kościoła pw. św. Wita w Niwie, godz. 12.00.
- 10 XII 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 10 XII 2012 Spotkanie z księżmi dekanatu Świdnica-Zachód z okazji imiennin ks. Wiesława Mroza, Bystrzyca Górna, godz. 19.00.
- 11 XII 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
- 11 XII 2012 Odwiedziny ks. bpa Józefa Pazdura w Państwowym Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu, godz. 15.00.
- 12 XII 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-11.30.
- 12 XII 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla członków Chóru Katedralnego, Żywego Różańca oraz Rodziny Radia Maryja, godz. 12.00.

- 12 XII 2012 Udział w spotkaniu opłatkowym Chóru Katedralnego, Żywego Różańca oraz Rodziny Radia Maryja, sala plebanii katedralnej, godz. 13.30.
- 13 XII 2012 Msza św. z homilią i przewodniczenie posiedzeniu Rady Kapłańskiej Diecezji Świdnickiej, WSD w Świdnicy, godz. 10.00-13.00.
- 14 XII 2012 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 14 XII 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Walimiu, godz. 16.00 oraz udział w spotkaniu opłatkowym, hala sportowa, godz. 17.00.
- 15 XII 2012 Msza św. dla słuchaczy Diecezjalnego Studium Organistowskiego i dla organistów w kościele pw. św. Józefa w Świdnicy, godz. 10.00.
- 15 XII 2012 Przedświąteczne spotkanie z siostrami zakonnymi w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 12.00.
- 15 XII 2012 Spotkanie opłatkowe z Zarządem „Uzdrowiska Szczawno-Jedlina” S.A. w Domu Zdrojowym w Szczawnie- Zdroju, godz. 15.00.
- 15 XII 2012 Udział w koncelebrze w katedrze wrocławskiej z racji Roku Jubileuszowego Sióstr Elżbietanek, godz. 18.30.
- 16 XII 2012 Msza św. z homilią z okazji 50-lecia kanonizacji św. Wincentego Pallottiego, Ząbkowice Śląskie, kościół pw. NSPJ, godz. 12.00.
- 16 XII 2012 Spotkanie przedświąteczne z księżmi dekanatu Wałbrzych-Zachód na plebanii parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu, godz. 20.00.
- 17 XII 2012 Spotkanie opłatkowe z Policją powiatu świdnickiego, restauracja „Pod Rumakiem” w Strzegomiu, godz. 16.00.
- 17 XII 2012 Spotkanie przedświąteczne z księżmi dekanatu Wałbrzych-Południe, z okazji imienin ks. dra Dariusza Danilewicza, na plebanii parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wałbrzychu, godz. 19.30.
- 18 XII 2012 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.

-
- 18 XII 2012 Spotkanie opłatkowe w Wałbrzyskiej Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości, godz. 16.00.
- 19 XII 2012 Spotkanie opłatkowe w Urzędzie Gminy Świdnica, godz. 11.00.
- 19 XII 2012 Spotkanie opłatkowe z Policją powiatu kłodzkiego w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Wambierzycach, godz. 13.00.
- 19 XII 2012 Poświęcenia Krzyża na placu pod budowę nowego kościoła na Owczej Górze w Kłodzku, godz. 15.00.
- 19 XII 2012 Spotkanie opłatkowe i wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i potrzebującymi w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kłodzku, Szkoła Podstawowa nr 3, godz. 15.30.
- 19 XII 2012 Życzenia świąteczne, śpiew kolęd, łamanie się opłatkiem z mieszkańcami Kłodzka na Rynku przed Ratuszem, godz. 17.00.
- 19 XII 2012 Spotkanie przedświąteczne z siostrami Klaryskami w Kłodzku, godz. 18.30.
- 19 XII 2012 Spotkanie przedświąteczne z siostrami Klaryskami w Ząbkowicach Śląskich, godz. 20.00.
- 20 XII 2012 Spotkanie przedświąteczne w Świdnickiej Kurii Biskupiej (pracownicy Kurii, parlamentarzyści, samorządowcy (prezydenci i burmistrzowie miast, starostowie powiatów, wójtowie gmin), księża dziekani, dyrektorzy szkół, przedstawiciele różnych instytucji społecznych i służb mundurowych, godz. 10.00.
- 20 XII 2012 Udział w uroczystym spotkaniu przedświątecznym z Radnymi Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, Sala Kolumnowa Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, godz. 14.00.
- 20 XII 2012 Msza św. z homilią oraz wieczerza wigilijna w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 17.00.
- 21-22 XII 2012 Pobyt w Kolonii. Udział w uroczystości 50-lecia kapłaństwa ks. kard. Joachima Meisnera, metropolity kolońskiego. Udział we Mszy św. koncelebrowanej w katedrze kolońskiej, sobota, 22 grudnia, godz. 10.00.
- 23 XII 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu (Żerniki), z okazji złotego jubileuszu życia zakonnego siostry Anatolii Izdebskiej, godz. 12.00.

- 23 XII 2012 Msza św. z homilią oraz wieczerza wigilijna w Schronisku dla Bezdomnych im. św. Brata Alberta w Świdnicy, godz. 17.00.
- 23 XII 2012 Udział w jasełkach dzieci i młodzieży, parafia Miłosierdzia Bożego w Świdnicy, godz. 19.00.
- 24 XII 2012 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Brata Alberta w Świebodzicach, godz. 10.00 oraz wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i starszymi, Hala Sportowa w Świebodzicach, godz. 11.00.
- 24 XII 2012 Wieczerza wigilijna z osobami starszymi i samotnymi miasta Wałbrzycha w Hotelu „Maria”, przy ul. Wałbrzyskiej 134a w Wałbrzychu, godz. 12.00.
- 24 XII 2012 Wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i starszymi w kościele pw. Świętego. Krzyża w Świdnicy, zorganizowana przez Caritas Diecezji Świdnickiej, godz. 16.00.
- 24 XII 2012 Wieczerza wigilijna w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 18.00.
- 25 XII 2012 Msza św. pasterska z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 0.00.
- 25 XII 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 9.30.
- 26 XII 2012 Msza św. w kościele pw. św. Jana z Dukli w Hucisku, godz. 11.30.
- 26 XII 2012 Kolędowanie z kolędnikami w Hucisku, godz. 17.00-22.15.
- 27 XII 2012 Msza św. i poświęcenie oraz kosztowanie wina w kościele pw. św. Jana z Dukli w Hucisku, godz. 9.00.
- 27 XII 2012 Msza św. z homilią i poświęceniem oraz kosztowaniem wina w Bazylice Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku, godz. 12.00.
- 29 XII 2012 Udział w spotkaniu biskupów metropolii wrocławskiej i diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, z okazji imienin ks. biskupa Adama Bałabucha, rezydencja biskupa pomocniczego w Świdnicy, godz. 13.00.
- 29 XII 2012 Udział w koncercie kolęd w wykonaniu Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza, kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dobromierzu, godz. 16.00.

-
- 30 XII 2012 Msza św. odpustowa z homilią w parafii św. Rodziny w Wałbrzychu, godz. 12.30.
- 30 XII 2012 Spotkanie opłatkowe z Katolickim Stowarzyszeniem Rodzin oraz z Kościołem Domowym, aula Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 16.00.
- 30 XII 2012 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z odnowieniem ślubów małżeńskich, godz. 18.00.
- 31 XII 2012 Msza św. z okolicznościową homilią na zakończenie roku 2012 w katedrze świdnickiej, godz. 17.00.
- 31 XII 2012 Msza św. z okolicznościową homilią na zakończenie roku 2012 oraz nabożeństwo dziękczynno-przebłagalne w kościele pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu, godz. 19.00.

IX. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1.

BP IGNACY DEC

POPRAZ ODNOWĘ MAŁŻEŃSTWA I RODZINY DO ODNOWY NARODU

*Świdnica, 7 października 2012 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
na zakończenie II Ogólnopolskiego Kongresu Małżeństw*

Wstęp

Czcigodni i drodzy bracia kapłani na czele z ks. Romanem, diecezjalnym duszpasterzem Małżeństw i Rodzin oraz organizatorem kończącego się dziś II Ogólnopolskiego Kongresu Małżeństw

Drodzy uczestnicy niniejszego Kongresu, wszyscy jego przyjaciele i sponsorzy,

Umiłowani bracia i siostry w Chrystusie!

Ułożmy naszą homilię, poświęconą dziś małżeństwu i rodzinie, w formie klasycznego tryptyku: Jak jest? Jak powinno być i co robić, aby było tak, jak powinno być? (voir, juger, agir).

1. Aktualna kondycja małżeństwa i rodziny

U progu naszego życia tu na ziemi stoi małżeństwo naszych rodziców, przeobrażone w rodzinę z chwilą przyjścia na świat nas i naszego rodzeństwa. Z wielkim sentymentem wspominamy nasz rodzinny dom: mamę, tatę, rodzeństwo, sąsiadów, przyjaciół naszego domu. Dom rodzinny to przecież kolebka naszego życia, to pierwsza i najważniejsza szkoła wychowania. Patrzymy dziś z radością na udane małżeństwa i rodziny. Jest ich sporo, znamy je. Jednakże napełnia nas

także ból, gdy widzimy małżeństwa rozbite, skłócone, nieszczęśliwe. Kryzys małżeństwa i rodziny widać dziś gołym okiem. Małżeństwo w znacznej części przestało być kolebką życia. Wiele dzieci przychodzi dziś na świat poza wspólnotą małżeńską. W małżeństwach normalnych jest mało dzieci. Na polską kobietę przypada 1,4 dziecka. Od przeszło dwudziestu lat nie ma w Polsce przyrostu naturalnego. Mówimy wyraźnie o zapaści demograficznej. Na 222 państw świata, pod względem dzietności, zajmujemy trzynaste odkońca, 209 miejsce. Do odrodzenia narodu potrzeba, aby w nadchodzących latach rodziny polskie miały po czworo dzieci.

Małżeństwo dzisiejsze choruje na brak trwałości. W wykładzie inauguracyjnym, wygłoszonym przez ojca Karola Meisnera, słyszeliśmy, że w dużych miastach, np. w Warszawie, Poznaniu, ponad połowa małżeństw rozpada się już w pierwszych latach po ślubie. Nasilają się tendencje, by uznać za małżeństwo związki partnerskie, by parom homoseksualnym przyznać prawo do adopcji dzieci.

Droży bracia i siostry! Wiemy, że te tendencje i praktyki niezgodne są z zamysłem Pana Boga. Dziś w czytaniach biblijnych Pan Bóg przypomina nam jak powinna wyglądać wspólnota małżeńska, że powinna być jedna i nierozzerwalna.

2. Małżeństwo i rodzina w oczach Bożych

Droży bracia i siostry! Bóg wiedział, że człowiek zraniony grzechem pierworodnym będzie miał kłopoty z prawdziwą, zapisaną w sumieniu, wizją małżeństwa, dlatego w swoim objawieniu potwierdził to, co na początku postanowił i co zawarł w akcie stwórczym, w prawie natury. Dziś na liturgii o tym słyszymy. W pierwszym czytaniu zostało nam przypomniane, iż Bóg, stwarzając świat powołał do istnienia mężczyznę i kobietę i przeznaczył ich do wspólnego życia. Chciał, aby mężczyzna i kobieta dopełniali się w płaszczyźnie duchowej, psychicznej, uczuciowej i cielesnej.

W ewangelii wg św. Marka znajdujemy dziś słowa Chrystusa podkreślające dwa główne przymioty małżeństwa: jedność i nierozzerwalność: „Lecz na początku stworzenia Bóg « A tak już nie są dwoje lecz jednym ciałem». Co więc Bóg, tego człowiek niech nie rozdziela!” (Mk 10, 6-9). A więc małżeństwo z woli Boga jest związkiem jednego mężczyzny z jedną kobietą; zawarte przed Bogiem nie może być rozwiązane.

Powyższe przymioty małżeństwa bywają dzisiaj kwestionowane. Powtórzmy raz jeszcze, że w niektórych krajach władza państwowa, zwłaszcza lewicowa, nie respektuje takiej właśnie wizji małżeństwa, dopuszcza rozwody, a ostatnio legalizuje nawet związki homoseksualne.

Rozwiedzeni partnerzy wchodzi w nowe związki małżeńskie niesakramentalne, powodując często przez to dramatyczne sytuacje dla zrodzonych wcześniej dzieci, które pozbawione są ciepła rodzinnego. Niestety, są to dramaty, a niekiedy i tragedie, które ludzie sami sobie gotują w swoim życiu. Mają one miejsce tam, gdzie jest łamane prawo Boże, gdzie chce się postawić na swoim, gdzie nie chce się dla drugiego człowieka nic dobrego zrobić, gdzie nie myśli się o losie dzieci, tylko o tzw. prawie do osobistego szczęścia, gdzie nie uczy się dawania ale brania. Niekiedy, bardzo wzruszające i przejmujące są wyznania dzieci z rozbitych rodzin. Ileż tam tęsknoty za miłością, za byciem kochanym! Sądy rozpatrują rocznie setki tysięcy spraw małżeństw ubiegających się o rozwód. Dlaczego ludzie się rozchodzą? Zwykle dlatego, że nie pielęgowali swojej miłości, dlatego że miłość rozumieli jako życiową sielankę, a nie jako postawę służby i poświęcania się dla drugiego człowieka. Zapomnieli, że miłość jest ofiarą, że ma czasem zapłakane oczy, że wymaga samozaparcia i wierności. Cieszymy się tymi, którzy to rozumieją, tymi, którzy za poetą powtarzają „nie pozwolę przekwitnąć miłości mojej”.

Co robić, by to się zmieniło na lepsze? Jak uzdrowić dzisiejsze małżeństwa i rodziny?

3. Co robić, jakie lekarstwo na uleczenie małżeństwa i rodziny?

Drodzy bracia i siostry! Kościół zawsze troszczył się o silną rodzinę. Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński, mawiał często: „rodzina Bogiem silna”. Dzisiaj Kościołowi bardzo zależy na silnej rodzinie, na trwałym małżeństwie. Dobre małżeństwa, trwałe rodziny to skarb nie tylko dla Kościoła, ale także dla narodu. Historia nas poucza, że kryzysy rodziny prowadziły do kryzysów, a nawet do upadku narodów, kultur, cywilizacji. Wielkie mocarstwa europejskie: starożytna Grecja, Rzym, monarchia frankońska, cesarstwo niemieckie, upadały wtedy, gdy kryzys przeżywała rodzina. Tak jak choroba całego organizmu zaczyna się od choroby i zaburzeń w funkcjonowaniu małej komórki czy niewielkiej tkanki, tak choroba narodu, choroba państwa,

zaczyna się od choroby najmniejszej komórki społecznej, jaką jest rodzina.

Powiedzmy dziś za bł. Janem Pawłem II, że małżeństwo, rodzina jest miejscem, gdzie ma być zdobywana świętość. Ludzie po to się jednoczą ze sobą, aby wspólnie zdążać do świętości. Drugi człowiek ma mi pomóc uświęcić się. Ja też mam pomagać memu partnerowi w małżeństwie w procesie jego uświęcenia. Dlatego trzeba wyznawać zasadę: mam tak żyć, żeby innym ze mną było dobrze, a nie, żeby mnie było dobrze. Prawdziwa miłość szuka zawsze, na pierwszym miejscu, dobra drugiego człowieka. Prawdziwa miłość – jak uczy Apostoł – jest cierpliwa, łaskawa, „nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie jest bezwstydną, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 4-8a).

Co zatem robić? Jak pomóc? Jak zmieniać rzeczywistość na lepszą? Zacznijmy od modlitwy. Powróćmy do Różańca. Maryja w Fatimie powiedziała, że świat można zmienić na lepszy przez modlitwę i przez pokutę, nawrócenie. Trwa w Polsce Krucjata Różańcowa. Bł. Jan Paweł II, przyjaciel młodzieży, przyjaciel małżeństw i rodzin, zmieniał świat nie tylko przez nauczanie, ale przez modlitwę, przez Różaniec, także przez cierpienie. Bierzmy z niego wzór. Rozmawiajmy o Panu Bogu. Powtarzajmy za Ojcem Świętym Benedyktem XVI: „Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość”.

Za kilka dni rozpoczniemy Rok Wiary. Jest wielka potrzeba, aby ludzie przybliżyli się do Pana Boga, aby uwierzyli, że są przez Niego kochani, że jest przebaczenie grzechów, że jest do wygrania życie, gdy się jest posłusznym Bogu.

Zakończenie

Prośmy Maryję, Królową Różańca św. o wsparcie, o poruszenie ludzkich serc, o otwarcie się i nawrócenie do Pana Boga, bo gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość. Życmy sobie, by spełniły się słowa dzisiejszego refrenu psalmu responsoryjnego: „Niechaj nas zawsze Pan Bóg błogosławi” (Ps 128 (127), 5). Amen.

2.

BP IGNACY DEC

ŚW. MICHAŁ ARCHANIOŁ – PIERWSZEŃSTWO PANA BOGA W NASZYM ŻYCIU

*Świdnica, 7 października 2012 r. – Homilia w katedrze z okazji
święta Dolnośląskiej Policji*

Wstęp

Każdego roku na przełomie września i października obchodzimy dwa święta poświęcone aniołom: 29 września czcimy świętych archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała, zaś 2 października wspominamy świętych Aniołów Stróżów. Św. Michał Archanioł został wybrany na patrona policji. Stąd też dzisiaj, tu w Świdnicy, w naszej katedrze i w naszym mieście, obchodzimy święto Policji całego Dolnego Śląska. Możemy na początku zapytać, co sprawiło, że to właśnie św. Michał został wybrany na patrona policji. Wymieńmy dwie główne racje. Po pierwsze: św. Michał stoczył walkę z osobowym złem, z szatanem, wypędził z nieba zbuntowanych aniołów i pomaga nam na ziemi walczyć ze złem. Policja też jest powołana, by walczyć ze złem, złem, które ujawnia się w przekraczaniu prawa i naruszaniu porządku publicznego. Po drugie: św. Michał jako anioł został powołany do służenia Bogu i oddawania Mu chwały. Od Boga otrzymał zlecenie, by służyć także ludziom, by ich chronić przed złem. Także policja jest powołana do służenia ludziom, do bronienia ich przed złem, które płynie ze strony zepsutych ludzi.

W świetle tego wstępnego przypomnienia pochylmy się nieco głębiej nad powołaniem policjanta. Ujrzymy je w takim oto tryptyku: policja powołana do służenia; policja powołana do walki ze złem i ochrony dobra oraz policja powołana do oddawania chwały Bogu.

1. Powołani do służenia

Św. Michał jako archanioł – tak jak i inni aniołowie – został powołany do służenia Bogu i ludziom. Także każdy człowiek, również policjant, jest powołany do służenia Bogu i ludziom. Pan Jezus powiedział, że naszą wielkość zdobywamy nie przez rządzenie, nie

przez panowanie nad innymi, ale przez służbę drugim. Przypomnijmy Jego słowa: „Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym. Na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20, 25-28). A więc stajemy się wielcy nie przez władzę, jaką mamy, nie przez stanowiska, jakie piastujemy, nie przez majątność i bogactwo, o które niekiedy tak bardzo zabiegamy, nawet nie przez wiedzę, jaką zdobędziemy, ale przez służbę drugim. Wielcy i pierwsi jesteśmy, jeśli służymy drugim, jeśli dla nich żyjemy. Ta dyrektywa Pana Jezusa dotyczy wszystkich ludzi, także policjantów. Prawdziwy, dobry i rzetelny policjant zdobywa swoją wielkość, staje się wielki i godny pochwały i uznania, jeśli służy drugim; jeśli służy swojej rodzinie: żonie, dzieciom, rodzicom, teściom; jeśli służy społeczeństwu, Narodowi i Kościołowi; jeśli w wypełnianiu swoich zadań naśladuje samego Pana Boga w Jego sprawiedliwości i miłosierdziu.

2. Powołani do ochrony dobra, ochrony przed złem i walki ze złem

Drodzy bracia i siostry policjantki i policjanci! Ta wasza służba drugim sprowadza się do ochrony dobra, mienia społecznego, do ochrony ludzi przed złem i do walki ze złem. Policja nie tylko służy i broni władzy państwowej, ale przede wszystkim służy dobru wspólnemu regionalnej społeczności. Jest stróżem ładu i porządku społecznego. Stoi na straży prawa, które reguluje życie społeczne. Stoi na straży dobra osobistego i społecznego, narodowego. Policja poskramia piratów drogowych, którzy stwarzają zagrożenie dla bezpiecznej jazdy, czasem dla życia. Policjant zapewnia nam bezpieczeństwo. Gdy widzimy wóz policyjny, zwłaszcza w nocy, czujemy się pewniejsi, bardziej bezpieczni. Potrzebujemy policjantów, bowiem w każdym społeczeństwie jest tzw. margines społeczny, są ludzie, którzy atakują i niszczą drugich, którzy naruszają porządek społeczny, wzniecają awantury, burdy, szkodzą drugim. Są nam wtedy potrzebni obrońcy, współzyciele.

Wiemy dobrze, że praca policjanta z tego tytułu jest służbą trudną i niebezpieczną. Policjant bowiem ma styczność z ludźmi z marginesu

społecznego, z rozbójnikami, bandytami, złodziejami, z ludźmi, którzy wchodzi w konflikt z prawem, którzy są zagrożeniem dla spokojnych, uczciwych obywateli. Jakże często policjanci pacyfikują burdy, bijatyki uliczne, bójkę pseudokibiców na stadionach. Są przy wypadkach drogowych, katastrofach. Gonią złodziei, przestępców. Niekiedy na służbie bywają ranni, a czasem nawet giną, gdy usiłują poskromić oprawców, bandytów, napastników. Raz po raz słyszymy o takich przypadkach, gdy policjanci na służbie tracą zdrowie, gdy nawet stają się kalekami do końca życia.

Wiemy z doświadczenia, że łatwiej się żyje z ludźmi, którzy zachowują prawo, którzy zachowują Boże przykazania i słuszne prawo cywilne, państwowe. Zauważmy jednak, że policja nie tylko poskramia ludzi, którzy wchodzi w konflikt z prawem i z dobrem społecznym, ale ma też szerokie pole działania na odcinku niesienia pomocy ludziom dobrym, będącym w jakiejś potrzebie. Jakże często policjanci pomagają i służą ludziom uczciwym, którzy są w potrzebie, którym potrzebna jest pomoc, którzy szukają drogi, jakiejś instytucji itd.

Kiedyś na antenie polskiego radia wypowiadał się pan, który nie z własnej winy nie zdążył na ostatni autobus. Był w wielkim kłopotcie. Nie było w pobliżu taksówek a nadchodziła noc. W takiej sytuacji ośmielił się zwrócić o pomoc do miejscowej policji. Ci go bezinteresownie podwieźli kilkanaście kilometrów do celu podróży. Zapamiętał na całe życie ten gest dobroci i opowiadał o nim innym.

Drodzy bracia i siostry! Przy święcie policji trzeba także przypomnieć to, że nasza polska policja wiele złożyła w dani na ołtarzu Ojczyzny. Trzyście tysięcy policjantów zginęło na Wschodzie od 17 września 1939 r. Wielu zostało rozstrzelanych w Katyniu. Zginęli dlatego, że byli Polakami, że byli katolikami, że służyli Narodowi. Drodzy panowie, tej ofiary, jaką na ołtarzu Ojczyzny złożyli wasi poprzednicy, nikt wam nie zapomni. To chluba, że wśród wielu męczenników, którzy oddali życie za wolność Ojczyzny, także za wolność Kościoła, są również policjanci. Trudną służbę miała wasza formacja, gdy trzeba było bronić władzy komunistycznej, władzy, która niekiedy występowała przeciwko Narodowi i Kościołowi, ale i wtedy, w tych trudnych czasach, wśród milicji znajdowaliśmy uczciwych stróżów dobra wspólnego, dobra obywateli. Omijali niesprawiedliwe prawo, a kierowali się własnym, prawym sumieniem. Cieszymy się, że w ostatnich latach, po transformacji ustrojowej w naszym kraju, tak

wyraźnie wzrósł prestiż policji, że policjant przestał być wrogiem przeciętnego obywatela, a stał się jego obrońcą, że zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Chroniliście Ojca Świętego, gdy przyjeżdżał do Polski. Ochroniacie przed znieważaniem wybitne osobistości z życia publicznego, państwowego. Zabezpieczacie trasę w czasie procesji Bożego Ciała, w czasie ulicznych nabożeństw Drogi Krzyżowej w miastach i w czasie innych uroczystości kościelnych i państwowych. Konwojujecie przez ruchliwe, zatłoczone ulice i drogi osobistości państwowe i kościelne. Jesteście do dyspozycji niemal na każde zawołanie. Uświetniacie swoimi orkiestrami uroczystości państwowe i kościelne.

Gdy w czerwcu 2007 r. gościliśmy tu, w Świdnicy, kard. Tarcisio Bertone, sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, zachodziła potrzeba szybkiego i bezpiecznego przejazdu z lotniska we Wrocławiu do Świdnicy i potem z powrotem, ze Świdnicy na lotnisko. Zwróciliśmy się z prośbą do wrocławskiej i świdnickiej policji. Przyjechali. Konwojowali nas. Ksiądz Kardynał był pełen podziwu wobec policjantów za ich posługę. Wręczył im różańce od Ojca Świętego.

3. Powołani do oddawania Bogu chwały

Drodzy bracia i siostry, drodzy policjanci! Dodajmy do tych przypomnianych zadań policji jeszcze jeden krótki wątek, związany z waszym patronem. Patrząc dziś na św. Michała Archaniola, waszego Patrona, uświadamiając sobie to, iż jest on pogromcą ducha złego, przypomnijmy sobie znaczenie jego imienia. Imię „Michał” oznacza „Któż jak Bóg?”. To imię przypomina nam, że Bóg ma być w naszym życiu na pierwszym miejscu. Jeśli tak jest, to wszystko inne też jest na właściwym miejscu. Nie wstydźmy się zatem Pana Boga. Pamiętajmy, że jesteśmy wielcy jako ludzie, także jako policjanci, gdy oddajemy Bogu chwałę, gdy po Bożemu myślimy, mówimy i działamy. Jesteśmy powołani, by całym naszym życiem oddawać Bogu chwałę, nie tylko domu, w kościele, ale także na ulicy, na służbie, w wozie patrolowym, wszędzie. Oddajemy Bogu chwałę, gdy pełniemy wolę Bożą na co dzień w trudach codziennego życia. „Któż jak Bóg?” – to zawołanie tkwiące w imieniu „Michał” mówi nam, jak ważny jest Bóg. Ojciec Święty Benedykt XVI w czwartek 11 października otworzy Rok Wiary, byśmy stali się bliżsi Bogu, byśmy wiarę przeżywali i publicznie wyznawali w słowach i czynach.

Zakończenie

Drodzy bracia policjanci! Dziękujemy dzisiaj, w tej przepięknej katedrze świdnickiej, wraz w wami Panu Bogu za was, za waszą posługę w Narodzie i w społeczeństwie. Dziękujemy także wam za waszą trudną służbę dla zachowania ładu i dobra społecznego. Wraz z wami modlimy się o Boże błogosławieństwo dla was, dla waszych rodzin, waszych dzieci, wnuków, przyjaciół. Wypraszamy Boże błogosławieństwo i opiekę waszego patrona, św. Michała Archanioła, na dalszy czas waszej służby. Modlimy się, abyście w zdrowiu i bezpieczeństwie służyli nadal owocnie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Kończymy naszą homilię modlitwą do waszego Patrona: „Święty Michale Archaniele, broń nas w walce. Przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną. Niech mu rozkaże Bóg, pokornie prosimy. A Ty, Księżę wojska niebieskiego, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz krążą po świecie, mocą Bożą strąć do piekła”. Amen.

3.

BP IGNACY DEC

Z NADZIEJĄ W ROK WIARY

*Świdnica, 11 października 2011 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
na rozpoczęcie Roku Wiary*

Wstęp

Przed niespełna rokiem, w niedzielę 16 października 2011 r. Ojciec Święty Benedykt XVI celebrował Mszę św. w intencji nowej ewangelizacji. Podczas homilii Papież wypowiedział znamienne słowa: „Aby dać bodziec misji całego Kościoła w wyprowadzaniu ludzi z pustyni, na której się często znajdują, do miejsca życia, przyjaźni z Chrystusem, który daje nam życie w pełni, chciałbym oznajmić podczas tej Eucharystii, że postanowiłem ogłosić Rok Wiary, który będę mógł objaśnić w specjalnym liście apostołskim. Rozpocznie się on 11 października 2012 r., w 50. rocznicę otwarcia Soboru

Watykańskiego II, a zakończy się 24 listopada 2013, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Będzie to czas łaski i zaangażowania w coraz pełniejsze nawrócenie do Boga, aby umocnić naszą wiarę w Niego i głosić Go z radością człowiekowi naszych czasów”.

Wspomniany w homilii list apostołski *Porta fidei* (Podwoje wiary), Papież ogłosił nazajutrz 17 października, z datą 11 października 2011 r.

Dzisiaj, dokładnie w 50. rocznicę otwarcia przez bł. Jana XXIII Soboru Watykańskiego II i w 20. rocznicę ogłoszenia przez bł. Jana Pawła II *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Ojciec Święty Benedykt XVI dokonał uroczystego otwarcia zapowiedzianego Roku Wiary. Tego aktu otwarcia dokonał w obecności przedstawicieli biskupów ze wszystkich kontynentów świata, biorących udział w Synodzie Biskupów, który obecnie obraduje w Watykanie na temat nowej ewangelizacji.

Drodzy bracia i siostry! Dzisiaj tą celebracją otwieramy Rok Wiary w naszej diecezji, a w najbliższą niedzielę Rok Wiary będzie otwarty we wszystkich parafiach.

W naszej obecnej refleksji odniesiemy się najpierw do dwóch wydarzeń z przeszłości: do Soboru Watykańskiego II oraz *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, by w trzeciej części – za Ojcem Świętym – wskazać główny cel Roku Wiary, który dziś rozpoczynamy.

Sobór Watykański II – cel i znaczenie

Sobór Watykański II odbyty w Watykanie w latach 1962-1965 był największym wydarzeniem w życiu Kościoła Katolickiego w XX wieku. Przygotowali go głównie biskupi i teologowie ze świata zachodniego, ale uczestniczyli w nim także biskupi z państw tzw. obozu socjalistycznego, m. in. z Polski, z kard. Wyszyńskim, abpem Wojtyłą i abpem Kominkiem na czele. Komunistyczne władze ówczesnej Polski zadbały o to, by nie docierały do naszego kraju informacje o obradach soborowych. Trzeba było ich szukać w zagranicznych rozgłośniach radiowych. W języku polskim był to przede wszystkim głos radia Wolna Europa. W polskiej prasie można było znaleźć przefiltrowane przez cenzurę wiadomości o Soborze w „Słowie powszechnym”. Nieco obfitsze i bardziej obiektywne informacje z obrad soborowych zamieszczał „Tygodnik Powszechny”, zwłaszcza w rubryce: „Jerzy Turowicz telefonuje z Rzymu”. Językiem obrad na Soborze była łacina. Pozwólcie na osobiste wspomnienie. Gdy zaczął się Sobór, byłem klerikiem pierwszego roku w Arcybiskupim

Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Klerycy ze starszych latych podczas obiadów zdawali nam relacje z obrad soborowych. Z czasem, z inicjatywy i przy pomocy księdza uczącego nas łaciny, podjęliśmy korespondencję z ojcami soborowymi. Otrzymaliśmy wówczas w ciągu kilku lat setki kartek i pocztówek.

Dzisiaj, w 50. rocznicę rozpoczęcia Soboru, trzeba przypomnieć jakie zadanie podjął Sobór. Jego celem nie było ogłaszanie nowych dogmatów, stąd też nie miał charakteru dogmatycznego, ale był Soborem duszpasterskim. W związku z rozwijającą się industrializacją i postępującą sekularyzacją, a także ateizacją, trzeba było się zastanowić jakie podjąć metody, by dotrzeć z orędziem Ewangelii do świata. Sobór wzywał, by Kościół nie lękał się świata, nie cofał się przed nim, nie izolował się od niego, ale, aby był na świat otwarty i Ewangelią przenikał wszystkie jego sektory. Zasadniczym zatem celem Soboru było przybliżenie Kościoła do świata, nie w znaczeniu dostosowania się do niego, ale właśnie przepojenia go duchem Ewangelii. Dwa ważne hasła towarzyszyły początkom Soboru i wyznaczyły kierunek jego prac. Pierwsze to *aggiornamento* (dosłownie: udzisiejszenie, czyli aktualizacja) – drugie to *resourcement* (czyli powrót do źródeł). Chociaż Sobór nie zamierzał definiować prawd wiary i ogłaszać nowych dogmatów, okazało się, że nie da się wypracować lepszej działalności Kościoła wobec świata, bez odnowienia ujęcia doktryny, zwłaszcza rozumienia samego Kościoła. Hasło „powrotu do źródeł”, czyli sięgnięcie do wyrażeń biblijnych i nauczania Ojców Kościoła umożliwiło pełniejsze rozumienie samego Kościoła nie tyle jako instytucji hierarchicznej, ale jako Ludu Bożego, w którym ma miejsce komunizm ludzi z Bogiem i ludzi między sobą. Takie pogłębione rozumienie Kościoła wiązało się z dowartościowaniem laikatu, wiernych świeckich. Dotąd nie czuli się oni Kościołem, ale jedynie „obsługiwani” przez Kościół. Nowa wizja Kościoła ukazana przez Sobór głosiła, że wierni są Kościołem i są zań odpowiedzialni, mają w nim swoje obowiązki i swój głos. Sobór rozwinął więc wizję Kościoła otwartego, wspólnotowego i służebnego. Pierwszym owocem soborowych reform była reforma liturgii. Aby liturgia stała się bardziej zrozumiała dla wiernych wprowadzono w niej języki narodowe. Ważnym celem Soboru było także podjęcie wysiłków na rzecz jedności chrześcijan. Stąd też w trakcie soboru ukształtowały się cztery nurty odnowy: biblijny, patrystyczny, liturgiczny i ekumeniczny.

Owocem przeszło trzyletnich obrad soborowych, rozłożonych na cztery jesienne główne sesje, było ogłoszenie 16 dokumentów: czterech konstytucji, dziewięciu dekretów i trzech deklaracji. Czytając te dokumenty stwierdzamy, że Sobór zabrał głos praktycznie na temat wszystkich spraw i trosk Kościoła, dotyczących zarówno jego życia wewnętrznego, jak i stosunku do świata. Łączna liczba osób, które brały udział w jednej z czterech sesji soboru wynosiła 2860. Byli to biskupi z 116 państw. Oprócz członków Soboru byli także obecni na nim świeccy audytorzy i obserwatorzy, przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich. Dla porównania: w Soborze Trydenckim (1545-1563) wzięło udział 200 osób, a otwierało go zaledwie 21 biskupów. W Soborze Watykańskim I (1870) brało udział 750 biskupów.

Bł. Jan Paweł II. nazwał Sobór Watykański II „niezawodną busołą” wskazującą drogę Kościoła w XXI wieku. Wczoraj, w środę 10 października, Ojciec Święty Benedykt XVI zacytował następujące zdanie Jana Pawła II, swego Poprzednika: „Odczuwam powinność ukazywania Soboru jako wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła XX wieku: został on dany jako niezawodna busoła wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna”. Przedłużając to przekonanie, Ojciec Święty Benedykt XVI, podkreśla, że Sobór wymaga nowego i właściwego odczytania. Temu właściwemu odczytaniu, także odkryciu piękna naszej wiary, ma służyć m. in. Rok Wiary.

Katechizm Kościoła Katolickiego

Dzisiejsze otwarcie Roku Wiary w Kościele dokonuje się także w dwudziestą rocznicę ogłoszenia *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Katechizm ten, na zlecenie papieża Jana Pawła II, został opracowany przez specjalną komisję kardynałów i biskupów. Praca nad nim trwała 6 lat. Katechizm zawiera pełny i integralny wykład nauki katolickiej, który pozwala wszystkim dowiedzieć się, co Kościół wyznaje, jak sprawuje swoją liturgię, jak żyje – czym się kieruje w postępowaniu i jak się modli w swoim codziennym życiu. Poprzez ogłoszenie *Katechizmu Kościół* dysponuje nowym, miarodajnym wykładem jedynej i niezmiennej wiary apostoelskiej; katechizm staje się „bezpieczną normą nauczania prawd wiary, pewnym i autentycznym punktem odniesienia dla katechizmów opracowywanych przez Kościoły lokalne. *Katechizm Kościoła Katolickiego* – przypomnijmy – posiada cztery główne części. Pierwsza nosi tytuł „Wyznanie wiary”. Jest

tu mowa o zawartości treści wiary. Inaczej mówiąc, jest tu mowa o wierze wyznawanej – w co wierzymy. Druga część zatytułowana: „Celebrowanie misterium chrześcijańskiego” ukazuje wiarę celebrowaną w liturgii siedmiu sakramentów. Część trzecia, nosząca tytuł: „Życie w Chrystusie” poświęcona jest zasadom moralnego postępowania. Jest to więc prezentacja wiary przeżywanej. I wreszcie część czwarta Katechizmu, mająca tytuł: „Modlitwa chrześcijańska” mówi o wierze wyrażanej w modlitwie. Mówiąc innymi słowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* odpowiada na pytania, w co powinniśmy wierzyć? Jak powinniśmy sprawować liturgię, czyli przeżywać sakramenty; jak powinniśmy postępować i wreszcie, jak powinniśmy się modlić? Egzemplarz *Katechizmu* otrzymają dziś na zakończenie liturgii przedstawiciele wszystkich parafii naszej diecezji.

Po tym przypomnieniu zawartości *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, możemy w ostatniej, już bardzo krótkiej części naszej refleksji, odpowiedzieć na pytanie, jaki jest cel rozpoczynającego się dziś Roku Wiary.

3. Cel Roku Wiary

Otóż, głównym celem Roku Wiary jest ożywienie naszej wiary poprzez jej wyjaśnianie, wyznawanie, przeżywanie jej w liturgii Kościoła, wyznawanie jej sposobem życia i wyrażanie jej także w dobrej modlitwie. Innymi słowy, w Roku Wiary chcemy się przybliżyć do Boga poprzez Chrystusa w Duchu Świętym. Ojciec Święty Benedykt XVI niedawno powiedział: „Kto odnalazł Boga, odnalazł wszystko. A możemy odnaleźć Go jedynie dlatego, że to On jako pierwszy wyszedł nas szukać i znalazł”. Zatem w Roku Wiary będziemy się starać o odnowienie naszej więzi z Bogiem, a więc nie będzie chodziło o to, abyśmy nie tylko wiedzieli w co wierzymy, ale przede wszystkim komu wierzymy i dlaczego, komu ufamy i dlaczego, kogo kochamy i dlaczego.

Zakończenie

Drodzy bracia kapłani i klerycy, osoby życia konsekrowanego i wszyscy wierni świeccy! Teraz powstańmy i wyznajmy wspólnie naszą wiarę, by potem wyznawać ją w naszej codziennej modlitwie i w naszym codziennym postępowaniu. „Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych [...] i oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen.

4.

BP IGNACY DEC

**CZEGO UCZYMY SIĘ W KOŚCIELE JAKO
NASZYM DOMU?**

Trzebnica, 13 października 2012 r. – Homilia w Międzynarodowym Sanktuarium św. Jadwigi podczas dorocznej pielgrzymki młodzieży z okazji odpustu św. Jadwigi Śląskiej

Wstęp

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Arcybiskupie,
Metropolito Wrocławski,

Czcigodny Księżę kustoszu i Księżę superiorze proboszczu,

Czcigodni bracia kapłani na czele z ks. prałatem Marianem Biskupem, wikariuszem biskupim i ks. prałatem Stanisławem Orzechowskim, przewodnikiem wrocławskiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę,

Drodzy bracia diakoni i klerycy,

Wielebne siostry zakonne,

Drodzy pielgrzymi, kochana młodzieży,

Siostry i bracia w Chrystusie!

Znajdujemy się w Międzynarodowym Sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy. Pan Bóg ozdabia to nasze spotkanie modlitwne piękną pogodą październikową. Od wieków przybywają tu, do Trzebnicy ludzie, pielgrzymi. Przybywamy dzisiaj i my w pielgrzymce ludzi młodych i dorosłych z Wrocławia i z innych miejscowości naszej dolnośląskiej ziemi. Przybywamy do grobu św. Jadwigi, dzielnej niewiasty, której wartość przewyższa perły. Słowo Boże głoszone w uroczystość św. Jadwigi opowiada o osobach żyjących w rodzinie. Mówi najpierw – w pierwszym czytaniu o niewieście dzielnej, której wartość przewyższa perły, niewieście, której ufa serce małżonka, która czyni dobrze

mężowi przez wszystkie dni jego życia, która pracuje starannie rękami, która otwiera dłoń ubogiemu i do nędzarza wyciąga swe ręce, niewieście, która boi się Pana.

W drugim czytaniu jest także mowa o niewieście, która jest wdową, która dobrze wychowała dzieci, była gościnną, która zasmuconym przychodziła z pomocą i pilnie brała udział we wszelkim dobrym dziele.

W ogłoszonej przed chwilą Ewangelii usłyszeliśmy o matce, braćciach, siostrach. Jezus mówi, że każdy kto pełni wolę Bożą ten jest Jego bratem siostrą i matką. Wszystkie te słowa odnosimy dziś do św. Jadwigi, która była ową dzielną niewiastą, wspaniałą żoną i matką, niewiastą otwartą na ubogich, a przez wierne wypełnianie woli Bożej stała się także matką i siostrą Chrystusa.

Droga młodzieży! Przez pełnienie woli Bożej wszyscy stajemy się braćmi i siostrami Chrystusa, stajemy się Jego Kościołem, gronem Jego przyjaciół; stajemy się jakby rodzinnym domem, w którym żyje z nami Jezus.

Drodzy pielgrzymi! Powoli dobiega końca rok duszpasterski, w którym tak często nam przypominano, że Kościół, do którego należymy jest naszym domem. Chciałbym dzisiaj wam powiedzieć, że w Kościele, w tym naszym wspólnym domu uczymy się wierzyć, uczymy się modlić i uczymy się kochać, a to oznacza, że stajemy się pełniejszym człowiekiem.

1. W Kościele uczymy się wierzyć

Powstawanie w nas wiary i jej uczenie się jest związane jest ze słowem Bożym, które jest głoszone we wspólnocie Kościoła. W mediach, w szkole, w domu rodzinnym, w życiu publicznym jesteśmy zasypywani słowem ludzkim. Bywa ono różne. Dzisiaj coraz częściej bywa ono kłamliwe, podstępne, obraźliwe, dokuczliwe, beznadziejne, niekiedy napawające nas nawet lękiem i niepokojem. A w Kościele, w naszym domu, dochodzi do nas słowo Boże, zawsze pełne mądrości, pełne prawdy, nadziei i miłości. Jest to bardzo często słowo zapewniające nas o miłości Pana Boga do nas, słowo zachęty do wiary, do modlitwy, do czynienia dobrze, słowo, odsłaniające nam wieczne trwanie w Bogu. Na tym słowie można budować piękne życie. To słowo pochodzące od Boga możemy w sposób wolny albo przyjąć, zaakceptować i wypełniać, albo też możemy nim pogardzić

i je odrzucić. Jeśli przyjmujemy je bez zastrzeżeń, to stajemy się wierzący, rodzi się w nas wiara. Wiara oznacza akceptację tego, co mówi Bóg, uznanie tego za prawdę, za życiową wartość. Jednakże w wierze ma miejsce nie tylko wolitywna akceptacja Bożego słowa, ale także w akcie zawierzenia wyrażany nasze zaufanie do Pana Boga. W wyniku tego rodzi się między nami a Bogiem wewnętrzna przyjaźń, wewnętrzna bliskość. To, w co wierzymy – treść wiary – dopełnia się zaufaniem i miłością do Tego, któremu wierzymy, którego kochamy. Krótko mówiąc, wiara otwiera nas od wewnątrz na Pana Boga, wzmacnia do Niego zaufanie i dziecięcą miłość i przechodzi po prostu w modlitwę.

Taką wiarę chcemy w sobie kształtować. Święta Jadwiga, wielka nauczycielka wiary, może nam w tym bardzo pomóc.

Drodzy pielgrzymi! Ojciec Święty Benedykt XVI zainaugurował 11 października Rok Wiary w Kościele. Od dawna już mówił o tym, jaki będzie jego cel. Także w homilii inauguracyjnej powiedział, że w Roku Wiary Kościół jako całość, a w nim jego pasterze, muszą tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie, który uwalnia nas od pesymizmu, który pozwala nam odkryć sens naszego istnienia w świecie. Papież szuka przeróżnych sposobów, by przyprowadzić ludzi do Pana Boga, by ludzie zrozumieli, że tam, gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość. A oto Europa wyzwala się dziś od Boga. Nie milkną hasła: „żyjmy tak, jakby Boga nie było”; „my sobie bez Boga poradzimy”. A czego nas uczy najnowsza historia? Świat bez Boga staje się straszny. W świecie bez Boga zagrożony jest człowiek, życie. Uczy nas, że wrogowie Pana Boga stają się najczęściej również wrogami człowieka. Dlatego Ojciec Święty Benedykt XVI, idąc śladem swego wielkiego Poprzednika, pokazuje jak ważny jest dla człowieka Bóg, jak ważne jest budowanie życia ludzkiego indywidualnego i społecznego na Jego słowie.

Rok Wiary winien nam pomóc rozbudzić radość wiary i entuzjazm do jej przekazywania, wiary jednak nie byle jakiej, ale takiej, w której jest oddanie się Bogu, w której jest nasze dostosowywanie się do woli Bożej, a nie dostosowywanie Boga do naszych życiowych zachcianek, przyjemności. Ma to być wiara, która kształtuje nasze życie.

Kilka dni temu odbyło się w Sejmie głosowanie nad dwoma projektami modelującymi dotychczasowe prawo do aborcji. Skrajny

projekt Ruchu Palikota, rozszerzający to prawo, został odrzucony. Natomiast projekt Solidarnej Polski, ograniczający dotychczasowe prawo aborcyjne, został skierowany do dalszej pracy w komisji. Jest to krok w dobrym kierunku. W komentarzach pojawiły się jednak opaczne opinie. Ktoś powiedział, że ci, którzy wyłamali się z partyjnej dyscypliny poszli za głosem swego proboszcza a nie za głosem szefa swojej partii. Zastanawia nas postawa tych posłów, którzy twierdzą, że są katolikami a głosują przeciw życiu, uznają, że niepełnosprawni są w tym świecie zdecydowanie niepotrzebni. Jest to moralna schizofrenia. W Kościele ciągle przypominamy sobie, że kompromis jest dopuszczalny w polityce, w sprawach społecznych a nie w moralności, nie w etyce.

Ostatnio Zespół ekspertów ds. bioetycznych Konferencji Episkopatu Polski ponownie wystąpił w obronie godności i prawa do życia dzieci, których rozwój jest utrudniony przez zaburzenia genetyczne. Są to dzieci z zespołem Downa, Turnera, Retta i innych z grupy ponad 20.000 znanych schorzeń genetycznych. Dzieci te mają prawo, aby urodzić się, żyć wśród nas, kochać i być kochanymi a Państwo ma obowiązek chronić i troszczyć się o nie. Trzeba zrobić wszystko, aby mogły one być zaakceptowane w najbliższym środowisku, a rodzicom zapewnić wszelkie możliwe wsparcie. Pomysł zabijania dziecka dla jego dobra jest absurdalny i niegodziwy. Tworzenie nieprzyjaznego klimatu społecznego dla niego i rodziców jest skrajnie nieuczciwe. Podważanie prawa do życia ma nieobliczalne skutki dla każdego. Jest to niby takie proste, zwłaszcza dla ludzi zdrowo myślących i ludzi prawdziwie wierzących, a niekiedy tak nierozumnie podważane.

Droga młodzieży! Jeżeli uznajemy się za wierzących, to znaczy za przyjaciół Chrystusa, to winniśmy być konsekwentni i bronić naszej wiary. W przytoczonym przed chwilą przypadku mówimy, że dzieci chore trzeba leczyć, a nie zabijać. Jest to dyrektywa wiary, ale i postulat rozumu, zdrowego rozsądku.

Drodzy pielgrzymi! W kontekście ostatnich wydarzeń i dyskusji trzeba nam się także odnieść do mediów, w tym także do mediów katolickich. Otóż, ważnym obowiązkiem wynikającym z naszej wiary i naszej troski o Kościół, a także troski o Naród i Państwo, jest dzisiaj obrona wolności słowa, obrona wolnych mediów. Wolne media są podstawą demokracji. Pierwszorzędnym zadaniem mediów nie jest obrona interesów mocodawców, obrona partii, która rządzi, ale

przekaz prawdziwych informacji i kontrola rządu. Naród ma prawo do prawdy. Prawda i wolność właściwie rozumiana są podstawą zdrowej demokracji.

Jako ludzie wierzący domagamy się w mediach przekazu Bożego słowa. Ponieważ ten przekaz ma miejsce nade wszystko w mediach katolickich, dlatego jest tak ogromna mobilizacja znacznej części naszego Narodu w obronie Telewizji Trwam i Radia Maryja, które mają zasięg ogólnopolski a nawet światowy. Od wielu miesięcy obserwujemy jak usiłuje się na wszelkie sposoby ograniczyć, a nawet z czasem i zniszczyć te media. Ostatnio otrzymaliśmy kolejny dowód potwierdzający taki zamiar. W Sejmie podjęto uchwałę o dziesięciokrotnym wzroście opłaty za ogólnopolskie koncesje radiowe. Ujawniono również projekt czterdziestokrotnej podwyżki opłaty za miejsce na telewizyjnym multipleksie cyfrowym. Widać gołym okiem, że działania tego rodzaju są wymierzone przede wszystkim w Radio Maryjka i Telewizję Trwam, które utrzymuje nasze katolickie społeczeństwo. Nam katolikom nie może być ta sprawa obojętna. Jest to postulat naszej wiary, miłości do Pana Boga i do Kościoła, miłości do prawdy. Chcemy obecności Boga, Jego słowa, Ewangelii Chrystusa w mediach. W pieśni „My chcemy Boga”, śpiewamy w kolejnej zwrotce słowa: „My chcemy Boga w książce, w szkole”. Dziś trzeba by dodać: „My chcemy Boga w mediach, my chcemy Boga w Internecie”.

2. W Kościele uczymy się modlić

Drodzy młodzi pielgrzymi! Kościół jest naszym domem, w którym nie tylko wyznajemy i kształtujemy naszą wiarę, ale także jest domem, w którym rozmawiamy z Panem Bogiem, pozostajemy z Bogiem z serdecznej więzi. Dzieje się to, gdy Pana Boga wielbimy, gdy Mu dziękujemy, gdy Go przepraszamy, gdy przyjmujemy od Niego przebaczenie i miłosierdzie. Nie wolno się nazywać wierzącym, gdy nie ma w nas osobistej więzi z Panem Bogiem, gdy nie ma w naszym życiu modlitwy. Pierwszą konsekwencją wiary jest modlitwa, rozmowa z Bogiem.

Dosyć często słyszymy dziś powiedzenie: „Jestem wierzący, ale nie praktykujący”. Gdy się dobrze zastanowimy nad takim stwierdzeniem, to niechybnie dojdziemy do wniosku, że jest ono absurdalne. Człowiek nie modlący się, nie uczestniczący w niedzielnej Mszy św., nie przystępujący do sakramentu pokuty nie ma prawa nazywać się

człowiekiem wierzącym. Jeśli tak mówi, to zakłamuje rzeczywistość, bowiem wiara nie polega tylko na wiedzy o Bogu, znajomości tego, co Bóg objawił, ale polega na życiu wedle woli Boga i na wielbieniu Boga na modlitwie.

Zadaniem rozpoczętego Roku Wiary jest odkrycie obecności wśród nas Boga Wcielonego, Jezusa Chrystusa, jest odkrycie wartości Eucharystii, wartości przyjaźni z Bogiem. Przykładem w tym względzie jest św. Jadwiga, do której dzisiaj przybyliśmy. Jadwiga zapisała się w historii Śląska jako niewiasta rozmodlona, kontemplująca Boga. Na modlitwie czuła się najlepiej. Już w swojej młodości w klasztorze w Kitzingen pokochała owo trwanie przed Bogiem. Kronikarze wzmiankują, że spędzała niekiedy na modlitwie całe noce, że codziennie przebywała w kościele od wczesnych godzin rannych do południa, uczestnicząc w wielu Mszach św. Kościół i liturgia były dla niej w wielkie cenie. Ten modlitewny i eucharystyczny rys pobożności św. Jadwigi uwydatnił papież Klemens IV w kazaniu podczas uroczystości kanonizacyjnych, które odbyły się w zaledwie 24 lata po śmierci Świętej. Bardzo czytelnym znakiem umiłowania modlitwy i Eucharystii było fundowanie przez Księżnę Śląską nowych kościołów i kaplic. Stąd też ikonografia przedstawia św. Jadwigę z figurką Matki Bożej w jednej ręce i kościołem w drugiej.

Mamy dzisiaj okazję, by prosić św. Jadwigę o wstawiennictwo, żebyśmy na jej wzór byli ludźmi na co dzień zaprzyjaźnieni z Panem Bogiem, na co dzień w Nim rozmiłowani.

Kiedyś w telewizji był budujący reportaż o wielodzietnej rodzinie. Wszystkie dzieci, a było ich chyba w rodzinie dziewięcioro, ukończyły studia wyższe. Redaktor zapytał ich na rodzinnym spotkaniu co zapamiętali najbardziej z rodzinnego domu, jakie wiano z niego zabrali w życie. Odpowiadając na to pytanie lekarz medycyny opowiedział epizod ze swego dzieciństwa. Wspomniał jak pewnej nocy przebudził się i zobaczył klęczącego ojca z różańcem w rękę. Na drugi dzień zapytał mamy, dlaczego tato nie spał, ale w nocy klęczał z różańcem. Mama przyznała się, że z ojcem mieli zawsze jedną noc w miesiącu, którą spędzali na modlitwie. Bardzo chcieli dobrze wychować swoje dzieci. Powiedziała synkowi: „To dla was i za was, abyście wyszli z tego domu na dobrych ludzi”. Ten przykład modlitwy rodziców był dla niego najważniejszym, niezapomnianym wianem wyniesionym z rodzinnego domu.

Uczmy się i my we wspólnocie Kościoła modlitwy, radosnego przebywania z Bogiem.

3. W Kościele uczymy się kochać

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że wiara nasza winna być nie tylko wyznawana, nie tylko rozmodlona i wyrażana w liturgii, ale także poświadczana życiem. W życiu zaś poświadczamy wiarę przez miłość. Kto prawdziwie wierzy, to i prawdziwie kocha.

W ubiegłym tygodniu w Świdnicy odbył się II Ogólnopolski Kongres Mażeństw. Podczas inauguracji tego Kongresu prelekcję wygłosił o. Karol Meisner, znany benedyktyn, zajmujący się życiem rodzinnym. W prelekcji powiedział, że obecnie w dużych miastach w Polsce prawie połowa małżeństw rozwodzi się w kilka lat po ślubie. Jest to sygnał wskazujący na słabość wiary wśród młodych małżeństw. A słabość wiary przechodzi w słabość miłości. Młodzi ludzie zapominają, że miłość to nie tylko seks, nie tylko przyjemność, ale przede wszystkim to stawanie się dla drugiej osoby bezinteresownym darem. W takiej miłości musi pojawić się krzyż, tak jak pojawił się w życiu Jezusa. Miłość ma często zapłakane oczy. Chrystus powiedział: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladowe” (Łk 9, 23). Nie ma bowiem miłości bez poświęcenia, bez ofiary.

Młodzieży tu obecnej trzeba by w tym miejscu przypomnieć ważne słowa bł. Jana Pawła II wielokrotnie powtarzane do młodych: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni nie wymagali od was”. Przez stawianie sobie wymagań uczymy się kochać, wzrastamy w świętości.

Odwiedzając chorych natrafiłem w mojej posłudze kapłańskiej na świadectwo niezwyklej miłości. Mam w oczach kobietę przykutą do łóżka, która zachorowała krótko po ślubie. Przy tej chorej żonie czuwał mąż. Zapytany, jak sobie radzi, odpowiedział, że jest szczęśliwy. Nie zostawił żony, gdy zachorowała, nie poszedł do innej, zdrowej. Pozostał przy swojej ślubnej, której ślubował miłość i wierność aż do końca.

Popatrzmy znowu na św. Jadwigę. Jej wiara kształtowała jej miłość. Jej wiara działająca przez miłość natrafiła także na wiele krzyży. Jadwiga podobno często klęczała przed krzyżem. W Bazylice Trzebnickiej, obok ołtarza wisi obraz, który przedstawia, jak Chrystus z krzyża ręką odjętą od prawej belki, błogosławi św. Jadwigę. Trwanie przed Tym, który wisi na krzyżu było dla niej otuchą i pomocą w dźwiganiu

własnych krzyży. A było ich niemało. Wymieńmy choćby jeden: sukcesywna śmierć sześciorga dzieci. Matka przeżyła wszystkie swoje dzieci. Ostatniego syna Henryka, zwanego pobożnym, oplakiwała na Polach Legnickich w roku 1241, na dwa lata przed swoją śmiercią. Wszystko przetrzymała. W szkole Jezusa, w Kościele nauczyła się kochać.

Zakończenie

Drodzy pielgrzymi! Przybyliśmy dziś do Trzebnicy do naszej Świętej, do Matki Piastów śląskich, by od niej zaczerpnąć natchnienia i chęci do trwania w Kościele jako naszym domu, do pokochania wspólnoty Kościoła, do kształtowania w Kościele naszej dojrzałej wiary, do pogłębiania naszej modlitwy i do podejmowania czynów miłości, do solidnego wypełniania woli Bożej, gdyż Bóg chce, abyśmy do Niego należeli, byśmy wypełniali Jego wolę. Chrystus powiedział: „kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką”. Amen.

5.

BP IGNACY DEC

DZIĘKCZYNIENIE ZA KAPŁAŃSTWO I PROŚBA O BOŻE BŁOGOSŁAWIENSTWO W PRZYGOTOWYWANIU KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA

*Świdnica, 13 października 2012 r. – Słowo powitania
i wprowadzenia do liturgii podczas Mszy św. w katedrze świdnickiej
z okazji inauguracji roku akademickiego 2012/2013
w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy*

Umiłowani w Panu! Każdego roku w pierwszej połowie października na wyższych uczelniach odbywają się uroczystości inauguracji roku akademickiego. W ostatni wtorek, 9 października, uroczystość taka odbyła się w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Dzisiaj uroczystość tę przeżywamy w Świdnicy,

inaugurując rok akademicki w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Świdnickiej, a zaczynamy ją w katedrze od celebracji Eucharystii.

Jesteśmy niezwykle radzi i ucieszeni, że uroczystości naszej przewodniczy dziś ks. abp Marian Gołębiowski, metropolita wrocławski, czyli nasz metropolita. W imieniu nas wszystkich pragnę bardzo serdecznie powitać Księdza Arcybiskupa wśród nas, wyrazić wielką radość i wdzięczność za przybycie do nas. Ekscelencjo, gorąco witamy!

Chcę wszystkim przypomnieć, że Ksiądz Arcybiskup przeżywa w tym roku złoty jubileusz kapłaństwa. Główna uroczystość z udziałem Episkopatu Polski odbyła się 23 czerwca we Wrocławiu podczas zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Bardzo się cieszymy, że będzie nam dzisiaj dane, tu, w Świdnicy, podziękować Panu Bogu za otrzymany przez niego dar kapłaństwa i za 50 lat posługi kapłańskiej oraz za lata posługi biskupiej naszego Metropolity.

Ekscelencjo, proszę mi pozwolić, że przy takiej okazji, bardzo krótko przedstawię sylwetkę Księdza Arcybiskupa.

Nasz dostojny Jubilat urodził się 22 września 1937 r. w Trzebuchowie w pobliżu Koła. W rodzinnej miejscowości spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Początkowe lata jego życia, okres przedszkolny naznaczyła swoją okropnością druga wojna światowa. Po zakończeniu wojny mógł rozpocząć edukację w szkole podstawowej w Dębach Szlacheckich, a następnie w Niższym Seminarium Duchownym we Włocławku (1952-1956). Gdy odkrył w sobie powołanie kapłańskie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, gdzie odbył sześćoletnie studia filozoficzno-teologiczne oraz formację ascetyczną i duszpasterską (1956-1962). Święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1962 r., w katedrze wrocławskiej z rąk biskupa Antoniego Pawłowskiego. Z Wieczernika Kościoła wrocławskiego wyruszył na żniwo Pańskie. Po czterech latach posługi wikariuszowskiej w dwóch parafiach (Ślesin:1962-1964 oraz Zduńska Wola:1964-1966), został wysłany przez władze kościelne na studia specjalistyczne z zakresu Pisma Świętego, najpierw na Katolicki Uniwersytet Lubelski (1966-1969), a potem – po trzech latach – na Papieski Instytut Biblijny w Rzymie. Tam uzyskał najpierw licencjat nauk biblijnych (1971), a następnie doktorat nauk biblijnych. Trzeba zaznaczyć, że doktorat

nauk biblijnych był w tamtym czasie bardzo wielkim osiągnięciem, gdyż jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych poprzedniego stulecia mieliśmy w Polsce tylko jednego doktora nauk biblijnych. Był nim ks. Eugeniusz Dąbrowski.

Po powrocie do kraju, jesienią 1976 r., ks. dr Marian Gołębiewski rozpoczął pracę dydaktyczną jako wykładowca Pisma Świętego Starego Testamentu oraz lektor języka greckiego, łacińskiego i angielskiego w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Wkrótce zaczął ogłaszać publikacje naukowe. Był członkiem kolegium redakcyjnego „Ateneum Kapłańskiego”, pełnił funkcję sędziego w Sądzie Biskupim we Włocławku. Władze kościelne bez trudności rozpoznały naukowe kompetencje i talent wychowawczy młodego rzymskiego doktora i wprowadziły go do grona wychowawców alumnów Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. W latach 1981-1983 pełnił w nim funkcję prefekta studiów, a potem aż do roku 1993 kierował Seminarium jako rektor, łącząc pracę naukową z pracą wychowawczą wśród kandydatów do kapłaństwa.

Nie zaniedbując funkcji wychowawczych, ks. rektor Marian Gołębiewski przygotował rozprawę habilitacyjną i w roku 1994 uzyskał na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej stopień doktora habilitowanego nauk teologicznych. Po habilitacji otrzymał w Akademii Katedrę Bibliistyki Starego Testamentu.

Bogatą działalność naukowo-dydaktyczną, wychowawczą i administracyjną ks. prof. Mariana Gołębiewskiego doceniła Stolica Apostolska. 20 lipca 1996 r. Ojciec Święty Jan Paweł II mianował go biskupem diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Posługa biskupia w tej diecezji trwała prawie osiem lat i była bardzo owocna.

Aktywna działalność biskupa koszalińsko-kołobrzesckiego nie uszła uwagi Ojca Świętego Jana Pawła II i nuncjusza apostolskiego w Polsce ks. abpa Józefa Kowalczyka. Gdy zakończyła się ponad dwudziestoletnia posługa pasterska ks. kard. Henryka Gulbinowicza w Archidiecezji Wrocławskiej, właśnie ten biskup – bibliista – został wybrany 3 kwietnia 2004 r. na jego następcę na stolicę arcybiskupią we Wrocławiu. Ingres Księdza Arcybiskupa do Katedry Wrocławskiej odbył się 24 kwietnia 2004 r.

Nowy Metropolita Wrocławski przejął dziedzictwo duszpasterskie ks. kard. Henryka Gulbinowicza. Od samego początku swego duszpasterzowania położył nacisk na formację kleryków i stałą formację

prezbiterów w myśl zasady: przez dobrą formację kapłanów do dobrej formacji wiernych świeckich. Jako wielki kanclerz otoczył swoją troską Papieski Wydział Teologiczny, starając się o odpowiednie przygotowanie teologiczne i stosowną formację duchową nauczycieli akademickich, mobilizując ich zwłaszcza do szybkiego osiągnięcia stopni i tytułów naukowych: doktora, doktora habilitowanego i tytułu profesora.

Jako pasterz Archidiecezji szczególną troską otoczył Ksiądz Arcybiskup dzieło duszpasterstwa parafialnego i dzieło nowej ewangelizacji. Doniosłym wkładem ks. abpa Mariana Gołębiewskiego w dziedzinie krzewienia myśli i kultury biblijnej jest „Dzieło Biblijne” w parafiach, a w kościołach Wrocławia, w cyklu comiesięcznych spotkań „Verbum cum musica”, wykłady profesorów przybierające formę wydarzenia artystycznego, przy dźwiękach muzyki znanych twórców.

Dzieło to jeszcze bardziej dowartościował Ksiądz Arcybiskup po XII Zwyczajnym Zgromadzeniu Synodu Biskupów, który obradował w Rzymie w październiku 2008 r. na temat: „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”. Ksiądz Arcybiskup był zwyczajnym uczestnikiem tego Synodu, wybranym przez Konferencję Episkopatu Polski.

Kreśląc sylwetkę Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego nie sposób nie wspomnieć o jego trosce o budowę i remonty kościołów, plebanii i innych obiektów sakralnych. Ową troskę można scharakteryzować przez pryzmat prac remontowych prowadzonych na Ostrowie Tumski we Wrocławiu. Zaraz po przyjeździe do Archidiecezji została poddana kapitalnemu remontowi rezydencja arcybiskupów wrocławskich. Następnie podjęto gruntowny remont głównego gmachu Papieskiego Wydziału Teologicznego. Nastąpiła tu modernizacja i komputeryzacja uczelnianej sieci informatycznej. Kolejnym obiektem poddanym remontowi był gmach Metropolitalnej Kurii Arcybiskupiej, a w ostatnim etapie gmach słynnej „Czwórki”, w której kiedyś mieścił się Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego we Wrocławiu. Trwają także nieustannie prace renowacyjne przy archikatedrze wrocławskiej. W wielu parafiach archidiecezji budowane są nowe świątynie i kaplice. To wszystko świadczy o wielkiej pieczy pasterskiej i administracyjnej Wrocławskiego Metropolity.

Patrząc na całokształt działalności eklesjalnej Księdza Arcybiskupa Jubilata, należy zauważyć, że w Episkopacie Polskim Ksiądz Arcybiskup postrzegany jest jako pasterz otwarty na świat, na problemy współczesności, jako człowiek dialogu i zdrowej ekumenii.

Aktualnie ks. abp Marian Gołębiewski jest członkiem Papieskiej Rady Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, członkiem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, przewodniczącym Rady ds. Apostolstwa Świeckich Konferencji Episkopatu Polski, przewodniczącym Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski, członkiem Komisji Nauki Wiary oraz członkiem Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski.

Po tej prezentacji pragnę powitać i pozdrowić wszystkich naszych gości i wszystkich uczestników naszej inauguracji. Wszystkich zapraszam do wspólnej modlitwy w intencji Księdza Arcybiskupa i naszego Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy.

Jego Ekscelencję, Księdza Arcybiskupa, proszę o przewodniczenie tej Eucharystii, o wygłoszenie słowa Bożego oraz o udzielenie pasterskiego błogosławieństwa.

6.

BP IGNACY DEC

JAN PAWEŁ II – PAPIEŻ RODZINY

*Świdnica, 14 października 2012 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
podczas Dnia Papieskiego*

Wstęp

Drodzy bracia współkoncelebransi,

Osoby życia konsekrowanego,

Drodzy małżonkowie, rodzice, młodzieży, dzieci

Wszyscy obecni na tej niedzielnej Eucharystii!

Na naszej liturgii zostało ogłoszone słowo Boże. Dziś w słowie Bożym jest mowa o nim samym. Autor Listu do Hebrajczyków w przeczytanym przed chwilą fragmencie oznajmia: „Żywe jest słowo Boże,

skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny” (Hbr 4, 12). Żywotność Bożego słowa to tyle co jego prawdziwość i jego ciągła aktualność. Najważniejszą częścią słowa Bożego jest nauka Pana Jezusa, jest Jego Ewangelia, Dobra Nowina. Odniesiemy się zatem najpierw do dzisiejszego pouczenia Pana Jezusa, by w drugiej części nawiązać do obchodzonego dzisiaj XII Dnia Papieskiego pod hasłem „Jan Paweł II – Papież Rodziny”.

1. Jezusowa rada na udane życie

Przed Jezusem stanął młodzieniec z pytaniem: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10, 17). Takie pytanie młodego człowieka wskazywało, że ów chłopiec wiedział, że na ziemi nie pozostanie na zawsze, że z tego świata będzie musiał odejść. W odpowiedzi Jezus przypomniał mu sześć z dziesięciu przykazań. Gdy ten odpowiedział, że je zachowuje, Chrystus wyszedł z bardziej wymagającą propozycją: „Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną” (Mk 10, 21). Tej wyższej poprzeczki młodzieniec już nie pokonał. Odszedł zasmucony, bo miał wiele posiadłości. Jezus w reakcji na to, wyznał, że majątność, bogactwa tego świata utrudniają wejście do szczęśliwej wieczności.

Owo ostrzeżenie Pana Jezusa jest bardzo aktualne dziś, gdy wyznacznikiem działania dla tak wielu ludzi jest bilans zysków i strat. Jakże często obecnie rachunek ekonomiczny decyduje o rodzinie, o ilości dzieci, o planach na przyszłość, o moralności, o sprzedawaniu przekonań, swego sumienia za pieniądze, za lepsze stanowisko, pracę. Ludzie zamieniają się w handlarzy. Tego rodzaju postawa bardzo osłabia wiarę i niszczy miłość. Odbiera smak ludzkiemu życiu.

Ile można stracić, a ile zyskać, stawiając Chrystusa w centrum, oddając się Mu bez reszty? Musimy postawić sobie pytanie, co jest pierwsze? Pogoń za pieniądzem, popularnością, znaczeniem, władzą czy troska o uczciwe, Ewangelią kształtowane życie, czyli troska o zbawienie wieczne, o wejście w nowy wymiar istnienia po śmierci? Tych pytań nie wolno nam spychać na margines życia.

Piotr zapytał Jezusa, co otrzymają ci, którzy zostawi wszystko i poszli za Nim? Jezus nie uchylił się od odpowiedzi. Zapowiedział im piękną i pewną odpłatę nie tylko w wymiarze życia wiecznego, ale także w wymiarze życia jeszcze na tej ziemi. Wniosek może być tylko

jeden. Warto zawsze słuchać Pana Boga; gdy idziemy za Chrystusem niczego właściwie nie tracimy, a zyskujemy tak wiele. Taka postawa urasta do miana prawdziwej mądrości, a dziś w pierwszym czytaniu jest taka piękna jej pochwała: „Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem i przyszedł na mnie duch mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wołałem mieć ją aniżeli światło, bo nie znał blask od niej bijący” (Mdr 7,7-10).

2. Rodzina „oczkiem w głowie” Jana Pawła II

To piękne przesłanie Boże słowa o tym, co w życiu jest najważniejsze Kościół dziś, w dzień Papieski, adresuje dla rodzin. Bł. Jan Paweł II tak wiele miejsca w swoim nauczaniu i w swoim papieskim działaniu poświęcił rodzinie. Tak często powtarzał, że rodzina jest drogą Kościoła, że rodzina jest organicznie zespolona z narodem, a naród z rodziną. Z pewnością to on, spośród ostatnich papieży, najwięcej napisał i wypowiedział tekstów o rodzinie. Przypomnijmy, że wśród bardzo wielu tekstów najważniejsze to: cykl 127 katechez środowych „Męższczyzną i niewiastą stworzył ich”, adhortacja *Familiaris consortio*, *List do Rodzin*, encyklika *Evangelium vitae* i szczególne kazanie wygłoszone w Kielcach podczas pielgrzymki w 1991 r.

Dziś, w XII Dzień Papieski oddajmy głos samemu Papieżowi. Oto jego słowa z *Listu do Rodzin*, z roku 1994: „Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie. Ale nawet kiedy wybiera życie w samotności – to

i tutaj rodzina pozostaje wciąż jak gdyby jego egzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych. Czyż nie mówimy również o «rodzinie ludzkiej», mając na myśli wszystkich na świecie żyjących ludzi?» (*List do Rodzin*, nr 2).

3. Główne wątki papieskiego nauczania o rodzinie.

Wielowymiarowa troska Jana Pawła II o rodzinę zawierała między innymi: obronę godności sakramentalnego, nierozzerwalnego i monogamicznego małżeństwa pomiędzy mężczyzną i kobietą; wzmacnianie małżeństwa i rodziny poprzez zachętę do nieustannej modlitwy, życia sakramentalnego, rozważania Słowa Bożego, zaangażowania w życie wspólnoty Kościoła; promocję troski o dobro wspólne w małżeństwie i rodzinie; uczenie bezinteresownego daru z samego siebie; odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz religijnej czci wobec rodziców zgodnie z IV przykazaniem Bożym; dowartościowanie ojcostwa i macierzyństwa na gruncie wierności Ewangelii; obronę życia ludzkiego, które przychodzi poprzez rodzinę, od poczęcia do naturalnej śmierci; radykalny sprzeciw wobec technik sztucznej reprodukcji człowieka (*in vitro*), które mimo intencji służby życiu w rzeczywistości stwarzają możliwość nowych zamachów na życie, oddzielając prokreację od prawdziwie ludzkiego kontekstu aktu małżeńskiego; obronę praw rodziców do wychowania swego potomstwa zgodnie z wyznawaną religią i tradycją kulturową; apel do instytucji państwa i organizacji międzynarodowych o należyte zabezpieczenie praw rodziny, w tym szczególnie rodziny wielodzietnej oraz realną pomoc materialną umożliwiającą godziwe utrzymanie, wychowanie potomstwa oraz zdobycie odpowiedniego poziomu wykształcenia; sprzeciw wobec zrównania związków jednopłciowych z małżeństwem pomiędzy mężczyzną i kobietą, przy zachowaniu szacunku wobec osób homoseksualnych; sprzeciw wobec promocji rozwodów w kulturze i prawodawstwie; zachętę do mediów i ludzi kultury o adekwatne prezentowanie zagadnień dotyczących rodziny z promocją postaw wartościowych i godnych naśladowania

Szczególnym wyrazem troski o rodzinę była inicjatywa Światowych Spotkań Rodziny. Pierwsze z nich odbyło się w 1994 r. w Rzymie. Kolejne spotkania odbyły się w Rio de Janeiro, w Meksyku i Manili. Kontynuuje je Benedykt XVI. W Walencji, sześć lat temu,

przypomniał, że rodzina „opiera się na nierozzerwalnym małżeństwie między mężczyzną i kobietą oraz jest środowiskiem, w którym człowiek może narodzić się godnie i rozwijać w sposób integralny” .

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! W zakończeniu dzisiejszego drugiego czytania były słowa: „Wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek” (Hbr 4, 13). Polecajmy w tej Eucharystii nasze rodziny, by żyły duchem Ewangelii, duchem wiary, nadziei i miłości, by były szkołą życia i dobrego wychowania, silną podstawą Kościoła i narodu. Amen.

7.

BP IGNACY DEC

BÓG WEDŁUG SWEGO BOGACTWA ZASPOKAJA NASZE POTRZEBY

Świdnica, 10 listopada 2012 r. - Homilia w katedrze świdnickiej podczas Mszy św. z Diecezjalną Radą Duszpasterską

Ogłoszone na naszej liturgii słowo Boże jest światłem na drogach naszego życia. Ożywia naszą wiarę. Wytacza nam postawy życiowe, które trzeba przyjąć, by się Bogu podobać. Zobaczmy jakie są to postawy.

1. Postawa wdzięczności i poczucia wystarczalności św. Pawła

Z pewnością bardzo się nam podoba postawa św. Pawła ukazana w Liście do Filipian. Jest to najpierw postawa wdzięczności. Paweł dziękuje Filipianom za ofiarność, za troskę o niego. Równocześnie wyznaje im, że to, co ma wystarcza mu do codziennego życia. Nie jest pretensjonalny, nie narzeka, nie marudzi, jest zadowolony z tego, co przynosi mu codzienne życie. „Ja bowiem nauczyłem się wystarczać sobie w warunkach, w jakich jestem. Umieć cierpieć będę, umieć też korzystać z obfitości. Do wszystkich w ogóle warunków jestem

zaprawiony: być sytym, i głód cierpieć, korzystać z obfitości i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 11b-13).

Apostoł odsłania nam źródło owej postawy. Ową postawę zadowolenia z warunków życia czerpie Paweł z głębokiej wiary, z głębokiego przekonania, że dobry Bóg rozdaje ludziom wszystko to, co jest potrzebne do zbawienia. Apostoł wyznał ongiś Filipianom, a dziś nam: „A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę” (Flp 4, 19).

Jest nam wszystkim potrzebna taka postawa, postawa zaufania w Bożą Opatrzność, w bożą hojność. Owocem tego zaufania jest postawa zadowolenia z warunków, w jakich żyjemy, w jakich pracujemy. Potrzebna jest nam świadomość, że człowiek może wszystko, w Tym, kto go umacnia. Zatem niepotrzebne jest narzekanie, krytykowanie, malkontentstwo, ale potrzebujemy postawy optymizmu, zapału, nadziei: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13).

Popatrzmy na postawy promowane przez Pana Jezusa. Najpierw jest to postawa wierności w drobnych rzeczach.

2. Wierność w małych rzeczach

„Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16, 10). Człowiek czasem ma tendencję nie przykładania uwagi do spraw małych, powszednich. A Pan Jezus mówi, że kto drobne sprawy lekceważy, to nie sprawdza się też w sprawach ważnych. W Kościele, w polityce personalnej patrzmy na człowieka jak załatwia sprawy drobne, jak je traktuje. Gdy się w nich dokładny i ich nie lekceważy, są mu powierzane zadania ważniejsze. Warto na małych rzeczach uczyć się i dojrzewać do spraw ważnych.

3. Służyć jednemu Panu

„Żaden sługa nie może dwom panom służyć, gdyż albo jedno będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” (Łk 16, 13). Są tacy ludzie, którzy próbują służyć dwom czy więcej panom. Potrafią mieć dla Pana Boga świeczkę i zarazem dla diabła ogarek. W rzeczywistości kogoś zawsze okłamują. Diabeł nigdy nie

pogodzi się z Panem Bogiem. Człowiek się może nawrócić, pojednać z Bogiem. Diabeł się nie nawraca, jego odejście od Pana Boga jest definitywne. Dlatego rzeczywiście nie można służyć Panu Bogu i diabłu. Jeżeli ktoś to praktykuje, to jest obłudnikiem i kłamcą. Stąd też jest sprawą bardzo ważną, by mieć zawsze jedną twarz, by rzeczy nazywać po imieniu.

Wczoraj w kościele Wniebowzięcia NMP w Kłodzku, gdzie posługę duszpasterską prowadzą księża Jezuiti, wspominaliśmy ks. Piotra Skargę, którego czterechsetną rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku. Ks. Piotr Skarga, wielki kaznodzieja dworu królewskiego, autor *Żywotów Świętych* i słynnych kazań sejmowych, jest przykładem człowieka o jednej twarzy, człowieka z jednej bryły. W posłudze kapłańskiej nie uprawiał dyplomacji, nie głosił kazań „pod publiczke”, ale jasno mówił o wymogach Ewangelii. Nazywał wszystko po imieniu. Dlatego też miał przeciwników, którzy go oskarżali o mieszanie się do polityki.

4. Wnioski dla Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej

Mając na uwadze przypomniane postawy, które podobają się Panu Bogu, sformułujmy kilka wniosków, postulatów dla członków Diecezjalnych Rady Duszpasterskiej:

– Mieźmy wiarę św. Pawła Apostoła, w jego słowa że „Bóg według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą naszą potrzebę” (Flp 4, 19). Bóg ma hojną dłoń, o wiele hojniejszą od naszej. W jednej rodzinie mama obchodziła swoje imieniny. Dzieci złożyły jej serdeczne życzenia, wręczyły kwiaty. Mamusia mówi, a teraz włóżcie dłoń do koszyczka i pełną garścią nabierzcie słodyczy. Jedno z dzieci powiedziało: mamusiu nabierz twoją dłonią, będziemy mieć więcej. Wielka i hojna może być dłoń mamy. O wiele hojniejsza jest dłoń Pana Boga.

– Unikajmy w naszym życiu postawy pretensjonalności, malkontentstwa, krytykanctwa. Nie składajmy winy na drugich. Nie pytajmy, co możemy od kogoś otrzymać, co inni mogą dla nas zrobić, ale co ja mogę zrobić dla drugich.

– Nie lekceważmy spraw drobnych. Pamiętajmy, że rzeczy wielkie składają się z rzeczy małych. Stosujmy metodę małych kroków. Promujmy pracę systematyczną, spokojną a nie pracę akcyjną, wyrywkową. W tym duchu czujmy się odpowiedzialni za nasze sektory

duszpasterskie, którymi się opiekujemy. Chciejmy coś dobrego zrobić.

– Wykorzystajmy dobrze Rok Wiary. Jest on wielkim darem dla Kościoła. Jest to dar Ducha Świętego. Mamy szansę, by otwierać się bardziej na słowo Boże, by je kontemplować i rozważać w kręgach biblijnych. Słowo Boże bowiem rodzi i umacnia naszą wiarę.

Zakończenie

Za przyczyną Matki Najświętszej i św. Leona Wielkiego polemy Dobremu Bogu sprawy duszpasterstwa naszych parafii, dekanatów i całej diecezji. Niech moc Ducha Świętego wzmacnia naszego ducha do dawania świadectwa wierze, do dzielenia się naszą wiarą z braćmi i siostrami, których spotykamy w codziennym życiu. Amen.

8.

BP IGNACY DEC

AUTENTYCZNOŚĆ I POŚWIĘCENIE W KOŚCIELE I W PAŃSTWIE

*Strzegom, 11 listopada 2012 r. – Homilia mszalna podczas Mszy św.
za Ojczyznę w dniu Święta Niepodległości*

Wstęp

W dzisiejszej homilii poruszymy trzy wątki. Pierwszy to wątek liturgiczny związany z przesłaniem dzisiejszej Liturgii słowa. Drugi to wątek solidarności z Kościołem w Egipcie i trzeci to wątek ojczyźniany związany z dzisiejszym świętem Niepodległości

1. Wątek liturgiczny – dwie formy pobożności i życia

W słowie Bożym dziś ogłaszanych na liturgii jest mowa o dwóch formach pobożności: obłudnej i prawdziwej. Pierwszy rodzaj pobożności reprezentują faryzeusze, ludzie w powłóczystych szatach, lubiący pozdrowienia na rynku, zajmujący pierwsze krzesła

w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach, objadający domy wdów i dla pozoru odmawiający długie modlitwy. Motywem odprawiania długich publicznych modlitw nie było bynajmniej pragnienie łączności z Bogiem, lecz chęć popisania się pobożnością przed ludźmi. Jezus powiedział o nich „Ci tym surowszy dostaną wyrok” (Mk 12, 40b).

Drugą formę pobożności reprezentują dwie kobiety, pierwsza z pierwszego czytania – uboga wdowa z Sarepty i druga – uboga wdowa w świątyni jerozolimskiej.

Zdarzenie opisane w pierwszym czytaniu miało miejsce za czasów króla Achaba. Król wraz ze swą małżonką poganką łamał prawo Boże. Pan Bóg, ku opamiętaniu, zesłał wielką suszę, która stała się powodem dokuczliwego głodu. W takiej sytuacji przyszedł do biednej wdowy prorok i poprosił o pokarm. Kobieta, choć nie mając za wiele mąki i oliwy podzieliła się jednak z nim, tym co miała. Oddała wszystko, co miała jeszcze dla siebie i dla jedynego syna, a Pan Bóg wynagrodził jej hojność.

Uboga wdowa z Ewangelii zwróciła uwagę Jezusa w świątyni przez to, że wrzuciła do skarbonki wszystko, co posiadała, dwa pieniążki, całe swoje utrzymanie. Jezus pochwalił ową wdowę. I przy okazji oznajmił uczniom, że życie religijne nie mierzy się długością modlitw, ilością ofiar, ale wewnętrznym nastawieniem, bezinteresowną miłością do Boga i do drugiego człowieka, oddawaniem nie tego, co zbywa, ale tego, co jest potrzebne drugim.

Tak właśnie postępuje Bóg. Bóg Ojciec wrzucił do skarboney świata wszystko co miał, dał światu i ludziom swojego jedyne Syna. A Syn z kolei, który stał się człowiekiem oddał całego siebie Ojcu i oddał się nam, oddając za nas swoje życie. Jezus swoim stylem życia wezwał nas do całkowitego oddawania się Bogu i ludziom, do oddawania wszystkiego.

2. Wątek drugi – Solidarni z Kościołem w Egipcie

Katolickie media podają, że chrześcijaństwo jest dziś najbardziej prześladowaną religią świata. Co 3 minuty ginie na świecie jeden chrześcijanin. Ok. 300 milionów chrześcijan doświadcza dzisiaj prześladowań z powodu wiary w Chrystusa. Trwa wielka tragedia chrześcijan w Syrii. W bardzo ciężkim położeniu znaleźli się chrześcijanie żyjący w najstarszym państwie świata – w Egipcie. Chrześcijanie znajdują

się tu od czasów apostołskich. Eskalacja prześladowań wobec wyznawców Chrystusa trwa od ubiegłego roku, od rewolucji arabskiej. Chrześcijanie w Egipcie zostali zepchnięci na margines społeczeństwa i są traktowani jak obywatele drugiej kategorii. Niszczono są świątynie chrześcijańskie. Mieszkańcy kraju, w którym schroniła się święta Rodzina, uciekając przed prześladowaniem Heroda, bardzo potrzebują naszej modlitwowej pamięci i solidarności. 12 milionów wyznawców Chrystusa bardzo na nas liczy.

3. Wątek trzeci: Modlitwa za matkę Ojczyznę

Obchodzimy dziś w Polsce święto Niepodległości, 94. rocznicę odzyskania narodowej suwerenności. Wspominamy listopad roku 1918, kiedy to na zgłiszczach pierwszej wojny światowej, w której wykrwawili się nasi zaborcy, odrodziła się Druga Rzeczpospolita po 123 latach narodowej niewoli. Wspominamy chwalebny pierwszy etap odrodzonej Ojczyzny, Drugą Rzeczpospolitą, kiedy to w niewiarygodny sposób broniono zagrożonej niepodległości, w roku 1920, kiedy naród powstawszy z kolan odbudował przemysł, zorganizował wszystkie sektory życia państwowego. W narodowe święto wspominamy ciężkie lata okupacji podczas Drugiej Wojny światowej. Wspominamy wywózki syberyjskie, mord katyński, mordy ukraińskie, obozy zagłady. Wspominamy przed Bogiem bohaterskie bitwy o wolność waszą i naszą, zryw Powstania Warszawskiego. Wspominamy powojenne lata reżimu komunistycznego. Wspominamy rok 1978, kiedy to na Stolicy św. Piotra zasiadł biskup z Polski. Wspominamy Jego pielgrzymki do Ojczyzny, czas powstania Pierwszej Solidarności, czas stanu wojennego i słynną „Jesień ludów” w roku 1989.

Wspominamy ostatni okres „Trzeciej Rzeczpospolitej”. Pamiętamy lata dziewięćdziesiąte czas wielkiej nadziei na nową, demokratyczną Polskę, na Polskę powracającą do wspólnoty narodów europejskich. Patrzymy na dziś naszej Ojczyzny i napawamy się niepokojem. Niepokoi nas niszczeniem zdrowego patriotyzmu. Lewackim inżynierom dusz zależy na tym, żeby biało-czerwone barwy kojarzyły się wyłącznie z bandą pijanych kiboli. Niepokoi nas wykpiwanie narodowych symboli, zohydowanie historii. O polskiej tradycji autorytety zaludniające telewizyjne studia wypowiadają się na ogół obelżywie,

traktując ją jako wstydlivy balast, który nie pozwala nam stać się nowoczesnymi Europejczykami.

Niepokoi nas zakłamywanie rzeczywistości. Co innego widzimy w mediach, a co innego na co dzień w naszym życiu. Niepokoją nas ataki na wolne media katolickie reprezentowane przez Radio Maryja i Telewizję Trwam. Wpatrzeni w naszą narodową historię, mówimy, że najpierw trzeba być dobrym Polakiem, żeby być dobrym Europejczykiem.

Zakończenie

Ojczyzna nasza potrzebuje naszej modlitwy i naszego religijnego i patriotycznego świadectwa. Dlatego prosimy dziś o łaskę moralnej i religijnej odnowy naszego narodu. Prośmy o to słowami wielkiego kapłana patrioty, ks. Piotra Skargi, którego 400 rocznicę śmierci w tym roku obchodzimy:

„Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej. By Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować, przez Chrystusa Pana naszego. Amen”.

9.

BP IGNACY DEC

**MARYJO, GWIAZDO NOWEJ EWANGELIZACJI,
PROWADŹ NAS!**

*Toruń, 1 grudnia 2012 r. – Homilia wygłoszona w Sanktuarium
Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w kościele pw. św. Józefa,
w dwudziestą pierwszą rocznicę powstania Radia Maryja*

Wstęp

Ekscelencjo, najdostojniejszy Księżę Biskupie, Pasterzu
Diecezji Toruńskiej,

Ekscelencje, dostojni Księża Biskupi,

Czcigodni: Ojciec Prowincjale, Ojciec Dyrektorze Radia
Maryja i Ojciec Rektorze Wyższej Szkoły Kultury Społecznej
i Medialnej w Toruniu,

Czcigodni i drodzy bracia kapłani, wszystkich godności
i sprawowanych funkcji,

Drogie siostry zakonne i inne osoby życia konsekrowanego,

Szanowni przedstawiciele życia publicznego,
parlamentarzyści, samorządowcy, wszystkich szczebli na czele
z prezydentem Torunia,

Drodzy przedstawiciele służb mundurowych, bractw
i stowarzyszeń,

Drodzy przyjaciele i współpracownicy Radia Maryja,

Droga Rodzino Radia Maryja: Kochani pielgrzymi z całej
polski i zza granicy,

Bracia i siostry w Chrystusie, czciciele Matki Najświętszej,
obecni tu w kościele łączący się z nami przez Radio Maryja
i Telewizję Trwam w kraju i za granicą!

Jesteśmy w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu. Każdego roku, w pierwszych dniach grudnia, przybywamy tutaj, by dziękować Panu Bogu za dar Radia Maryja i wypraszać dla niego i dla innych dzieł z nim związanych, Boże Błogosławieństwo na dalsze lata ich posługi. Nasze tegoroczne spotkanie modlitewne ma miejsce 1 grudnia, w ostatni dzień roku liturgicznego, w I sobotę miesiąca, w wigilię Pierwszej Niedzieli Adwentu. Uwzględniając tę okoliczność, proponuję, abyśmy w naszym rozważaniu podjęli trzy wątki: najpierw wątek liturgiczny, związany z głoszonym dziś Bożym słowem, odnoszącym się do tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W drugiej części skupimy się na ukazaniu roli Radia Maryja, a także, w jakiejś mierze, Telewizji Trwam oraz „Naszego Dziennika” w kształtowaniu postaw religijnych i realizacji hasła kończącego się dziś roku liturgicznego: „Kościół naszym domem”. W trzeciej zaś części spróbujemy pomyśleć o naszych zadaniach i nadziejach związanych z trwającym Rokiem Wiary i zaczynającym się jutro nowym rokiem kościelnym, z jego hasłem duszpasterskim: „Być solą ziemi”.

1. Maryja w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia

Słowo Boże ogłoszone dziś na naszej liturgii ukazuje nam dwa początki, w których widzimy dwie niewiasty. Pierwszy początek, to czas stworzenia świata i człowieka. W raju, przy boku pierwszego człowieka Adama, jest pierwsza niewiasta świata – Ewa – nazwana matką wszystkich żyjących. To ona, zwiedziona pokusą szatana, zerwała owoc z zakazanego drzewa i podała go Adamowi. Przekroczenie Bożego prawa zakłóciło początkową harmonię i pierwotne szczęście, spowodowało strach i ukrycie się przed Bogiem. Z ust Boga padło pierwsze pytanie: „Adamie, gdzie jesteś?”. Pytanie to było zapowiedzią, że Bóg zawsze będzie poszukiwał człowieka, zwłaszcza wtedy, gdy człowiek od Niego odejdzie. Ta rajska scena głosi także prawdę, że ilekroć człowiek będzie przekraczał Boże prawo, tylekroć będzie niszczył samego siebie i będzie potrzebował Bożej pomocy, Bożego miłosierdzia.

Bóg już w raju przyrzekł taką pomoc, zapowiedział drugi początek, w którym pojawi się nowa niewiasta, z nowym potomstwem, które nie da się już uwieść szatanowi. Diabeł w raju usłyszał słowa: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy

potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15). Ta nowa niewiasta – to Maryja, a jej potomstwo – to Jezus Chrystus i Jego Kościół. Jezus swym posłuszeństwem Ojcu zmiążdżył głowę szatana, szatan zaś zmiążdżył mu piętę, spowodował przez swoich ludzi, swoje potomstwo, cierpienie i śmierć Chrystusa na krzyżu. Nowa Ewa – Maryja jest pełna łaski, jest służebnicą Pańską, wypełniającą wiernie słowo Boga. Jest niewiastą nowego początku, matką odkupionej ludzkości. Maryja niepokalanie poczęta od początku wypełniona łaską, wolna od grzechu pierworodnego, przejdzie przez życie bez grzechu osobistego i pod Krzyżem zostanie naszą matką. Nasi poprzednicy w wierze uciekali się do Niej. Śpiewali przez wieki na Kresach Wschodnich: „Uciekamy się do Ciebie, bądź nam Matką tu i w niebie”, a w całym kraju, na progu nowego dnia wołali: „Przybądź nam miłościwa Pani, ku pomocy, a wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy”. I my Ją dziś kochamy jako Matkę nas wszystkich, Matkę, która nigdy nam nie umiera, która „wyniesiona do niebieskiej chwały, otacza macierzyńską miłością Kościół pielgrzymujący i wspiera go w dążeniu do wiecznej ojczyzny, aż nadejdzie pełen blasku dzień Pański”.

Dzięki Telewizji Trwam codziennie wieczorem możemy wpatrywać się w Jej Jasnogórski wizerunek i wyznawać Jej: „Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam”. Jakże się cieszymy, że to Jej imieniem zostało nazwane katolickie Radio, które powstało tu, w Toruniu, w grodzie Mikołaja Kopernika, u ojców redemptorystów, 21 lat temu, na początku Trzeciej Rzeczypospolitej. Coraz bardziej patrzymy na to Radio jako na wielki dar Pana Boga na nowy, jakże trudny, okres dziejów naszego Kościoła i naszej Ojczyzny. Spoglądamy na to Radio jako na bardzo ważny środek ewangelizacji, jako na medium promujące wartości religijne, narodowe i patriotyczne, jako na rozgłoszenie, w której rozbrzmiewa wolne słowo prawdy.

2. Radio Maryja w służbie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie

Drodzy bracia i siostry! Nasze coroczne grudniowe modlitewne spotkanie w Toruniu jest dla nas sposobnością do zatrzymania się przed Bogiem i ujrzenia roli Radia Maryja w budowaniu życia religijnego i patriotycznego wśród nas, wśród naszych Rodaków w kraju i za granicą.

Dzisiejsze zakończenie roku liturgicznego skłania nas do refleksji nad mijającym czasem. W odchodzącym roku staraliśmy się zadomowić w Kościele, czuć się w Nim rodziną dzieci Bożych, oddających cześć Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym. Bardzo pomagało nam w tym Radio Maryja. Jednoczyło nas ono i jednoczy, zwłaszcza chorych i starszych, w codziennej Eucharystii, podczas której słuchamy homilii. Stwarza nam możliwość łączenia się wiele razy dziennie we wspólnej modlitwie Liturgią Godzin, w modlitwie różańcowej, w Koronce do Bożego Miłosierdzia, w modlitwie Anioł Pański, w Apelu Jasnogórskim. Nikt nie jest tu pominięty. Wszyscy mogą włączać się czynnie w tę modlitwę. Nawet dzieci wczesnym wieczorem zanoszą wzruszające modlitwy w różnych, aktualnych intencjach. Co jest ważne, wierni w tym Radiu modlą się nie tylko w intencjach Kościoła i Ojczyzny, nie tylko za swoich bliskich, ale także za nieprzyjaciół, prześladowców Kościoła. Nie jest przesadą mówić za ks. biskupem Edwardem Frankowskim, że Radio Maryja rozmodliło Polskę.

Na falach Radia Maryja słuchamy mądrych katechez, medytacji, komentarzy, różnych rozważań dla młodzieży, dla małżeństw i rodzin. Są odtwarzane niezapomniane homilie i przemówienia Ojca Świętego, błogosławionego Jana Pawła II z jego pielgrzymek do Ojczyzny. Chętnie w Radiu Maryja słuchamy informacji dnia nie skażonych poprawnością polityczną. W niedziele i w środy słyszymy głos Piotra naszych czasów, Ojca Świętego Benedykta XVI, skierowany do synów i córek naszej Ojczyzny. Dzięki Radiu Maryja i Telewizji Trwam możemy śledzić posługę Ojca Świętego, zwłaszcza jego podróże apostołskie. Wreszcie, wielkim uznaniem wśród słuchaczy cieszą się programy religijno-społeczne, historyczno-patriotyczne, gospodarczo-polityczne emitowane w ramach wieczornych „Rozmów niedokończonych”, które przez niezliczonych dziennikarzy czy polityków określane są jako mieszanie się Kościoła do polityki. W „Rozmowach niedokończonych” spotykamy ciekawych, kompetentnych ludzi, którzy mają coś do powiedzenia społeczeństwu. W wielu przypadkach okazuje się, że mikrofon Radia Maryja, jest jedynym publicznym miejscem medialnym, gdzie mogą oni publicznie wypowiedzieć swoje przemyślenia i poglądy, często niezgodne z tym, co słyszymy i czytamy w mediach komercyjnych i państwowych. Zapraszani eksperci starają się mieć duże wyczulenie na prawdę i obiektywizm. Często demaskują mity

i krzywdzące interpretacje podawane w mediach głównego nurtu. Ich głównym przewodnikiem jest Objawienie Boże, prawo naturalne i zdrowy rozsądek a nie hołdowanie ideologii, poprawności politycznej narzucanej przez ukrytych mocodawców. Radio Maryja we wszystkich programach religijnych i publicystycznych broni przede wszystkim godności osoby ludzkiej, nade wszystko prawa do życia, od poczęcia aż do naturalnej śmierci; broni ewangelicznej i zdroworozsądkowej wizji małżeństwa i rodziny, broni postaw zdrowego patriotyzmu. Na falach tego Radia pasterze Kościoła upominają się, aby podmioty powołane do stanowienia prawa, zwłaszcza nasz parlament, stanowiły słuszne prawa na fundamencie Dekalogu i prawa naturalnego. Prawo słuszne, dobre, sprawiedliwe to takie, które respektuje godność i rozwój osoby i zabezpiecza dobro wspólne społeczności. Radio Maryja i dzieła przy nim wyrosłe, promują wartości religijne, humanistyczne, moralne, patriotyczne, które są koniecznym elementem zdrowej demokracji. Jesteśmy wdzięczni Radiu Maryja, że – za Ojcem Świętym i pasterzami Kościoła – ukazuje jak powinno wyglądać świadectwo naszej wiary w życiu osobistym i publicznym, że poucza nas czym jest prawdziwa wolność, czym jest zdrowa demokracja, tolerancja, pluralizm itd.

Niniejszy styl posługi Radia Maryja wobec Kościoła i Narodu, sprawia, że Radio to, jak również złączona z nim Telewizja Trwam, a także „Nasz Dziennik”, czy Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu zyskują sobie coraz większe uznanie w Kościele polskim, a także w Kościele powszechnym. Mimo ustawicznej nagonki na nie ze strony mediów liberalnych Radio Maryja znalazło uznanie nie tylko ogromnej rzeszy katolików świeckich, ale także na szczytach hierarchii Kościoła. Znakiem tego są ostatnie wypowiedzi Ojca Świętego Benedykta XVI i jego najbliższych współpracowników wyrażające duże uznanie dla Radia Maryja za prowadzone w nim dzieło ewangelizacji. Przy dzisiaj świętowanej 21. rocznicy powstania Radia Maryja wspomnijmy ubiegłoroczny List Ojca Świętego skierowany za pośrednictwem ks. kard. Tarcisio Bertone Sekretarza Stanu z okazji dwudziestolecia tego Radia. Bardzo nam było miło usłyszeć pozdrowienie Ojca Świętego Benedykta XVI podczas lipcowej pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę. Wielkim przeżyciem dla nas była ostatnia, listopadowa pielgrzymka Rodziny Radia Maryja do Rzymu, do Grobów Apostolskich, do grobu bł. Jana Pawła II i na

spotkanie z Ojcem Świętym Benedyktem XVI. Najpierw spotkało nas wielkie wyróżnienie, że mogliśmy uczestniczyć ze zlecenia Ojca Świętego we Mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem Sekretarza Stanu, ks. kard. Tarcisio Bertone, przy ołtarzu papieskim, przy konfesji św. Piotra, a następnie uczestniczyć w audiencji ogólnej Ojca Świętego Benedykta XVI i usłyszeć jego pozdrowienie wypowiedziane po polsku, zaczynające się od słów: „Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów, a szczególnie Rodzinę Radia Maryja z biskupami”. Przy grobie św. Piotra, a także przy grobie największego Polaka, bł. Jana Pawła II, przed Piotrem naszych czasów, Benedyktem XVI – w Roku Wiary – mogliśmy wyznać i umocnić naszą wiarę.

Omawiając działalność Radia Maryja w kończącym się dziś roku liturgicznym, pamiętając o jego – już wspomnianej – posłudze modlitewnej, powinniśmy przypomnieć główne wątki, jakie znalazły się na falach tego Radia w sektorze nauczania w dziele nowej ewangelizacji. Radio Maryja, Telewizja Trwam, „Nasz Dziennik”, włączyły się w ogólnopolską debatę nad ważnymi problemami naszego życia religijnego, społecznego i narodowego. Wśród poruszanych spraw wracał często temat aborcji, zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*, temat prawidłowej wizji małżeństwa i rodziny, temat etyki w życiu gospodarczym i politycznym, temat katastrofy smoleńskiej. Przypomnijmy niektóre elementy tej publicznej debaty i roli toruńskich mediów w promowaniu nauki Kościoła.

W ostatnich miesiącach pojawiła się w Polsce szansa ograniczenia ustawy aborcyjnej. Solidarna Polska złożyła w Sejmie projekt nowelizacji dotychczasowej ustawy, postulując likwidację dopuszczalności aborcji w przypadkach wykrytych wad biologicznych płodu. Wskutek zastraszenia i różnych nacisków nie udało się w głosowaniu postawić kroku w dobrym kierunku. Przy okazji przypomnijmy – co jest dość często powtarzane na falach Radia Maryja – że Kościół nie akceptuje poglądów niektórych katolików ze świata polityki, którzy głoszą, że trzeba strzec dotychczasowej ustawy aborcyjnej w Polsce, która jest kompromisem i dlatego mówią, że jest dobra. Za ks. prof. Bortkiewiczem trzeba przypomnieć, że stosunek Kościoła do obecnej ustawy prawnej dotyczącej aborcji nie jest pozytywny. Kompromisowy charakter ustawy był i jest traktowany jako rozwiązanie czasowe i przejściowe – zgodnie z tym, jak uczył nas Jan Paweł II w *Evangelium vitae*, że ustawowy kompromis może być częścią strategii prawnej

w sytuacji, gdy niemożliwe jest w danej chwili osiągnięcie w pełni sprawiedliwego ustawodawstwa, chroniącego życie ludzkie bez żadnych wyjątków. Nie zwalnia to uczciwych polityków z powinności dążenia do uchwalenia prawa lepiej chroniącego życie ludzkie. I o to chodziło we wspomnianym projekcie, by nie karać chorych już na początku śmiercią, ale pozwolić im przyjść na świat, by ich leczyć i otoczyć miłością tak samo, a może jeszcze bardziej, jak zdrowych. Była nadzieja, związana z tym parlamentem, bowiem większość jego posłów przyznaje się do katolicyzmu. Niestety, stało się inaczej.

Drugi ważny problem prezentowany na falach Radia Maryja i w prasie katolickiej, który stał się jednym z tematów ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, to problem pozaustrojowego zapłodnienia *in vitro*. Był on ostatnio także poruszony w Liście pasterskim ks. arcybiskupa Andrzeja Dzięgi, metropolity szczecińsko-kamieńskiego. Szacuje się, że od czasu, gdy w Wielkiej Brytanii w 1978 r. urodziło się pierwsze dziecko z próbówki, dziś jest już ok. 4 miliony osób, które przyszły na świat w efekcie metody zapłodnienia pozaustrojowego. Nie wspomina się jednak ilu ludzi w tym procesie w tym czasie zginęło. Jeżeli jest wiadome, że jedynie jeden embrion, na około 20 embrionów otrzymanych w próbówce, ma szansę przeżycia i doczekania się narodzin po wszczepieniu w organizm matki, to liczba embrionów nadliczbowych skazanych na zagładę, jest zatrważająco wysoka. Zatem trzeba jasno powiedzieć, że narodzenie dziecka z próbówki musi być okupione śmiercią wielokrotnie większej liczby ludzi. Jest to fakt, którego naukowcy nie są w stanie zakwestionować. Sprawy nie rozwiązuje zamrażanie owych nadliczbowych embrionów. Statystyki mówią, że 40-60% z nich umiera przed lub po zamrożeniu. Co do tych, które zostały zamrożone i żyją pojawia się problem – jaki ma być dalszy ich los, skoro też wiadomo, że maksymalny okres „zdatności” zamrożonego ludzkiego zarodka trwa ok. 5 lat. Podaje się, że w Polsce jest obecnie zamrożonych ponad 50 tysięcy embrionów, w Wielkiej Brytanii ok. miliona. W obliczu tych danych trzeba stwierdzić, że od czasów II wojny światowej nie było tak masowego unicestwiania wielkiej liczby ludzkich istnień, takiego strasznego holokaustu. Trzeba ubolewać, że w Polsce usiłuje się załatwić tę tak ważną sprawę „przez tylne drzwi”, przez ministerstwo a nie przez parlament. Wskazała na to strona kościelna na ostatnim posiedzeniu Komisji Wspólnej. Patrząc na to, co się dzieje w naszym

ojczystym domu trzeba powiedzieć, że następuje u tzw. postępowych, liberalnych katolików, proces rozmiękczenia dziedzictwa bł. Jana Pawła II. Wielu Polaków wzrusza się, jaki to dobry był nasz Papież, po czym opowiada się za zapłodnieniem *in vitro*, za legalizacją par homoseksualnych i tego typu rzeczami, które są zupełnie sprzeczne z nauczaniem Jana Pawła II. Kościół nie może się wycofać z przypomnienia o obowiązku respektowania prawa Bożego. Naszym braciom i siostram z rządu i parlamentu, za których się każdego dnia modlimy, zwłaszcza parlamentarzystom, dla których Kościół jest naszym wspólnym domem, chcemy przypomnieć, że wszyscy winniśmy się podobać przede wszystkim Panu Bogu i Ojczyźnie, a nie ludziom, którzy mienią się być wielkimi tego świata, a potem są wyrzucani na śmietnik historii. W tym kontekście warto przypomnieć wypowiedź jednego z największych myślicieli ludzkiej historii, Arystotelesa, który, gdy w IV wieku przed Chrystusem musiał wybierać między prawdą a przyjaźnią ze swoim mistrzem Platonem, powiedział: „Amicus mihi Plato sed magis amica – veritas” (Przyjacielem moim jest Platon, lecz większym przyjacielem jest prawda). Prawdy nie wolno zdradzać za żadną cenę. Trzeba usuwać z życia społecznego nieewangeliczną zasadę: „gdzie mówią pieniądze, tam milczy prawda”. Mówimy stanowczo, że nie wolno ulegać presji nie liczących się z Bogiem koncernów i firm farmaceutycznych, którzy chcą robić na tym procederze wielki interes.

Drodzy bracia i siostry! Gdy spoglądamy na życie Kościoła i państwa w odchodzącym roku kościelnym nie możemy nie wspomnieć bolesnej sprawy dyskryminacji Telewizji Trwam. Jest to fenomen szczególnie w naszej najnowszej historii. Można byłoby go zrozumieć i wytłumaczyć, gdy żyliśmy w państwie totalitarnym, gdy widziało się i słyszało hasła: „Naród z partią, partia z Narodem”, gdy śpiewało się: „gdy związek nasz bratni, ogarnie ludzki ród”. Dzisiaj, gdy z najwyższych trybun państwowych, a także w mediach głównego nurtu padają tak często słowa „demokracja”, „pluralizm”, „tolerancja”, czujemy się dyskontowani. Oto bowiem jeden z pierwszych pionierów europejskiej jedności Robert Schuman w swojej książce: *Dla Europy* pisał: „Demokracja zawdzięcza swoje istnienie chrześcijaństwu [...]. Demokracja jest związana z chrześcijaństwem doktrynalnie i chronologicznie”. Dlaczego w społeczeństwie pluralistycznym nie chce się mieć głosu katolickiego w naszych domach? Przecież istotą

demokracji jest wolność, pluralizm i tolerancja, a także respekt dla takich wartości jak: prawda, sprawiedliwość, równość wobec prawa, odpowiedzialność przed Bogiem, Narodem i historią. Casus Telewizji Trwam zaprzecza obecności w polskim życiu publicznym tych demokratycznych wartości. W sytuacji w jakiej jesteśmy możemy pytać, co oznacza głos narodu, głos wolnych ludzi, upominający się o katolickie media, o wolność słowa w mediach? Jaką wymowę mają marsze o wolne media i przeciw dyskryminacji Telewizji Trwam już w ponad 130 miastach, na czele z tym stołecznym, największym z dnia z 29 września br., pod hasłem: „Obudź się, Polsko!”? Jaką wymowę ma prawie 2,5 miliona podpisów domagających się miejsca dla Telewizji Trwam na cyfrowym multipleksie. Bardzo nas niepokoi stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Władza nie może sobie zawłaszczać dobra narodowego. Dobro narodowe jest do sprawiedliwego podziału dla wszystkich: dla poprawnych i niepoprawnych politycznie; dla wszystkich, a nie tylko dla swoich. Nie przestajemy się modlić o miejsce dla mediów katolickich w polskiej przestrzeni medialnej, ale także nie przestajemy się w dalszym ciągu upominać o to, do czego mamy prawo, co się nam należy ze sprawiedliwości, z faktu bycia obywatelami naszego państwa.

Mówią obserwatorzy, że bardzo pogorszyła się sytuacja Kościoła w Polsce z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej. Mielśmy Europę uzdrowić naszą wiarą, naszą religijnością, a oto głos Kościoła jest w tak wielu przypadkach wyciszany, a nawet ośmieszany i to nie tylko w Europie, ale także u nas, w katolickim kraju. W mediach głównego nurtu nie było nic o listopadowej pielgrzymce do Rzymu. Tak często przemilcza się dobro czynione przez ludzi Kościoła, a nagłaśnia się i wyolbrzymia ludzkie słabości. Ci, którzy mają władzę coraz częściej mówią „nie” na prośbę czy propozycję kierowaną ze strony Kościoła. Przykładem tu może być odmowa umieszczenia lekcji religii w ramowym programie zajęć szkolnych. Naszym braciom i siostram reprezentującym nas w sferach rządowych i parlamentarnych chcemy przypomnieć, że państwa, ideologie, systemy polityczne, partie, rządy, rodzą się i umierają, a Kościół trwa. Dlatego też żywimy przekonanie, że cokolwiek się stanie, to trwając przy Chrystusie znajdujemy się zawsze po stronie wygranych. Wszak Jezus powiedział: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę; Jam zwyciężył świat” (J 16, 33).

Zamykając środkową, najdłuższą część naszego rozważania wypada jeszcze ustosunkować się do najczęściej dziś stawianych zarzutów pod adresem Radia Maryja. Spośród nich zatrzymajmy się na trzech: Radio Maryja przemawia językiem nienawiści, agresji; Radio Maryja dzieli Polaków; Radio Maryja wyraźnie popiera jedną partię polityczną. Odpowiadamy: Czy upominanie się o prawdę jest mową nienawiści? Czy upominanie się np. o ochronę życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci jest mową nienawiści, czy formą agresji? Czy domaganie się prawdy o katastrofie smoleńskiej jest mową nienawiści? Czy Chrystus, gdy nazywał faryzeuszów grobami pobielanymi, wytykając im hipokryzję, przemawiał językiem nienawiści? Mówią nam: „Wyrzeknijcie się języka agresji”. Czyż upominanie się o prawdę i sprawiedliwość należy nazywać agresją, mową nienawiści? Zarzut dzielenia ludzi: Radio Maryja dzieli Polaków. Trzeba głębiej się zastanowić, jak to jest, kto jest tym, który dzieli? Przecież nie dzielą ci, którzy głoszą prawdę, którzy prawdy się domagają, którzy prawdy bronią. Podział ma miejsce dopiero u odbiorców prawdy. Adresaci prawdy albo ją przyjmują, albo odrzucają. Podział jest wynikiem, skutkiem decyzji słuchaczy. Dlatego nie można mówić, że Chrystus dzieli, że Kościół, że Radio Maryja dzieli ludzi. Ludzie sami się dzielą na tych, którzy prawdę przyjmują i na tych, którzy prawdę odrzucają. W przeciwnym razie trzeba by obarczyć Chrystusa za dokonanie podziału ludzkości. I sprawa trzecia: Radio Maryja popiera jedną opcję polityczną. Odpowiadamy: Radio Maryja stara się służyć prawdzie, głosząc naukę Kościoła. Jeżeli np. Kościół broni życia, sprzeciwia się aborcji, zapłodnieniu *in vitro* i jeżeli jakaś partia polityczna broni życia, sprzeciwia się aborcji, zapłodnieniu *in vitro*, broni tradycyjnej wizji małżeństwa oznacza to w pierwszej kolejności, że Kościół, że Radio Maryja, popiera prawdę, a nie partię, która ma to w swoim programie. Owszem, Kościół jest wdzięczny tym, którzy aprobują prawo Boże. Cieszy się z takiej postawy i wszystkich wzywa do uczciwości i prawości. Kościół nie jest partią polityczną i z żadną partią się nie utożsamia. Jest domem otwartym dla wszystkich.

3. Z wiarą, nadzieję i miłością w nowy rok kościelny – z hasłem „Być solą ziemi”

Drodzy bracia i siostry! Znajdujemy się u bram nowego roku kościelnego, który upłynie w Roku Wiary pod hasłem: „Być solą ziemi”. Zakończy on w Polsce trzyletni program duszpasterski, którego

poprzednie lata przeżywalismy pod hasłem: „W komunii z Bogiem” (rok 2011) i „Kościół naszym domem” (kończący się dziś roku duszpasterski 2012). Hasło nadchodzącego roku: „Być solą ziemi” jest zaczerpnięte z Ewangelii. Pan Jezus powiedział do uczniów: „Wy jesteście solą ziemi” (Mt 5, 3a). Mamy być solą ziemi. Fizyczna, ziemską sól pełni wiele funkcji, wśród których dwie są nam najbardziej znane. Sól nadaje smak spożywanym potrawom oraz sól służy do konserwacji pokarmów. Jako chrześcijanie naszym poprawnym myśleniem, mówieniem i działaniem mamy przydawać smaku życiu społecznemu. Wiemy, że sól się rozpuszcza, jakby ginie na rzecz pokarmu; zamiera, by przydać pokarmowi smaku. Gdy my umieramy dla siebie i otwieramy się z miłością na drugich, gdy zatracamy się dla naszego „ja” i ofiarujemy się dla „ty”, życie wówczas nabiera smaku, nabiera wyższej, lepszej jakości. Radio Maryja, niosąc prawdę, także przydaje smaku życiu. Prawda bowiem jest najzdrowszym pokarmem dla naszego ducha.

Fizyczna, biologiczna sól ma także właściwości konserwujące. Gdy kiedyś nie było lodówek i zamrażarek sól była stosowana do utrzymywania w świeżości żywności, zwłaszcza mięsa, chroniła tę żywność przed zepsuciem. Jako uczniowie Chrystusa winniśmy chronić przed zepsuciem, naszym zdrowym myśleniem, mówieniem i działaniem życiowe wartości, takie jak: prawda, dobro, piękno, sprawiedliwość. Winniśmy być obrońcami prawdy, dobra, piękna i innych wartości, by ich nie zamieniano w fałsz, w zło i brzydotę. A przecież takie zamienianie dokonuje się dziś na naszych oczach. Przypomnijmy, że wobec prawdy mamy następującą powinność: winniśmy prawdę odkrywać – szukać jej – gdzie, u kogo? Przede wszystkim u Pana Boga, w Jego Objawieniu, u męczenników, którzy za nią cierpieli i oddawali życie, a nie u tych, którzy ją sprzedawali za pieniądze i u tych, którzy dzisiaj ją zdradzają za stanowiska, za korzyści materialne. Mamy także obowiązek prawdę głosić, prawdy bronić i prawdy się domagać. Chwała Radiu Maryja, że to dziś czyni. Moi drodzy, jesteśmy dziś świadkami zniekształcania prawdy o dobru i o złu. Dziś zaczyna się nazywać dobrem to, co dotąd było uznawane za zło, a także nazywa się złem to, co dotąd było uznawane za dobro. Np. aborcję, eutanazję, homoseksualizm w niektórych środowiskach i w wielu mediach uważa się za dobro, za przejaw cywilizowanego świata, natomiast domaganie się prawdy, troskę o dobro wspólne, miłość do Ojczyzny,

jeśli już nie nazywa się wyraźnie złem, to przynajmniej często się je ośmiesza czy lekceważy. Zapomina się, że szczęściarodne jest nie to, co fałszywe, podstępne, ukradzione, nowoczesne, ale to, co ma znamię prawdy, dobra, piękna, wysiłku, cierpienia, poświęcenia. To prawda i miłość zawsze budują, a nie zgoda, jak brzmiało kiedyś hasło przedwyborcze. Owszem, tylko zgoda na prawdę, na dobro buduje, zaś zgoda na zło czy fałsz na pewno nie buduje, ale właśnie rujnuje.

Drodzy bracia i siostry! Jako ludzie wychowujący się na Ewangelii modlimy się o chrześcijańskie oblicze naszego życia publicznego, żeby nie odradzały się te praktyki, które kiedyś piętnował ks. Piotr Skarga w kazaniach sejmowych, żeby nie pojawiały się praktyki, przed którymi przestrzegał 180 lat temu poeta Zygmunt Krasiński: „Będzie się popierać zepsucie obyczajów, ze świętej religii uczyni się straszaka, aby obrzydzić ją szlachetnym sercom, podłość będzie się nagradzać orderami lub zaszczytami, lud ogłupiać wódką, elity szlifami i stanowiskami, a za głowę tych, co będą stawiać opór wystawi się cenę, aby się rozprawić z nimi w stosownej chwili”. Słowa te ostatnio cytował ks. abp Józef Michalik, przewodniczący KEP w homilii, 11 listopada br. w Przemyślu.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Mam świadomość, że ktoś słysząc dzisiaj rozważanie, pomyśli, powie czy nawet napisze, że biskup wygłosił kazanie polityczne, że zamiast mówić o Panu Bogu i o miłości braterskiej, o pomocy ubogim, cierpiącym, o potrzebie ewangelizacji samego siebie, mówił znowu o aborcji, o zapłodnieniu *in vitro* i o multipleksie dla Telewizji Trwam, że przemawiał językiem agresji i podziału. Nic z tych rzeczy. Chciałem dać świadectwo prawdzie, by Pan Bóg był dla nas nadal najważniejszy, by na Jego prawie wzrastał nas ojczysty dom, aby była zgoda w Narodzie oparta na Ewangelii, na prawdzie, sprawiedliwości i miłości, by nasza przynależność do Kościoła była naszą chlubą.

Drogi Ojczy Dyrektorze! Na dzień imienin czy urodzin jest zwyczaj wyrażania wdzięczności i składania życzeń. Z okazji osiągnięcia przez Radio Maryja kanonicznej pełnoletniości, na Twoje ręce, składamy Radiu Maryja podziękowania za tak wielki udział tego Radia w dziele ewangelizacji synów o córek naszej Ojczyzny. Dziękujemy za wartości religijne i patriotyczne przekazywane Narodowi na falach tego Radia.

W Roku Wiary życzymy Drogiemu Ojcu Dyrektorowi, wszystkim współpracownikom, wspomóżycielom, przyjaciołom i słuchaczom całkowitego zaufania Panu Bogu, który czasem zabiera, żeby więcej dać. Jedną ręką zabiera, by dać drugą więcej. Życzymy sił duchowych i fizycznych w realizacji hasła: „Alleluja i do przodu! Wraz z całym Kościołem i Narodem wołamy z wiarą, nadzieją i miłością do naszej Niebieskiej Matki: „Maryjo, Gwiazdo Ewangelizacji, prowadź nas, prowadź Radio Maryja i bądź jego Opiekunką. Amen.

10.

BP IGNACY DEC

EUCHARYSTIA CENTRUM NASZEGO ŻYCIA

Świdnica, 5 grudnia 2012 r.

*Homilia do neoprezbiterów podczas Mszy św. w kaplicy WSD
w Świdnicy*

Wstęp

Przeżywacie pierwszy kapłański Adwent. Dzisiaj przybywacie do wieczernika Kościoła świdnickiego, gdzie przygotowywaliście się do posługi kapłańskiej. We wspólnocie kapłańskiej sprawujemy Eucharystię, która jednoczy nas z Panem Bogiem i umacnia duchową więź między nami. W domu naszej młodości chcemy odnowić naszą przyjaźń z Panem Bogiem. Liturgia adwentowa tak często mówi nam o przychodzeniu Boga do człowieka, które swój punkt kulminacyjny osiągnęło w zamieszkaniu Syna Bożego na ziemi.

1. Bóg zapowiada ucztę

Prorocy Starego Testamentu w różny sposób zapowiadali czasy mesjańskie. W dzisiejszym fragmencie Księgi proroka Izajasza te nowe czasy zapowiedziane są w formie uczyty mesjańskiej, którą Bóg przygotowuje dla wszystkich narodów. „W owym dniu Pan Zastępów

przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win” (Iz 25, 6). Wypełnieniem tej zapowiedzi było najpierw drugie rozmnożenie chleba, właśnie na górze – przypominane przez dzisiejszą Ewangelię: „Jezus przyszedł nad Jezioro Galilejskiej. Wszedł na górę i tam siedział. I przyszedli do Niego wielkie tłumy mając ze sobą chromych, ułomnych, niewidomych, niemych i wielu innych, i położyli ich u Jego nóg, a On ich uzdrowił. Tłumy zdumiewały się widząc, że nimi mówią, ułomni są zdrowi, chromi chodzą, niewidomi widzą. I wielbiły Boga Izraela. Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł: «Żal Mi tego tłumu. Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasnął w drodze»” ((Mt 15, 29-32). Nastąpiło nakarmienie głodnych; „Jedli wszyscy do sytości, a pozostałych ułomków zebrano jeszcze siedem pełnych koszów” (Mt 15, 37).

Drugim wypełnieniem zapowiedzianej przez proroka ucztę mesjańskiej jest uczta eucharystyczna, którą Jezus przeżył z uczniami przed swoją męką i śmiercią krzyżową i którą polecił składać na Jego pamiątkę: „To czyńcie na moją pamiątkę”.

2. Eucharystia nową ucztą

Eucharystia jest ucztą mesjańską, która znajduje się w centrum życia Kościoła, która była i jest sprawowana codziennie w dziejach Kościoła w na różnych miejscach naszej ziemi. Zawiera ona sakramentalny zapis działa zbawczego Chrystusa. Jest najdoskonalszą formą wielbienia Boga, składania Mu dziękczynienia i miejscem uświęcania człowieka. Jest pierwszym miejscem uświęcania także nas samych, którzy ją z woli Chrystusa sprawujemy. Przy jej codziennym sprawowaniu grozi nam jednak rutyna. Musimy się przed nią bronić. Dobrym środkiem ochrony przed rutyną jest właściwe przygotowywanie się do jej sprawowania i dbanie o skupienie i namaszczenie w czasie jej celebrowania. Przypomnijmy sobie bł. Jana Pawła II, który do każdej Mszy św. długo się przygotowywał, który podczas jej sprawowania zanurzał się w rzeczywistość nadprzyrodzoną, który po jej zakończeniu praktykował dziękczynienie. Eucharystię sprawujemy dla drugich. Pan Jezus podczas ziemskiego życia gromadził wokół siebie chorych, chromych, ułomnych, niewidomych, niemych, głodnych i innych źle się mających. Wielu odchodziło do domów uzdrowionych, pocieszonych.

Dziś powinno być podobnie. Przy Jezusie winni się gromadzić chorzy na duchu i na ciele. Powinniśmy spotkania z Jezusem przeżywać w postawie wiary, pokory i ufności. Wtedy uczestnicy spotkań mogą otrzymywać większe owoce swojego trwania przy Jezusie.

Mówiąc o Eucharystii dodajmy, że ważne jest sprawowanie i uczestniczenie, ale ważne jest także to, co po niej następuje. Ważne jest życie Eucharystią. Ważne jest także przebywanie przed Jezusem eucharystycznym na adoracji. Na tę formę kultu Eucharystii zwraca uwagę tak często Ojciec Święty Benedykt XVI. Zachęca nas do adorowania obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

3. Adoracja Najświętszego Sakramentu przedłużeniem Eucharystii

Matka Teresa zapytana w Częstochowie czy ogląda telewizję, wskazała na tabernakulum i powiedziała: „to jest mój telewizor, to jest mój ekran”. Gdy przebywała w Mediolanie, akurat przygotowywano tam uliczną manifestację i poproszono Matkę, by ją wsparła. Wówczas powiedziała do nich: „Wy idźcie nogami, a ja pójdę kolanami”. Oni więc poszli na ulicę a Matka poszła na adorację. Do adoracji Pana Jezusa zachęcała swoje siostry, które posługiwały najbiedniejszym z biednych. Początkowo była to jedna godzina adoracji w tygodniu, a potem była to przynajmniej jedna godzina adoracji każdego dnia. Matka mówiła siostrze, że powinny praktykować podwójną służbę Chrystusowi. Najpierw powinny adorować Jezusa w kaplicy, a potem temu samemu Chrystusowi usługiwać w chorych i konających. Przekonywała siostry, że czas ofiarowany Chrystusowi podczas adoracji zawsze się zwraca, że nie jest nigdy czasem straconym, ale zawsze owocującym.

Zakończenie

Drodzy bracia, przeżywamy Adwent. Jest to czas naszego przebudzenia się przed Panem Bogiem. Prośmy Chrystusa w dzisiejszej Mszy św., abyśmy godnie sprawowali Eucharystię, aby nas pociągał do Siebie, aby nam udzielił łaski tęsknoty za Nim, abyśmy z chwil spędzanych przed Nim czerpali moc do naszej działalności apostołskiej. Amen.

11.

BP IGNACY DEC

ŚW. JAN CHRZCICIEL – NASZ ADWENTOWY PRZEWODNIK

*Świdnica, 13 grudnia 2012 r. – Homilia do członków
Rady Kapłańskiej diecezji świdnickiej
wygłoszona w kaplicy WSD*

Wstęp

Jesteśmy na półmetku Adwentu. Jest to ważny czas, w którym winniśmy się obudzić dla Pana Boga. W Adwencie – jak zauważamy – bardzo przeszkadza nam zły duch. W naszej najnowszej historii w czasie adwentowym miały miejsce przykre wydarzenia. Wspomnijmy trzy Adwenty. Pierwszy z roku 1970, kiedy w wyniku protestu społecznego zabito wielu Polaków. Dzisiaj, 13 grudnia, wspomnijmy rok 1981. Wprowadzono wtedy w Polsce stan wojenny, wypowiedziano wojnę Narodowi; tak wielu ludzi wtedy ucierpiało. I wspomnijmy tegoroczny Adwent. W drugą niedzielę Adwentu, 9 grudnia, miała miejsce profanacja naszej narodowej świętości, obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. A więc diabeł każdego roku nasila swe działanie w czasie adwentowym.

W każdej sytuacji, i dobrej i złej, szukamy oparcia, umocnienia w słowie Bożym. Tak czynimy i dzisiaj. Zatrzymamy się dziś nad trzema wątkami, kryjącymi się w dzisiejszych czytaniach.

1. Bóg pamięta i pomaga

Pierwszy wątek czerpiemy z pierwszego czytania. Są dziś w nim słowa: „Ja, twój Bóg, ująłem cię za prawicę mówiąc ci: «Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą». Nie bój się, robaczku, Jakubie, nieboraku, o Izraelu! Ja cię wspomagam, mówi Pan, odkupiciel twój, Święty Izraela” (Iz 41, 13-14). Patrzymy dziś na świat z niepokojem. Czasem bywamy przerażeni potęgą zła. A Pan Bóg mówi: „Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą [...]. Ja cię wspomagam”. Trzeba nam nową wiarą uwierzyć w te słowa. Mówmy o tym ludziom, przekazując głos samego Boga. Nad światem i w świecie jest ciągłe Bóg. Żyje

i działa w Kościele wcielony Syn Boży. Działa mocą swego Ducha. „Nie lękaj się, przychodzę ci pomóc”.

2. Wielkość Jana Chrzciciela

Pan Jezus mówi dziś w Ewangelii: „Zaprawdę powiadam wam: między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on” (Mt 11, 11).

Czym sobie zasłużył Jan na taką pochwałę? Przez co stał się wielkim, największym spośród narodzonych z niewiast? Odpowiadamy: Jan był człowiekiem surowej ascezy, mężem wyrzeczenia i umartwienia. W Ewangelii czytamy: „Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym” (Mk 1, 6). Jan zostawił rodzinny dom, zdjął miękkie szaty, zostawił ciepłe posiłki, wygodne łóżko, i poszedł na pustynię. Podjął umartwienie ciała, post. W ciszy i w samotności przebywał z Bogiem. I o dziwo, do takiego Jana na pustyni „ciągnęła cała judzka kraina oraz mieszkańcy Jerozolimy” (Mk 1, 5). Czego chcieli od Jana? Przyjmowali chrzest w Jordanie, wyznawali swoje grzechy. Jan przyciągał do siebie prostym stylem życia.

Prorok z nad Jordanu budował swoją wielkość z cegiełek pokory. Gdy Jezus był u szczytu sławy, z Jerozolimy Żydzi wysłali kapłanów i lewitów z zapytaniem. Kto Ty jesteś? „Jan odpowiedział: „Ja nie jestem Mesjaszem! Nie jestem Eliaszem, nie jestem prorokiem! Jam głos wołającego na pustyni, prostujcie drogę Pańską” (por. J 1, 19-28). O Mesjaszu zaś powie: „Po mnie idzie Ten, któremu nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała”(J 1, 27). A przy innej okazji oznajmi : „Trzeba, by On wzrastał, a ja żebym się umniejszał” (J 3, 30).

Jan zasłużył sobie na pochwałę u Jezusa także za swoją odwagę i wierność Bożemu prawu. Jan nie mówił pod publiczność. Nie mówił, by się ludziom przypodobać, nie czekał na oklaski! Przedkładał słuchaczom wymagania prawdy, także te wymagania twarde. Czynił tak wobec wszystkich, także wobec wielkich tego świata. Gdy Jan zauważył, że Herod wziął sobie za żonę żonę swego brata Filipa nie schował głowy w piasek, nie udawał, że tego nie widzi. Stał przed zwierchnikiem z ostrym słowem: „Nie wolno ci mieć żony twego brata” (Mk 6, 18). Za to został uwięziony a potem stracony.

Drodzy bracia! Janowa droga do wielkości winna być naszą drogą kapłańskiego życia. Jest nam potrzebna asceza, ubogi styl życia. Jest nam potrzebna pokora w myśleniu, mówieniu i działaniu. Pamiętamy, ile do szkody wyrządzili Kościołowi w dziejach niepokorni papieże, biskupi, księża, świeccy liderzy.

Kościół ceni sobie także pasterzy odważnych, którzy nie boją się wilków. Wiemy, że te wilki zarówno naturalne, które są w lasach, jak i te kryjące się w ludziach są pod ścisłą ochroną. Pasterze są powołani, by bronić owce przed wilkami, by bronić prawdy i dobra. Taka jest nasza droga do wielkości. Jest to droga św. Jana Chrzyciela.

W drugiej części wypowiedzi Pan Jezus zauważył, że „Najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on” (Mt 11, 11b). Chodzi tu o nas, gdyż my dziś jesteśmy w królestwie Bożym, w Kościele. Tę wielkość swoim uczniom nadał sam Jezus. Jest to bardzo zobowiązujące.

3. Na prześladowania odpowiadać gorliwością

W dzisiejszej mowie Chrystusa znalazły się także słowa: „Królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je” (Mt 11, 12). Królestwo niebieskie doznaje gwałtu, czyli jest niszczone. O dawnym niszczeniu królestwa Bożego dowiadujemy się z kart historii Kościoła. Dzisiejsze zadawanie gwałtu Kościołowi widzimy na własne oczy. Królestwo Chrystusa jest dziś poniżane, prześladowane, wyśmiewane, ale tylko ci ludzie, którzy nic sobie z tego nie robią, którzy w to Królestwo wierzą i odważnie w nim działają, stają się w nim wielcy. To są ci gwałtownicy, którzy je zdobywają. Żeby Królestwo Boże zdobywać, trzeba się zdecydować na trud, wysiłek, na ofiarę, czasem nawet na walkę. Miejsca przy Chrystusie nie zdobywa się przeciętnością, biernością, ale wysiłkiem, cierpieniem, wytrwałością. Ostatnio przypomina o tym dość często Ojciec Święty Benedykt XVI. Wiele już razy zwracał uwagę, że największy wróg Kościoła nie znajduje się na zewnątrz, ale jest w jego wnętrzu. Ten wróg ma na imię bierność, ospałość, przeciętność, marazm, obojętność. Czy zdajemy sobie sprawę, ilu ludzi mamy na roratach, ilu mamy na rekolekcjach adwentowych? Co robimy, żeby do Jezusa przyprowadzić więcej zagubionych owiec? Musimy się obudzić przed Panem Bogiem i pokonać przeciętność, bierność.

Zakończenie

Droży bracia! Janowy model naszego kapłaństwa wcale się nie zestarzał. Jeszcze jest czas! Jeszcze nie jest za późno, by nie dało się dokonać zmiany. Musimy się ciągle nawracać. Nawróćmy się zatem w tegorocznym Adwencie na Janową drogę ascezy, pokory, odwagi i gorliwości apostołskiej. Amen.

12.

BP IGNACY DEC

PRZYGOTUJJCIE DROGĘ PANU, PROSTUJJCIE ŚCIEŻKI DLA NIEGO

*Świdnica, 15 grudnia 2012 r. – Homilia do słuchaczy Diecezjalnego
Studium Organistowskiego w kościele pw. św. Józefa*

1. Na adwentowej drodze

Trwa nasza adwentowa droga. Mamy za sobą już dwa tygodnie czasu adwentowego. W liturgii powracają wezwania do odnowy moralnej i pogłębienia życia wewnętrznego, by stać się bliższym Bogu i ludziom. Te wezwania przychodzą do nas od proroków Starego Testamentu i od samego Chrystusa. Przypomnę, że na początku adwentowej drogi otrzymaliśmy wezwanie do czuwania, do bycia gotowym na ponowne przyjście Pana. W ostatnią zaś niedzielę pojawiło się wezwanie do „przygotowania drogi Panu, do prostowania dla Niego ścieżek naszego życia” (por. Łk 3, 4. 6). Wiemy, co oznacza to wezwanie. Przygotować drogę Panu, to otworzyć siebie na Chrystusa, otworzyć się na Jego przyjście: to ostateczne i to, które realizuje się każdego dnia, zwłaszcza w czasie celebracji Eucharystii. Prostowanie ścieżek naszego życia oznacza zmianę postępowania, zejście z dróg grzechu i nieustanne przyoblekanie się w nowego człowieka, nawracanie się na to, co lepsze, co się bardziej podoba Bogu.

Na dzisiejszej liturgii, którą sprawujemy ze słuchaczami Diecezjalnego Studium Organistowskiego, Bóg stawia nam za wzór dwóch mężów, poprzedników Chrystusa: proroka Eliasza i św. Jana Chrzciciela.

2. Przewodnicy Adwentu: prorok Eliasz i św. Jan Chrzciciel

Prorok Eliasz był wielką postacią Starego Testamentu. Wprawdzie nie napisał żadnej księgi biblijnej, ale był bardzo znany i lubiany przez wierzących Izraelitów. Tradycja hebrajska uwydatniała jego gorliwość w głoszeniu i przestrzeganiu prawa Bożego.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu było powiedziane, że „słowo jego płonęło jak pochodnia” (Syr 48, 1b). Prorok odważnie i zdecydowanie występował przeciwko lekkomyślności swoich rodaków. Upominał ich za sprzeniewierzenie się prawdziwemu Bogu. Po napomnieniu króla Achaba za jego wykroczenia moralne przestrzegał także lud, który skłaniał się ku pogańskim bożkom: „Dopókiż będziecie chwiać się na obie strony? Jeżeli Jahwe jest prawdziwym Bogiem, to Jemu służcie, a jeżeli Baal, to służcie jemu” (1 Krl 18, 21).

Zgodnie z przekonaniem, jakie żyło wśród Izraelitów, Eliasz zabrany kiedyś przez Boga do nieba na wozie ognistym miał przyjść jeszcze raz na ziemię. Przekonanie to miało rzeczowe podstawy w przepowiedni proroka Malachiasza, u którego czytamy słowa; „Oto pošlę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego (Ml 3, 23). W przekonaniu Izraelitów Eliasz miał przybyć powtórnie na wozie ognistym, gdyż ogień oczyszczający był symbolem działającego Boga.

Pan Jezus w Ewangelii oznajmia, że Eliasz faktycznie przyszedł przed Nim w osobie Jana Chrzciciela. Ogniste słowo Jana było podobne do słowa mówionego ongiś przez Eliasza. Przypomnijmy, że Jan był pełen ascezy, pokory i wyrzeczenia. Prowadził życie pokutnika. Był niezwykle odważny. Nie lubił kolorów „szarych”, ale ostre. Odnaczał się w słowie i czynem radykalizmem ewangelicznym. Był przekonany, że tylko w takiej postawie można przybliżyć się do Pana Boga. Do proroka Eliasza był podobny w stanowczości i odwadze. Podobnie jak kiedyś prorok Eliasz, Jan nie mówił pod publiczność, nie mówił tego, co mogło się podobać słuchaczom, ale zdecydowanie i odważnie wypominał słuchaczom błędy. Jego słowo miało coś z ognia. Mówił bowiem do faryzeuszów i saduceuszów: „Plemię żmijowe. Kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: «Abrahama mamy za ojca», bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera do korzenia drzew została przyłożona. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego

owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone” (Mt 3, 7b-10). Taką postawą naraził się swoim wrogom. W sytuacji konfliktu z Herodem wybrał śmierć anizeli uległość wobec grzesznych poczynań króla. Za swoją prawość zyskał najwyższą pochwałę od Chrystusa: „Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy nad Jana Chrzciciela” (Mt 11, 11a).

3. Nie bójmy się radykalizmu ewangelicznego

Być może, że w naszej więzi z Bogiem ogarnia nas niekiedy ospałość, jakaś forma marazmu, zobojętnienia. Mamy ciągle szansę do poderwania się, do mobilizacji naszych sił w kierunku prawdy i miłości. Niech nas ogarnia postawa Eliaszowej i Janowej gorliwości. Nie zadowalajmy się byle czym, ale szukajmy i podejmujmy zawsze to co lepsze w myśl zasady, że dobre jest wrogiem lepszego. Zabiegajmy też o Janową odwagę. Prawdy, dobra, piękna, świętości nie trzeba się bać.

Ojciec Święty Benedykt XVI wielokrotnie już zwracał uwagę na to, że największy wróg Kościoła wcale nie znajduje się na zewnątrz, ale jest obecny wewnątrz Kościoła i ma na imię: przeciętność, bierność, letniość. Święty Josemaría Escrivá przypominał, że do zwycięstwa zła w świecie potrzeba tylko bezczynności ludzi dobrych. A tej bezczynności ludzi dobrych jest w Polsce dzisiaj za dużo.

W Adwencie winniśmy się przebudzić dla Pana Boga. Niech nas ogarnie duch rozmodlenia, rozkochania się w Bogu. Poświęćmy zatem nadchodzące, już końcowe dni adwentowego czasu, na przygotowanie dróg dla Pana i na prostowanie ścieżek dla Niego. Amen.

13.

BP IGNACY DEC

ŚWIAT, DO KTÓREGO PRZYSZEDŁ SYN BOŻY

*Świdnica, 24 grudnia 2012 r. – Msza św. o północy w katedrze
świdnickiej*

1. Okoliczności narodzenia Jezusa

Drodzy bracia i siostry! W tę świętą betlejemską noc św. Łukasz w perykopie ewangelicznej podaje nam okoliczności narodzenia Jezusa. Były one zaskakujące. Rzymski Cezar August zarządził w całym państwie spis ludności. Nakaz ten dotyczył również mieszkańców Palestyny, jako że była ona wtedy rzymską prowincją. Józef, który pochodził z rodu Dawida, udał się z brzemioną Maryją do miasta Dawidowego, do Betlejem. Jak się okazało miasteczko to było pogrążone w ciemnościach egoizmu, znieczulicy. Nawet widok kobiety mającej urodzić dziecko nie pobudził nikogo z mieszkańców do ludzkiego odruchu. Nie znalazło się dla nich miejsce w żadnym domu betlejemskim. Maryja musiała iść do stajni dla zwierząt, by tam urodzić Jezusa. Okazało się, że aż tak nieludzki staje się nasz świat, kiedy ludzie zapominają o Bogu, aż tak mogą stwardnieć ludzkie serca, kiedy się zapomina, że jesteśmy stworzeni na obraz Boga, który jest miłością.

I właśnie do takiego świata przysłał Bóg swego Syna, aby ten świat ratować, aby go wyprowadzić z egoizmu, ze znieczulicy, aby stanąć po stronie biednych i słabych, aby ludziom przypomnieć, że nie wolno marginalizować Pana Boga, gdyż od marginalizowania Pana Boga przechodzi się tak łatwo do marginalizowania człowieka, zwłaszcza ludzi biednych i słabych.

Jest rzeczywiście coś symbolicznego w tym, że Jezus, Syn Boży, nie urodził się w ludzkim domu, ale w stajni. Już okoliczności Jego narodzenia wskazywały, jaki był to świat. Ale właśnie taki grzeszny świat Bóg nadal kocha jako swoje stworzenie i na taki świat przysłał swego Syna, by go wyzwolić z grzechu. Syn Boży stał się jednym z nas w naszym nieludzkim świecie, ale Jego obecność wśród nas czyni nasz świat bardziej ludzkim, niesie temu światu zbawienie. W kolędzie śpiewamy: „Pan wielkiego majestatu głosi dziś całemu

świata odpuszczenie win”. A w innej kolędzie są słowa: „Cóż masz niebo, nad ziemiany?, Bóg porzucił szczęście swoje, wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje. Niemało cierpiał, niemało, żeśmy byli winni sami”. Jezus przyszedł nas zmieniać w lepszych ludzi, przyszedł nas oczyścić z grzechów i zaprosić na wieczność do nieba.

Jako pierwsi błogosławionej przemiany od Jezusa doznali betlejemscy pasterze. W ciemnościach nocy Bożego Narodzenia, które symbolizują ciemność ludzkich niegodziwości, zajaśniała dla nich chwała Pańska i przemieniła ich w nowych ludzi, w przyjaciół Jezusa.

2. Świat, w którym świętujemy Boże Narodzenie

Drodzy bracia i siostry! Tak było na świecie 2012 lat temu. Oprócz pasterzy nikt wtedy nie zauważył, że na ziemi zamieszkał Syn Boży, zapowiadany Mesjasz. Przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli.

A w jakim świecie dziś świętujemy Boże Narodzenie? Jaką damy odpowiedź? Jest on bardzo podobny do tamtego świata sprzed 2012 lat. Dzisiejsi Herodowie mordują swoich przeciwników. Wczoraj, w wigilię, w Syrii – niedaleko miejsca narodzin Jezusa – zginęło kilkadziesiąt osób. W krajach arabskich giną chrześcijanie. Jest ich tam coraz mniej. W Europie uchwalane są prawa sprzeczne z Bożym prawem, kierowane są ciosy w najstarszą instytucję świata jaką jest rodzina, zabija się ludzi najsłabszych, bezbronnych: przed urodzeniem i u kresu życia. Bogaci uciskają biednych. Manipuluje się słowem. Zaczyna się nazywać to, co dotąd było dobrem – złem, a to, co było uważane za zło nazywa się dobrem.

W ciągu dnia wigilijnego uczestniczyłem w trzech wieczerzach wigilijnych, w których brały udział osoby samotne, bezrobotne. W jednej wzięło udział ok. dwustu osób, w drugiej prawie półtora tysiąca, w trzeciej 150. Można było zauważyć, że wśród nas jest coraz więcej ludzi przegranych, oszukanych, pozbawionych pracy. Ci, co rządzą mają prawie wszystko, często niesprawiedliwie dzielą dobra wypracowane przez Naród. Jest to konsekwencja nie liczenia się z Bogiem, z Jego prawem. Nad światem znowu zalegają ciemności, którym na imię: egoizm, znieczulica, oszukiwanie, bogacenie się kosztem drugich. Ojciec Święty Benedykt XVI często zwraca uwagę na to, iż kryzys finansowy, ekonomiczny jest rezultatem kryzysu moralnego i religijnego, kryzysu tradycyjnych wartości.

Świat trzeba zmienić na lepszy. Nie dokonana się to ani przez wojnę ani przez rewolucję, ani przez wybory. Świat może stać się inny, lepszy, gdy powróci do Boga. „Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość – mawia dzisiejszy następca św. Piotra.

Patrzmy w tę świętą noc na Jezusa, który już w narodzeniu ukazał swoje ubóstwo, uniżenie, pokorę i miłość do nas. Takim bowiem sposobem przyszedł naprawiać ten świat. Taką obrał drogę do naprawy człowieka i świata.

Ludzie dzisiejsi, nawet chrześcijanie, katolicy, zapominają kim jest Jezus, kim jest dla świata, kim jest dla każdego z nas. Dla wielu katolików czym ważniejszym w okresie Adwentu była troska o świąteczne prezenty, o choinkę, o ryby na stół świąteczny aniżeli o adwentowe roraty czy adwentową spowiedź.

3. Wyznajmy wiarę w Jezusa i zabierzmy Go w życie

Drodzy bracia i siostry! W Roku Wiary, popatrzmy nowymi oczyma na Jezusa, oczyma głębszej wiary i miłości. Nie prześpijmy, nie przegramy świąt! W tych świętach chodzi o to, by Chrystus narodził się w nas przez wiarę, byśmy Mu zrobili miejsce w naszych sercach. Uczyńmy to i módlmy się, aby inni to uczynili, by Jezus został przyjęty przez ludzi, by świat ucieszył się z Jego przyjścia.

Panie, Jezu, niech Twoje światło z Betlejem na nowo nas opromieni, niech przyprowadzi do Ciebie, tych, którzy zwątpili, którzy obrali złą drogę do budowania lepszego świata. Jezu, Boża Dziecino, oświeć swoim światłem dzisiejszy świat i zachowaj nas w swojej miłości. W betlejemską noc, w Roku Wiary, powtarzamy za Piotrem: „Ty masz słowa życia wiecznego”. Amen.

14.

BP IGNACY DEC

PRZYJĘCIE JEZUSA CZYNI NAS DZIEĆMI BOŻYMI

*Świdnica, 25 grudnia 2012 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w dzień uroczystości Narodzenia Pańskiego*

Wstęp

Droży bracia i siostry! Ewangelia czytana na liturgii w dzień Bożego Narodzenia mówi nam o Słowie, które stało się ciałem i zamieszkało między nami. Święty Jan ewangelista, który najgłębiej wniknął w tajemnicę życia Bożego, ukazał nam narodzenie Chrystusa jako przybycie do nas Odwiecznego Słowa, które „stało się ciałem i zamieszkało między nami” (J 1, 14). To Słowo, które „dla nas stało się ciałem”, od początku „było u Boga”, i od początku było Bogiem (por J 1, 1-2). Miało Ono udział w dziele stworzenia: „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1, 3). W tym Janowym opisie jest także zawarta prawda o owocach zamieszkania Syna Bożego na ziemi. Jest nim dziecięstwo Boże.

1. Konsekwencje nieprzyjęcia Jezusa

Zwróćmy najpierw uwagę na stwierdzenie ewangelisty: „Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 10-11). Wiemy dobrze, że Jezus przez niektórych został odrzucony. Najpierw chciał Go zniszczyć Herod, a potem odrzucili Go faryzeusze i uczeni w Piśmie, którzy doprowadzili do wydania na Niego wyroku śmierci i wykonania tego wyroku na drzewie krzyża. W ciągu wieków chrześcijaństwa było podobnie i dzisiejszy świat podobny jest do tamtego sprzed ponad dwu tysięcy lat.

Wielu ludzi na świecie jeszcze nie zna Jezusa. Misjonarze w krajach misyjnych nauczają o Chrystusie. Są jednak na świecie i tacy, którzy Jezusa poznali, ktoś ich o Nim pouczył, do Niego przyprowadził, a potem w wyniku różnych sytuacji o Jezusie zapomnieli albo nawet się Go wyparli, przystąpili do tych, którzy podjęli działania, by Jezusa wyrzucić ze świata, żeby świat o Nim jak najszybciej zapomniał. Owa walka z Chrystusem

i jego dziełem Kościołem rozgorzała na dobre w czasach nowożytnych. Rozpoczęli ją wyraźnie twórcy i przywódcy rewolucji francuskiej pod koniec XVIII wieku. W wieku XIX owo wypędzanie Chrystusa i religii przez Niego założonej podjęli marksiści. Narodziło się wówczas hasło, że religia jest opium dla ludzi, że religia jest wrogiem postępu, że hamuje budowanie lepszej przyszłości, lepszego świata. Starsi pamiętają o obietnicach stworzenia raj na ziemi, ale bez Boga. Nie udało się. Była to wielka utopia, która przyniosła ludziom tyleż cierpienia. Dwie wojny światowe XX wieku pokazały, co oznacza świat bez Boga. Na jakiś czas przyhamowały one proces wypędzania Chrystusa z ziemi. Ludzie się zorientowali, że to najwięksi awanturnicy wojenni i niszczyciele ludzi byli wrogami Pana Boga. Okazało się, że niszczyciele Pana Boga stawali się zazwyczaj okropnymi niszczycielami człowieka.

Wydało się, że wydarzenia XX wieku przyhamują już na zawsze proces walki z religią. Pierwsi powojenni projektanci nowej Europy byli wierzącymi katolikami. Chcieli Europę budować na wartościach chrześcijańskich. Byli to prekursorzy dzisiejszej Unii Europejskiej: Konrad Adenauer, Robert Schuman czy de Gasperi. Jednakże wkrótce potem prądy antychrześcijańskie zniweczyły te szlachetne projekty.

Dziś coraz głośniejsze są trendy uważające, że religia, zwłaszcza chrześcijańska, jest źródłem niepokoju, jest przyczyną agresji, nietolerancji, przemocy, że hamuje postęp. Stąd też pojawiają się hasła, by wyzwolić ludzi spod wpływu religii, wtedy będzie pokój i zostanie otwarta droga do dobrobytu. Owszem, były próby wykorzystywania religii do ludzkich niecnych zamiarów. Były próby zawłaszczania sobie Pana Boga dla własnych ludzkich celów. Musimy przyznać, że były przypadki wykorzystywania religii do swoich ludzkich, często niecnych spraw. Generalnie jednak rzecz biorąc religia w kulturze zawsze pełniła rolę pozytywną. Była inspiracją do podejmowania wielkich dzieł służących ludzkości.

2. Owoce przyjęcia Jezusa – dzieciństwo Boże

Drodzy bracia i siostry! Na szczęście, nie wszyscy odrzucili Słowo, które stało się ciałem. Byli i są tacy, którzy Je przyjęli i przyjmują, i otrzymują za to szczególną godność, godność dzieci Bożych: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili” (J 1, 12-13).

Drodzy bracia i siostry! Do tych, którzy Je przyjęli my dzisiaj należymy. Nadanie tej godności miało miejsce w czasie chrztu świętego. To był właśnie dzień naszych narodzin dla Boga, dzień stania się dzieckiem Bożym.

Dzisiaj nosimy w sobie tę godność. Winniśmy o tym pamiętać: tym się szczyć i tym się radować. To jest największy tytuł do radości i do zdrowej dumy.

3. Jak przeżywamy godność dzieci Bożych?

Święta Bożego Narodzenia są zawsze młode, piękne i radosne. Ogłaszają bowiem prawdę o Bogu, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Ogłaszają prawdę o „Słowie, które stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14), prawdę, że „wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12), czyli prawdę o naszym dziecięctwie Bożym.

Ucieszmy się na nowo Bożym Narodzeniem. Przeżywajmy te dni w braterstwie i wzajemnej miłości. Pamiętajmy o smutnych i samotnych. Zabierzmy ich z tej świętej liturgii, z naszego świdnickiego Betlejem, do naszych rodzin i przyjaciół. Niech w naszym rodzinnym życiu zajaśnieje prawda o Bożym Narodzeniu. Naprawdę warto żyć, warto cierpieć, warto wszystko znieść i przetrzymać, bo „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14),

Zakończenie

Panie Jezu, Chryste, radujemy się Twoimi urodzinami. Przyszedłeś do nas, by odmienić ten świat, by odmienić nasze serca, by nas nauczyć żyć w prawdzie, by nas nauczyć kochać. Bolejemy nad tym, że dzisiaj masz też Herodów, którzy czyhają na Ciebie, chcą Cię wypędzić ze świata, z kultury, z polityki. Nie masz przyjaciół na dzisiejszych areopagach, wśród politycznych dyrygentów dzisiejszej Europy. Nie chcą słyszeć, że przyszedłeś, że to Ty nadajesz prawdziwy wymiar ludzkiemu życiu i że to Ty znasz najpewniejszą drogę do pomyślności i szczęścia. Modlimy się za nich, aby ujrzeli betlejemskie Światło, aby świat poznał, że przyszedłeś do nas od Boga. My pozostajemy przy Tobie i idziemy w przyszłość z Tobą. Amen.

15.

BP IGNACY DEC

ROK 2012 W KOŚCIELE I W ŚWIECIE – DZIĘKUJMY, PRZEPRASZAJMY I PROŚMY

*Świdnica, 31 grudnia 2012 roku
Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej
na zakończenie roku 2012*

Wstęp

Ksiądz biskup Józef Pazdur, obecnie emerytowany biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej, często w swoim nauczaniu powtarzał trzy ważne słowa, które są papierkiem lakmusowym wskazującym na kulturę duchową człowieka. Słowa te brzmią: „dziękuję, przepraszam, proszę”. Adresatem tych słów jest przede wszystkim Pan Bóg a także drugi człowiek. Słowa te warto przypominać i wypowiadać przy okazji imienin, urodzin, różnych jubileuszy, pożegnań. Niniejsze słowa godne są wypowiedzenia w sylwestrowy wieczór, kiedy odchodzi do historii kolejny rok kalendarzowy. Abyśmy mogli te słowa wypowiedzieć przed Bogiem z większą świadomością dobrze jest spojrzeć na odchodzący rok, byśmy lepiej wiedzieli za co winniśmy Panu Bogu dziękować, za co przepraszając i o co prosić. Zatem popatrzymy okiem błyskawicy na Kościół i na świat w Roku Pańskim 2012.

Rok 2012 w Kościele w świecie i naszej Ojczyźnie

W odchodzącym roku 2012 minęła 50. rocznica rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II, a Sobór ten – przypomnijmy – oprócz objawienia Matki Bożej w Fatimie w roku 1917, był najważniejszym wydarzeniem kościelnym w XX wieku. Dnia 11 października, dokładnie w 50. rocznicę otwarcia Soboru, Ojciec święty Benedykt XVI zainaugurował w Kościele Rok Wiary. Powiedział nam wówczas, że w Roku Wiary winniśmy ożywić i pogłębić naszą wiarę poprzez jej rozważanie, przemodlenie, celebrowanie i wyznawanie. Zachęcał nas, abyśmy w Roku Wiary pomogli odnaleźć wiarę tym, którzy ją utracili, abyśmy przed nimi odkryli drogę do Chrystusa, pomogli im spotkać Go osobiście i zaprosić do codziennego życia.

W roku 2012 Ojciec Święty Benedykt XVI odbył tylko dwie zagraniczne pielgrzymki apostolskie. Pierwszą – w marcu do Meksyku (23-25 III 2012) i na Kubę (26-28 III 2012), a drugą we wrześniu do Libanu (14-16 IX 2012). Były to wizyty bardzo trudne, ale zarazem niezmiernie ważne. Jak się okazało przyniosły one niewiarygodne owoce: Prezydent Kuby Raul Castro spełnił prośbę Papieża i ogłosił w tym roku Wielki Piątek dniem wolnym od pracy. W Libanie zaś Ojciec Święty usłyszał od zwierzchnika sunnitów zupełnie nieoczekiwaną deklarację: „Pragniemy, by chrześcijanie pozostali na Bliskim Wschodzie. Gdyby ich zabrakło, czulibyśmy się zubożeni”.

Ważnym wydarzeniem w życiu Kościoła powszechnego w odchodzącym roku był Synod Biskupów obradujący w Watykanie od 7 do 28 października na temat: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Zgromadził on 262 ojców synodalnych ze wszystkich części świata i wypracował wiele sugestii odnośnie do ewangelizacji świata, zwłaszcza Europy, która z roku na rok traci swą tożsamość chrześcijańską i może się stać Europą islamską albo nihilistyczną.

W Kościele w Polsce wśród wielu wydarzeń wspomnijmy przynajmniej trzy. Pod koniec lipca odbył się I Kongres Nowej Ewangelizacji w Kostrzynie nad Odrą. W kongresie uczestniczyło ok. 1,2 tys. osób reprezentujących blisko 300 środowisk ewangelizacyjnych.

Bardzo ważnym i znaczącym wydarzeniem w odchodzącym roku była wizyta w Polsce Cyryla I, patriarchy Moskwy i Wszechrusi (16-19 VIII 2012) i podpisanie na Zamku Królewskim w Warszawie w dniu 17 sierpnia 2012 r. wspólnego orędzia do narodu polskiego i rosyjskiego wzywającego do przebaczenia win i budowania wspólnej, lepszej przyszłości.

Trzecim ważnym wydarzeniem była pielgrzymka w Roku Wiary Rodziny Radia Maryja do Grobów Apostolskich w Rzymie i na spotkanie z Ojcem Świętym Benedyktem XVI. Wzięło w niej udział 15 biskupów, kilkuset księży i ok. 10 tys. wiernych świeckich.

Ze spraw bolesnych należy odnotować wzmagające się ataki na Kościół ze strony skrajnych ugrupowań politycznych. Kulminacyjnym punktem owej nagonki na Kościół była profanacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, 9 grudnia 2012 r.

Ponadto nie udało się dojść do porozumienia w sprawie funduszu kościelnego i zastąpienia go odpisem podatkowym oraz usunięciu lekcji religii z programu ramowego szkoły.

2. Rok 2012 w świecie

W roku 2012 pogłębił się kryzys finansowy w Unii Europejskiej. Ojciec Święty Benedykt XVI kilkakrotnie wyrażał opinię, że jest on następstwem kryzysu wartości moralnych i religijnych. Wielokrotnie wzywał wszystkich do powrotu do Ewangelii, do budowania przyszłości na Bożym prawie.

Wielki niepokój na świecie budzi ciągle tocząca się wojna w Syrii, a także w Ziemi Świętej, w ojczyźnie ziemskiej Jezusa. Ponowne zaś wybranie Baracka Obamy na prezydenta Stanów Zjednoczonych zapowiada dalszą liberalizację norm moralnych, zwłaszcza w ochronie życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Patrząc na świat 2012 r. nietrudno zauważyć, że w Europie, czy też szerzej patrząc w krajach Zachodu, pogłębia się agresja wobec Kościoła katolickiego i laicyzacja życia.

3. Rok 2012 w Kościele świdnickim

Jednym z ważniejszych wydarzeń jakie miało miejsce w roku 2012 było ogłoszenie bł. Jana Pawła II patronem miasta Świdnicy. Dokonał tego nuncjusz apostolski Celestino Migliore 8 maja 2012 r. w czasie wizyty w naszej diecezji.

Ważnym wydarzeniem było także sprowadzenie do naszej diecezji ojców paulinów i powierzenie im w opiekę duszpasterską parafii pw. św. Józefa w Świdnicy.

W mijającym roku pożegnaliśmy do wieczności z naszej diecezji trzech kapłanów. Byli to: ks. Zenon Kowalski, proboszcz parafii pw. św. Alberta w Świebodzicach (zm. 16 I 2012), ks. Eugeniusz Trojnar, emerytowany kapłan mieszkający w Polanicy-Zdroju (zm. 19 I 2012) oraz ks. Władysław Smoter, proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca w Braszowicach (zm. 10 VIII 2012). Dnia 19 maja 2012 r. wyświęciliśmy czternastu diakonów na prezbiterów, 24 czerwca sześciu akolitów na diakonów. Na pierwszy rok do Seminarium zgłosiło się jedenastu kandydatów.

Gdy idzie o moje posługiwanie biskupie w mijającym roku, to zamknęło się ono w następujących danych: Sakrament Chrztu – 6; Sakrament Bierzmowania – 2725; święcenia kapłańskie – 14; pogrzeby – 12; homilie (kazania) – 356; okolicznościowe przemówienia – 618; katechezy w Radio Maryja – 2 (15 IX; 22 XII); rekolekcje kapłańskie – 1 seria do księży dziekanów diecezji legnickiej w Krzydlinie

Małej; 12-14 XI 2012); listy pasterskie – 3; wizytacje kanoniczne – 2 dekanaty (Bielawa – 8 parafii; Świdnica-Zachód – 9 parafii); przyjęcia w Kurii Biskupiej: liczba dni przyjęć – 104, osób przyjętych – 795; wypromowani doktorzy – 1; wypromowani magiŝtry – 3; publikacje naukowe i duszpasterskie – ponad 200.

We wtorki prowadziłem zajęcia w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu w wymiarze pięciu godzin tygodniowo (seminarium naukowe z filozofii, wykład kursoryczny z metafizyki alumunami i wykład monograficzny z doktorantami).

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Powróćmy do słów wypowiedzianych na początku, które dzisiaj winny być wypowiedziane przed Panem Bogiem i przed ludźmi: „dziękuję, przepraszam, proszę”. Dziękujemy za dobro otrzymane od Pana Boga. „Co masz, czegoś byś nie otrzymał” – mówi Pismo Święte. W Psalmie 127 czytamy słowa: „Jeżeli domu Pan nie zbuduje na próżno się trudzą, którzy go wznoszą. Jeżeli miasta Pan nie strzeże, daremnie czuwają strażę”. Dlatego w tych ostatnich godzinach roku 2012 wnosimy naszą wdzięczności ku Panu Bogu.

Mamy też za co Pana Boga przepraszać: za małą wiarę, za wy-suwanie spraw doczesnych na pierwsze miejsce, za codzienne zapominanie o Bogu, za życie tak, jakby Boga nie było, za małą miłość do bliźnich, za pogoń za rzeczami materialnymi. Chcemy także jeszcze raz przeprosić za profanację Obrazu Jasnogórskiej Ikony przez mieszkańca Świdnicy.

Nie zapominamy także o słowie „proszę”. Módlmy się dziś przede wszystkim o owocne przeżycie Roku Wiary i o Boże Błogosławieństwo w Nowym Roku 2013. Amen.

SPIS TREŚCI

I. DOKUMENTY PAPIEŻA BENEDYKTA XVI

1. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2012 r., *Powołani, aby [...] ukazywali blask Słowa prawdy* (List apost. *Porta fidei*, nr 6) 3
2. List Apostolski w formie Motu Proprio, *O posłudze miłości* 9

A. ROK WIARY

1. Kalendarium Roku Wiary, *Wiem, komu uwierzyłem* 18
2. Homilia Benedykta XVI podczas wizyty pastoralnej w Loreto z okazji 50. rocznicy pobytu papieża Jana XXIII 23
3. Homilia Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Wiary 27

B. SYNOD BISKUPÓW

1. Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. otwierającej Synod Biskupów 32
2. Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. kończącej Synod Biskupów 37

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

1. Komunikat Nuncjatury: bp Edward Frankowski przechodzi na emeryturę 41
2. Komunikat Nuncjatury: bp Ryszard Kasyna biskupem pelplińskim 42
3. Komunikat Nuncjatury: ks. prał. Henryk Ciereszko biskupem pomocniczym archidiecezji białostockiej 43
4. Komunikat Nuncjatury: ks. dr Krzysztof Wętkowski biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej 44

III. DOKUMENTY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XII Dnia Papieskiego, *Jan Paweł II – Papież Rodziny* 45
2. Komunikat z 359. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski 50
3. Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski 52
4. Komunikat Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski ... 53
5. List Episkopatu Polski na Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, *O Królowaniu Jezusa Chrystusa* 55
6. Komunikat ze spotkania Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski 60
7. Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski 62
8. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę* 63

IV. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1. Zaproszenie do modlitwy o nowe powołania kapłańskie, zakonne i do życia konsekrowanego 69

2. Diecezjalna pielgrzymka róż żywego różańca	70
3. XII Dzień papieski „Jan Paweł II – Papież Rodziny”	70
4. Młodzi na progu - program pracy z bierzmowanymi	72
5. Całodzienna spowiedź - stała posługa spowiedników w konfesjonale	73
6. Dni skupienia dla narzeczonych. Kalendarz spotkań	75
7. Dotacje Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego	76
8. Nauczycielskie wypominki	76
9. Diecezjalne spotkanie służb liturgicznych	77
10. Szkoła ceremoniarza liturgicznego. Kalendarz spotkań	78
11. Zaproszenie dla młodzieży na adwentowy dzień skupienia	78
12. Dzień skupienia organistów	79
13. Rekolekcje w milczeniu. „Gdzie jest wasza wiara?” (Łk 8,25) – formacja do wiary w Ewangelii wg św. Łukasza	80
14. II Diecezjalne Zawody ministrantów i lektorów w pływaniu	82
15. Spotkanie wigilijne dla Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej	84
16. Spotkanie wigilijne nauczycieli	85
17. Adwentowy dzień skupienia Bractwa Św. Józefa	85

V. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Dekret o odpustach w Roku Wiary	87
2. Dekret zmiany granic parafii pw. Św. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Zwróconej w dekanacie Ząbkowice Śląskie-Północ i parafii pw. NMP Królowej Polski w Przerzeczynie-Zdroju w dekanacie Piława Górna	90
3. Apel Biskupa Świdnickiego o modlitwy przebłagalne za profanację Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej	91

VI. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Kalendarium Biskupa Świdnickiego	93
---	----

VII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Bp Ignacy Dec, <i>Poprzez odnowę małżeństwa i rodziny do odnowy narodu</i>	107
2. Bp Ignacy Dec, <i>Św. Michał Archanioł – pierwszeństwo Pana Boga w naszym życiu</i>	111
3. Bp Ignacy Dec, <i>Z nadzieją w Rok Wiary</i>	115
4. Bp Ignacy Dec, <i>Czego uczymy się w Kościele jako naszym domu?</i>	120
5. Bp Ignacy Dec, <i>Dziękczynienie za kapłaństwo i prośba o Boże błogosławieństwo w przygotowywaniu kandydatów do kapłaństwa</i>	127
6. Bp Ignacy Dec, <i>Jan Paweł II – Papież Rodziny</i>	131
7. Bp Ignacy Dec, <i>Bóg według swego bogactwa zaspokaja nasze potrzeby</i> ...	135
8. Bp Ignacy Dec, <i>Autentyczność i poświęcenie w Kościele i w państwie</i>	138
9. Bp Ignacy Dec, <i>Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji, prowadź nas!</i>	142

10. Bp Ignacy Dec, <i>Eucharystia centrum naszego życia</i>	154
11. Bp Ignacy Dec, <i>Św. Jan Chrzciciel – nasz adwentowy przewodnik</i>	157
12. Bp Ignacy Dec, <i>Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego</i>	160
13. Bp Ignacy Dec, <i>Świat, do którego przyszedł Syn Boży</i>	163
14. Bp Ignacy Dec, <i>Przyjęcie Jezusa czyni nas dziećmi Bożymi</i>	166
15. Bp Ignacy Dec, <i>Rok 2012 w Kościele i w świecie – dziękujmy, przepraszajmy i prosimy</i>	169

